

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne



WYDAWNICTWO



IHiSM

UNIwersytet JANA KOCHANOWSKIEGO
W KIELCACH

Piotrkowskie
Zeszyty
Historyczne
tom 22, z. 3
2021

Piotrków Trybunalski 2021

Wydawca

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Redakcja

Janusz R. Budziński (redaktor naczelny), Jacek Bonarek (zastępca redaktora naczelnego), Aleksander Bołdyrew, Arunas Bubnys, Błażej Cecota (sekretarz), Patrycja Jakóbczyk-Adamczyk, Rafał Jaworski, Łukasz Politański (sekretarz), Lidia Pacan-Bonarek (sekretarz językowy – teksty polskie), Maria S. Pawłowa (MGIMO, sekretarz językowy – teksty rosyjskie), Karol Kowalczyk (native speaker, sekretarz językowy – teksty angielskie)

Adres redakcji

ul. J. Słowackiego 116, 97-300 Piotrków Trybunalski (pok. 115)

e-mail: redakcjapzh@interia.pl

Rada naukowa

Eriks Jakobsons (Uniwersytet Łotewski), Maciej Kokoszko (Uniwersytet Łódzki), Igor Lukes (Boston University), Gennadij F. Matveev (Państwowy Uniwersytet Moskiewski im. M. Łomonosowa), Marzena Matla (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Stephen C. McKelvey (Kennesaw State University), Edward A. Mierzwa (profesor emeritus UJK), Edward Jan Nalepa (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach Filia w Piotrkowie Trybunalskim), Franciszek Nowiński (profesor emeritus UG), Edward Opaliński (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach Filia w Piotrkowie Trybunalskim), Abraham Barrero Ortega (Universidad de Sevilla), Sławomir Sprawski (Uniwersytet Jagielloński), Maciej Salamon (profesor emeritus UJ/UP JP II)

Recenzenci

Piotr Aszyk (Akademia Katolicka w Warszawie), Jelena Y. Borisenok (Rosyjska Akademia Nauk), Marek Ferenc (Uniwersytet Jagielloński), Maciej Franz (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Wojciech Giermaziak (Główna Biblioteka Lekarska), Marek Kornat (Polska Akademia Nauk), Mirosław J. Leszka (Uniwersytet Łódzki), Maciej Salamon (profesor emeritus Uniwersytet Jagielloński/Uniwersytet Papieski Jana Pawła II), Marta Sikorska-Kowalska (Uniwersytet Łódzki), Piotr Strzyż (Uniwersytet Łódzki), Stanisław Turlej (Uniwersytet Jagielloński), Przemysław Waigertner (Uniwersytet Łódzki), Marcin Wołoszyn (Uniwersytet Rzeszowski), Grzegorz Zackiewicz (Uniwersytet w Białymstoku)

© Copyright by Autorzy

Przygotowanie zeszytu do druku

Wydawnictwo IHiSM

Piotrkowskie Bractwo Akademickie im. Zygmunta I Starego

Projekt okładki, DTP Aleksander Bołdyrew

ISSN 2081-26-63

e-ISSN: 2449-738X

Spis treści

ARTYKUŁY

Arkadiusz Urbaniec

Kariera Archelaosa - prefecta praetorio Orientis, Illyricum oraz Africae
- w czasach panowania Justyna i w początkach rządów Justyniana 9

Jacek Bonarek

Planowane podziały państwa Rzymian w X wieku. Perspektywa wydarzeń 25

Kamila Cybulska

Laura Guérin (1887-1883) - zapomniane tradycje oświaty dla kobiet . . . 43

Janusz R. Budziński

Sprawa sprzedaży Sachalinu przez Cesarstwo Rosyjskie USA w 1905 r. . 63

Tomasz Figlus, Monika Cepil

Zagadnienia morfogenetyczne wybranych osad olęderskich w obecnych granicach Łodzi 77

Krystian Propola

Propaganda and Methods of Persuasion of Post-war Bund Circles on the Example of "The Jewish Labor Bund Bulletin" 101

ARTYKUŁY RECENZYJNE, RECENZJE

Dorota Gregorowicz, *Tiara w grze o koronę. Stolica Apostolska wobec wolnych elekcji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w drugiej połowie XVI wieku*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków 2019 (Przemysław P. Szpaczyński). 123

ARTYKUŁY

Arkadiusz Urbaniec <https://orcid.org/0000-0002-5261-2629>

Uniwersytet Pedagogiczny

im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

e-mail: arkadiusz.urbaniec@up.krakow.pl

Kariera Archelaosa – prefekta praetorio Orientis, Illyricum oraz Africae – w czasach panowania Justyna I i w początkach rządów Justyniana

The Career of Archelaos – Praefectus Praetorio Orientis, Illyricum and Africae – During the Reign of Justin and the Beginning of the Reign of Justinian

Abstrakt

Artykuł jest poświęcony karierze Archelaosa, pełniącego w czasach panowania Justyna funkcje prefekta *praetorio Orientis* i *Illyricum*, natomiast za rządów Justyniana pierwszego prefekta *praetorio per Africam*. Doświadczenie zdobyte przez niego w zarządzaniu dużymi jednostkami administracyjnymi *Pars Orientis* przypuszczalnie stanowiło powód powierzenia mu zadania zorganizowania struktur administracyjnych na terenach zlikwidowanego przez wojska Belizariusza królestwa Wandalów. Przebieg kariery Archealosa może stanowić punkt wyjścia do rozważań na temat możliwości obejmowania przez najwyższych urzędników Cesarstwa stanowisk o niższej randze i rzucić światło na zagadnienie ich mobilności wewnątrz aparatu urzędniczego.

Abstract

The article is devoted to the career of Archelaos, who during the reign of Justin was the prefect *praetorio Orientis* and *Illyricum*, and during the reign of Justinian he became the first prefect *praetorio per Africam*. The experience gained by him in managing large administrative units of *Pars Orientis* was probably the reason for entrusting him with the task of organizing administrative structures in the areas of the Vandal kingdom conquered by Belisarius. The course

of Archealos' career may be a starting point for considering possibility taking positions of lower rank by the highest officials of the Empire. Also shedding light on the issue of their mobility within the administrative apparatus.

Słowa kluczowe: Archelaos, prefekt praetorio, cesarz Justyn (518-527), Justynian (527-565), administracja prowincjonalna Bizancjum

Keywords: Archelaos, prefect praetorio, Emperor Justin (518-527), Justinian (527-565), Byzantine provincial administration

Utworzenie w latach 30. VI w., w wyniku podboju królestwa Wandalów przez wojska bizantyńskie, prefektury *praetorio Africae* oznaczało włączenie do systemu administracji prowincjonalnej imperium rzymskiego następnej, obok *Orientis* i *Illyricum*, nadrzędnej jednostki terytorialnej, której zarządcy podlegali wyłącznie cesarzowi. Stanowisko pierwszego *praefectus praetorio Africae*¹ zostało powierzone doświadczonemu urzędnikowi Archelaosowi², który za czasów poprzednika Justyniana, imperatora Justyna, pełnił funkcję prefekta rozległej prefektury Wschodu oraz prawdopodobnie także *Illyricum*. Stał się on tym samym jedyną osobą w Cesarstwie, posiadającą w *cursus honorum* trzy

¹ Kompetencje prefektów *praetorio* – zwierzchników regionalnej administracji cywilnej były szerokie, przede wszystkim w dziedzinie fiskalnej – nadzór nad procesem poboru podatków i szacowanie potrzeb finansowych państwa na nadchodzący rok indykcji – a także sądowniczej, ponieważ stanowili oni trybunał apelacyjny dla wyroków namiestników prowincjonalnych i wikariuszy diecezji, natomiast posiadając *vice sacra iudicantes*, sędzieli w zastępstwie cesarza, zatem od ich wyroków nie było odwołania. Ważną prerogatywą prefektów było również publikowanie konstytucji cesarskich na podległym sobie obszarze, ponadto odpowiadali oni za utrzymanie infrastruktury imperium. Literatura na temat urzędu *praefectus praetorio* i jego kompetencji jest obszerna, choć traktująca przede wszystkim o okresie późnorzymskim, por. np. Ch. Diehl, *L'Afrique byzantine: histoire de la domination byzantine en Afrique (533-709)*, Paris 1896, s. 99-102; W. Ensslin, *Praefectus praetorio*, RE XXII, 2, 1954, col. 2391-2426; A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire 284–602: A Social, Economic and Administrative Survey*, vol. 2, Oxford 1986, s. 586-591; A. Gutsfeld, *Die Macht der Pratorianerpraefekten. Studien zum praefectus praetorio Orientis von 313 bis 395 n. Chr.*, Berlin 1996; Ch. Kelly, *Ruling the Later Roman Empire*, Cambridge Mass. 2004, s. 18-63; J. Haldon, *Economy and Administration: How Did the Empire Work?*, [w:] *The Cambridge Companion to the Age of Justinian*, ed. M. Maas, Cambridge 2005, s. 41-45; J. Wiewiorowski, *Organizacja Cesarstwa rzymskiego w V stuleciu: cesarz – armia – prawo*, [w:] *Świat rzymski w V w.*, red. R. Kosiński, K. Twardowska, Kraków 2010, s. 234-244. Dla *Pars Occidentis* w IV i V w.: S. Olszaniec, *Prefektura praetorio Italii, Illyricum i Afryki (312-425 n.e.)*, Toruń 2014.

² Podstawowe informacje PLRE II, ss. 133-134.

najwyższe pod względem rangi honorowej urzędy³. Pomimo przynależności do elity imperium pozostaje on postacią stosunkowo enigmatyczną, przede wszystkim ze względu na stan zachowania źródeł, które z wyjątkiem narracji Prokopiusza z Cezarei i Pseudo-Zachariasza Retora, ograniczają się w zasadzie do zabytków normatywnych. Niniejszy artykuł poświęcony jest próbie rekonstrukcji pochodzenia i przebiegu jego kariery, przyczyn objęcia przez niego zwierzchnictwa nad administracją afrykańską, a także w szerszym kontekście odpowiedzi na pytanie dotyczące możliwości obejmowania przez urzędników stanowisk o niższej randze niż wcześniej piastowane, wyłącznie z woli imperatora. Zwłaszcza ta ostatnia kwestia może rzucić światło na zagadnienie mobilności urzędników wewnątrz aparatu administracyjnego imperium.

Pochodzenie społeczne Archeaosa nie jest znane ze względu na ograniczenia bazy źródłowej, jednak biorąc pod uwagę jego *cursus honorum*, można skonstruować hipotezę umiejscawiającą go przypuszczalnie w kręgach arystokratycznych, które po śmierci cesarza Anastazjusza związały się z jego następcą Justynem. Także region Cesarstwa, z którego się wywodził, jest trudny do ustalenia. Imię Archelaos było stosunkowo popularne w Grecji, Macedonii i Azji Mniejszej w epoce klasycznej i hellenistycznej, a także w czasach rzymskich⁴. W okresie późnorzymskim i wczesnobizantyńskim m.in. pewien Archelosas piastował urząd *comes Orientis* (początek lat 40. IV w.)⁵, inny z kolei był

³ Według *Notitia dignitatum* – dzieła z przełomu IV/V w. ukazującego hierarchię administracyjną Cesarstwa rzymskiego, zarówno cywilną jak i wojskową – w części *Occidentalis* imperium na szczycie administracji znajdował się prefekt Italii, natomiast w *Pars Orientis* na pierwszym miejscu został wymieniony *praefectus praetorio Orientis*, a następnie *praefectus praetorio Illiryi*, którzy plasowali się przed prefektami Rzymu i Konstantynopola, dowodzącymi armiami magistrami *militum* oraz urzędnikami pałacowymi. Na temat *Notitia Dignitatum*, zob. A.H.M. Jones, op. cit., s. 347-348, 381-382; M. Kulikowski, *The "Notitia Dignitatum" as a Historical Source*, „Historia” 2000, t. 49, s. 358-377 – tam odwołania do dalszej literatury. Wykształcona w IV w. hierarchia, z niewielkimi zmianami w zakresie urzędników pałacowych, została utrzymana także w V i VI w.

⁴ Wydawcy *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft* zidentyfikowali 41 postaci noszących to imię na przestrzeni kilkuset lat, wśród nich króla Macedonii panującego w latach 413-399 a.Ch., stratega z Suzjany w czasach Aleksandra Macedońskiego, dowódcę wojsk Mitridatesa VI Eupatora króla Pontu, etnarchę Judei – syna Heroda Antypasa, czy ateńskiego filozofa z V w. a.Ch., por. O. Seeck, *Archelaos*, RE II.1, 1895, col. 445-455. O ile pochodzenia tego imienia można wywodzić z Macedonii, o tyle w okresie hellenistycznym i rzymskim było ono powszechne na całym greckim wschodzie.

⁵ O. Seeck, op. cit., col. 452-453, no. 31; PLRE I, s. 100. Ponownie Archelaos występuje jako *comes Orientis* w 396 r., por. PLRE II, s. 132-133, jednak najprawdopodobniej nie jest tożsamy z urzędnikiem z czasów Konstancjusza II.

komesem *sacrarum largitionum* za panowania Walensa (369 r.)⁶, kolejny natomiast w 397 r. zajmował stanowisko prefekta *augustalis* w Egipcie⁷. W V w. imię to nosił biskup Cezarei Kapadockiej, twórca pracy przeciwko herezji mesalian⁸, natomiast w VI w. pewien Archelaos był przypuszczalnie *praeses* prowincji Thebais Inferior⁹. Jak wynika z powyższego skrótego zestawienia popularność tego imienia nie obejmowała żadnego konkretnego regionu Cesarstwa, a posługujące się nim osoby pełniły urzędy właściwie w całej *Pars Orientis*. Jonathan Conant, analizując pochodzenie prefektów bizantyńskiej Afryki, zakwalifikował Archelaosa (skądinąd słusznie) do grupy urzędników o ogólnie wschodniej proweniencji, wskazując Konstantynopol jako przypuszczalne miejsce urodzenia przyszłego prefekta *Orientis, Illyricum* i *Africae*¹⁰. Pogląd o stołecznym pochodzeniu Archelaosa jest prawdopodobny, jednak pozbawiony oparcia w podstawie źródłowej. Hipotetycznie mógł on także wywodzić się z lokalnej arystokracji iliryjskiej i znać przyszłego cesarza Justyna, który po objęciu tronu,

⁶ CTh IV 13.6 z 29 I 366 r.; CTh. X 16.2 z 5 VII 369 r., por. O. Seeck, op. cit., col. 453, no. 32; PLRE I, s. 100; S. Olszaniec, *Comites consistoriani w wieku IV. Studium prosopograficzne elity dworskiej cesarstwa rzymskiego 320-395 n.e.*, Toruń 2008, s. 498-499.

⁷ CTh IX 45.2 z 17 VI 397 r.; CTh. II 1.9 z 24 XI 397 r., por. O. Seeck, op. cit., col. 453, no. 33; PLRE II, s. 133.

⁸ Focjusz, *Bibliotheca*, Cod. 52, por. A. Jülicher, Archelaos 41, RE II.1, 1895, col. 455., no. 41.

⁹ Imię Archelaos występuje w 40 zachowanych wersach poematu jambicznego o charakterze panegirycznym, spisany na papirusie odnalezionym w egipskim mieście Antinoopolis, który edytor John Wintour Baldwin Barns datuje na VI w. (Antinoopolis Papyri III (1967), no. 115). Analizę i krytykę wewnętrzną tekstu przeprowadził Alan Cameron, sugerując na podstawie zwrotów znanych z innych panegiryków z tego okresu, że odbiorca poematu piastował prawdopodobnie funkcję cywilnego namiestnika prowincji lub nawet prefekta *augustalis*, identyfikując go jednocześnie z późniejszym prefektem *praetorio Orientis* i *Africae*; zob. Al. Cameron, *PAP. ANT. III. 115 and the Iambic Prologue in Late Greek Poetry*, „The Classical Quarterly“ 1970, v. 20(1), s. 125-129. Powyższy pogląd przyjął za możliwy John Robert Martindale (PLRE II, s. 133), pisząc: *Possibly identical with the PPO Archelaus*, jednak w wydanym 12 lat później III tomie prozopografii już nie podtrzymał poprzedniego stanowiska (PLRE III, s. 105). Fasti prefektów *augustalis* z początku VI w. zawiera liczne luki (por. PLRE II, s. 1282), zatem teza o piastowaniu urzędu zarządcy Egiptu przez Archelaosa – późniejszego prefekta *praetorio Orientis* jest trudna do weryfikacji.

¹⁰ J. Conant, *Staying Roman: Conquest and Identity In Africa and the Mediterranean, 439-700*, Cambridge 2015, s. 204. Autor nie podaje jednak w tym miejscu żadnego argumentu mogącego potwierdzić tę tezę. Okresowa obecność Archelaosa w stolicy Cesarstwa jest raczej pewna w momencie pełnienia przez niego funkcji *praefectus praetorio Orientis* (bowiem w stolicy urząd ten posiadał swoją siedzibę), a także bezpośrednio przed wyruszeniem ekspedycji Belizariusza do Afryki w 533 r.

powołał go na stanowisko prefekta *Illyricum*, jako osobę dobrze orientującą się w miejscowych stosunkach¹¹.

Początki kariery urzędniczej Archelaosa nie są uchwytnie źródłowo. Ze względu na piastowane później stanowiska, można przypuszczać, że służbę w administracji cesarskiej rozpoczął za panowania Anastazjusza lub nawet wcześniej, jednak powoływanie doświadczonych administratorów na stanowisko zarządców prefektur nie było zasadą. W kontekście kariery Archelaosa warto również rozważyć hipotezę Alana Camerona¹², który upatruje w tym urzędniku wcześniejszego prefekta *augustalis* lub namiestnika Thebais Inferior. Przyjęcie tego poglądu jest wyjątkowo atrakcyjne i tłumaczyłoby późniejsze awanse w strukturze administracyjnej, jednak brak wzmianki na ten temat w *De bello Vandalico* wydaje się przeczyć tej teorii, pomimo tego że Prokopiusz mógł zwyczajnie pominąć mniej znaczące stanowiska urzędnicze w opisie osoby prefekta. Posiadanie namiestnictwa prowincji wydaje się naturalnym szczeblem kariery w przypadku wysoko postawionego urzędnika cywilnego, jednak nie stanowiło warunku *sine qua non* objęcia następnie urzędu prefekta *praetorio*¹³. Szczątkowe (i obejmujące przypuszczalnie wyłącznie najważniejsze stanowiska) *cursus*

¹¹ Zasadniczo ustawodawstwo imperialne nie zezwalało na mianowanie urzędników na wysokie stanowiska w miejscu ich pochodzenia, ale dotyczyło to przede wszystkim namiestników prowincji (CJ I 41.1; CJ IX 29.3), prefekci *praetorio* przypuszczalnie nie byli objęci takim zastrzeżeniem, czego dowodzą nominację na stanowisko *praefectus praetorio Italiae* przedstawiciele lokalnej elity (Fidelis z Mediolanu i Reparatus – brat papieża Wigiliusza – z Rzymu), por. T.S. Brown, *Gentlemen and Officers: Imperial Administration and Aristocratic Power in Byzantine Italy A.D. 554–800*, London 1984, s. 26; A.H.M. Jones, op. cit., s. 292; J. Conant, op. cit., s. 200–201. Powyższe obostrzenie względem namiestników prowincjonalnych zniósł cesarz Justyn w 569 r. (Nov. Just. 149.1).

¹² Por. p. 8.

¹³ Zachowana baza źródłowa pozwala na postawienie tezy, że żaden z prefektów *praetorio Orientis* lub *Illyrici*, zarówno za czasów późnych rządów Anastazjusza, a także z okresu panowania Justyna nie był wcześniej namiestnikiem prowincji: Przebieg kariery Jana piastującego w 517 r. urząd prefekta Illiryki nie jest znany, zob. PLRE II, s. 608; podobnie Stefana zajmującego to stanowisko w 521/522 lub 529 r., zob. PLRE II, s. 1032. Więcej informacji posiadamy na temat prefektów *Orientis*: Sergiusz pełniący ten urząd w 517 r. był wcześniej adwokatem w *officium* prefekta *Orientis*, a także sofistą; zob. PLRE II, s. 994–995; Apion wzmiankowany na tym stanowisku w 518 r. był przedtem prefektem *praetorio vacans*; zob. PLRE II, s. 110–112; Marinus będący prefektem dwukrotnie w latach 512/515 i w 519 r. pracował wcześniej jako *tractator* oraz *chartularius*; zob. PLRE II, s. 726–727; Flawiusz Demostenes zajmujący ten urząd w latach 521–522 był prefektem *praetorio vacans*, a także przypuszczalnie honorowym prefektem Konstantynopola; zob. PLRE II, s. 353–354; natomiast Menas wzmiankowany na tym stanowisku w 528 r. był *ex praefectus urbi* Konstantynopola – raczej honorowym; zob. PLRE II, s. 754–755.

honorum Archelaosa bezpośrednio przed objęciem urzędu prefekta Afryki podaje w swoim dziele Prokopiusz z Cezarei: ἐσέλλετο δὲ καὶ Ἀρχέλαος, ἀνὴρ ἐς πατρικίους τελῶν, ἥδη μὲν τῆς αὐλῆς ἑπαρχος ἔν τε Βυζαντίῳ καὶ Ἰλλυριοῖς γεγωνῶς, τῷ τε δὲ τοῦ στρατοπέδου καταστάς ἑπαρχος. Οὕτω γὰρ ὁ τῆς δαπάνης χορηγὸς ὀνομάζεται¹⁴. W pierwszej kolejności autor *De bellis* wymienia tytuł πατρίκιος, który nie jest poświadczony w żadnym innym źródle w odniesieniu do Archelaosa. Godność ta w wyniku stopniowej dewaluacji utraciła swój pierwotny charakter oznaczający osobę bliską cesarzowi i w epoce justyniańskiej była dostępna właściwie wszystkim urzędnikom w randze *illustris*¹⁵, jednak wymienienie jej przez Prokopiusza wskazuje, że przyszły prefekt *Africae* należał do stanu senatorskiego i być może wywodził się z niego (miejsce w senacie gwarantowało mu przede wszystkim stanowisko prefekta *praetorio*)¹⁶. Również czas otrzymania powyższego tytułu przez Archelaosa nie jest znany. Biorąc pod uwagę, że patrycjat nadal znajdował się na szczycie *cursus honorum* (po konsulacie), prawdopodobnie Archelaos wszedł w jego posiadanie po okresie pełnienia funkcji prefekta *praetorio*, czyli generalnie we wcześniejszych latach 20. VI w., lub po 527 r., ale przypuszczalnie jeszcze za panowania Justyna.

¹⁴ Prokopiusz, BV III.11.17. Dariusz Brodka – tłumacz pracy Prokopiusza na język polski przełożył zwrot ἀνὴρ ἐς πατρίκιος τελῶν jako *mąż należący do stanu senatorskiego*, co z oczywistych względów nie oddaje właściwego znaczenia terminu patrycjusz.

¹⁵ Ogólnie o terminie patrycjusz zob. A. Khazdan, *Patrikios*, [w:] *The Oxford Dictionary of Byzantium*, ed. A. Khazdan, New York-Oxford 1991, s. 1600. Tytuł ten został wprowadzony w IV w. przez Flawiusza Konstantyna i początkowo oznaczał godność, nadawaną dożywotnio, niepowiązaną z żadną funkcją, oznaczającą *personal distinction granted by the emperor to his nearest friends and highest officials* (A.H.M. Jones, op. cit., s. 106). W V w. patrycjusz ustępował rangą honorową jedynie konsulowi (por. A.H.M. Jones, op. cit., s. 528, 534), jednak z czasem ulegał dewaluacji i upowszechnieniu – przede wszystkim w *Pars Orientis*. Za panowania Justyniana patrycjat stał się dostępny dla wszystkich w randze *illustris* (Nov. 80; 62, 2, 5), por. R. Guiland, *Recherches sur les Institution Byzantines*, vol. 2, Berlin 1967, s. 132. Natomiast w *Pars Occidentis* zachował duże znaczenie także w VI w., co poświadczają *Variae* Kasjodora (VI.2.4): [patrycjusz – przyp. A.U.] *Praefectorios et aliarum dignitatum viros praecedat, uni tantum cedens fulgori* [konsulatowi – przyp. A.U.]. R. Guiland, op. cit., s. 137 umieszcza Archelaosa w swoim zestawieniu patrycjuszy działających w VI w.

¹⁶ Od czasów panowania Zenona jedynie *illustris* brali udział w posiedzeniach Senatu, z których zostali wykluczeni urzędnicy w randze zarówno *clarissimi* jak i *spectabilis*; zob. CJ XII.3.3 datowana ogólnie na okres rządów Zenona; CJ III.24.3 z 485-486? W czasach justyniańskich tylko *illustris* należeli do *ordo senatoris*; zob. *Digesta* 1.9.12; Nov. 62.2.5 z 537 r., por. A.H.M. Jones op. cit., s. 529; J. Wiewiorowski, *Stanowisko prawne rzymskich dowódców wojsk prowincjonalnych – duces w prowincjach Scythia Minor i Moesia Secunda*, Poznań 2007, s. 127.

Następnie Prokopiusz podaje, że Archelaos był przed 533 r. ἑπαρχος ἔν τε Βυζαντίῳ καὶ Ἰλλυριοῖς¹⁷. Zastosowana kolejność wskazuje, że w pierwsze piastował urząd *praefectus praetorio Orientis*, a następnie *Illyricum*, mimo wszystko chronologiczność przedstawionego porządku została zakwestionowana przez Johna Roberta Martindale, który uważa, że funkcję zarządcy *Illyricum* – jako niższą rangą od prefekta Wschodu – Archelaos prawdopodobnie posiadał pierwotnie¹⁸. Weryfikacja chronologicznego porządku sprawowania urzędów nie jest w tym przypadku możliwa, ponieważ *De bello Vandalico*, pozostaje jak dotąd jedynym znanym źródłem potwierdzającym posiadanie stanowiska prefekta *Illyricum* przez Archelaosa¹⁹, jednak argumentacja brytyjskiego historyka wydaje się pozornie przekonująca. Podobne sformułowanie wydawca *Prosopography of Later Roman Empire* zawarł w rozważaniach na temat przebiegu kariery Bazylidesa – jednego z członków komisji opracowującej pierwszą edycję Kodeksu Justyniana w 529 r., który w *De Iustiniano Code Confirmando* został określony jako *vir excellentissimus ex praefecto praetorio per Orientem et patricius et nunc praefectus praetorio per Illyricum Basilides*²⁰, sugerując, że: *The title may have been honorific rather than an actual post, since the Oriental prefecture ranked above that of Illyricum*²¹. Przeciwno tej hipotezie przemawiają następujące okoliczności: 1. zastosowanie wskazania regionalnego prawdopodobnie

¹⁷ Prokopiusz, BV III.11.17.

¹⁸ PLRE II, s. 133. Pogląd ten przyjął również J. Prostko-Prostyński, *Zum Datum der Einrichtung der afrikanischen Praetorianerpraefektur durch Kaiser Iustinian I*, „Byzantinische Zeitschrift” 1998, t. 91, s. 429, który zwraca uwagę na brak podstaw źródłowych umożliwiających polemikę z tą tezą, a także W. Brandes, *Finanzverwaltung in Krisenzeiten. Untersuchungen zur byzantinischen Administration im 6.-9. Jahrhundert*. (Forschungen zur byzantinischen Rechtsgeschichte, 25), Frankfurt am Main 2002, s. 146 oraz J. Conant, op. cit., s. 205. Generalnie jednak badacze, przy opisie osoby Archelaosa, nie odchodzą od narracji Prokopiusza przedstawiając go jako prefekta *Orientis* i *Illyricum*, zob. m.in. Ch. Diehl, op. cit., s. 98; E. Stein, *Histoire du Bas-Empire*, t. 1-2, Paris-Bruxelles 1949, s. 313. Autor hasła „Archelaos” w suplemencie do *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft* L.M. Hartmann, *Archelaos*, RE Suppl. I, 1903, col. 118 w ogóle nie rejestruje sprawowania funkcji prefekta *per Illyricum* przez Archelaosa.

¹⁹ *Fasti praefecti praetorio Illyrici* z lat 20. VI w. zawiera znaczne luki, uniemożliwiające rekonstrukcję zajmowania tego stanowiska przez poszczególne osoby, por. PLRE II, s. 1249. Tym samym autorytatywne stwierdzenie R. Scharfa (*Praefecti praetorio vacantes – Generalquartiermeister des spätromischen Heeres*, „Byzantinische Forschungen” 1991, t. 17, s. 232), że Archelaos pełnił urząd prefekta *per Illyricum* „vor 521” jest pozbawione jakichkolwiek podstaw źródłowych, por. J. Prostko-Prostyński, op. cit., s. 429, s. 26.

²⁰ CJ, *Confirmando*, s. 2.

²¹ PLRE III, s. 172.

nie było praktykowane w stosunku do urzędników posiadających wyłącznie tytuły honorowe²²; 2. użycie przysłówka *nunc* miało na celu wskazanie obecnie zajmowanego urzędu w przeciwieństwie do wcześniej piastowanego poprzedzonego przedrostkiem *ex*. Ponadto w kontekście Archelaosa zastosowanie zasady o nieobejmowaniu urzędów niższych rangą wykluczałoby możliwość pełnienia przez niego w przyszłości funkcji *praefectus praetorio Africae*, ponieważ stanowisko to znajdowało się poniżej godności zarówno prefekta *Orientis* jak i *per Illyricum*²³. Jeżeli powyższe wnioskowanie jest poprawne, to okres zarządzania prefekturą iliryjską przez Archelaosa mógł przypadać na okres przed 524 r. (jednak raczej po 519 r.), ale także dopiero w latach 530-532.

Kodeks justyniański potwierdza, że Archelaos objął urząd prefekta *per Orientem* przed 21 sierpnia 524 r. (CJ II 7.27), gdyż na ten dzień datowana jest ustawa dotycząca *fisci patroni*, adresowana do niego. Z tego samego roku pochodzą dwie ustawy z dnia 19 listopada: dotycząca procedur otwierania testamentów sporządzonych w Konstantynopolu (CJ VI 23.23) oraz zakazująca duchownym dyktowania ostatniej woli osób umierających (CJ I 3.40). Następnie Archelaos jest adresatem ustawy z dnia 1 grudnia 525 r. odnoszącej się do obciążeń hipotecznych majątków (CJ VII 39.7). Ostatnia konstytucja cesarska skierowana do Archelaosa jako prefekta *Orientis* (CJ V 3.19) nie posiada precyzyjnego datowania, jednak ze względu na fakt, że jej wystawcami byli Justyn i Justynian – jako współrządcy – prawdopodobnie powstała pomiędzy kwietniem a lipcem 527 r.²⁴ Do następcy Archelaosa na tym stanowisku skierowane były ustawy datowane na 1 lipca 528 r.²⁵, zatem nie pełnił on już tej funkcji w tym czasie. Z powyższego zestawienia świadectw normatywnych wynika, że sprawował urząd prefekta Wschodu – najbardziej prestiżowe stanowisko cywil-

²² Na temat tytułów honorowych w grupie *illustres* zob. A.H.M Jones, op. cit., s. 535. Por. *Fasti* PLRE II, s. 1252; PLRE III, s. 1475-1478.

²³ Ustawy cesarskie zobowiązujące prefektów do publikacji edyktów na ich podstawie zwyczajowo zachowują niezmienną kolejność wymieniania zarządców prefektur od 533 r.: *Orientis*, *Illyricum* oraz *Libyae*, zob. Δέδοκεν (24) i *Tanta* (24) Digestów: *curae autem erit tribus excelsis praefectis praetoriis tam orientalibus quam Illyricis nec non Libycis* [...], a także ustawa CJ IX.13 z 15 XII 533 r. skierowana do magistra *officiorum* Hermogenesa. Przypuszczalnie układ ten stanowi odzwierciedlenie rang honorowych poszczególnych urzędników.

²⁴ PLRE II, s. 133.

²⁵ Ustawy z 1 lipca 528 r. skierowane do prefekta *praetorio* Menasa: CJ I 4.21; IV 2.17; IV 20.18; IV 21.17; IV 30.14-15; V. 15.3; X 22.4; III 28.30; VI 23.24; VI 41.1; IV 20.17; V 27.8-9; X 35.3; X 44.4; VI 20.19; VI 55.12; VI 56.7; VIII 58.2; VII 3.1; VII 33.11; VII 70.1; VIII 13.27; VIII 53.33.

ne w *Pars Orientis* – między 21 sierpnia 524 r., a kwietniem/lipcem 527 r., czyli do objęcia władzy przez Justyniana. Informacji na temat legislacyjnej aktywności prefekta w tym okresie dostarcza sześć zachowanych edyktów, kierowanych przez niego do namiestników prowincjonalnych, które nie posiadają jednak ustalonej datacji²⁶. Był on także przypuszczalnie adresatem reskryptu cesarza Justyna i Justyniana, datowanym na 1 czerwca 527 r.²⁷, jednak w tym przypadku jego imię jest rekonstruowane przez wydawców inskrypcji.

Dalszy przebieg kariery ex-prefekta *Orientis* możliwy jest do rekonstrukcji na podstawie źródeł narracyjnych: Prokopiusz i Pseudo-Zachariasz Retor stwierdzają, że Archelaos był w trakcie wyprawy Belizariusza do Afryki prefektem armii²⁸ dbającym o zaopatrzenie wojsk ekspedycyjnych. W tym kontekście

²⁶ Zachowane fragmentarycznie edykty prefekturalne m.in. Archelaosa zostały wydane w K.E. Zachariae von Lingenthal, *Anekdota* 2, Leipzig 1843, s. 260-261, 276-277. Spośród 6 dokumentów z okresu zarządu Archelaosa nad prefekturą wyłącznie w jednym został określony adresat, mianowicie *consularis* prowincji *Cilicia* Aleksander – jest to postać skądinąd nieznana, zatem ustalenie dokładnej datacji powstania edyktu nie jest możliwe.

²⁷ AE 1894, 68, s. 23-24. Bilingwiczna inskrypcja została znaleziona w mieście Cibiya w Karii, zachowała się dobrze w środkowej części tekstu łacińskiego, a także właściwie całości tekstu greckiego. Datacja: DATA KALENDAS IVNIAS/ CONSTANTINOPOLI MAVORTIO VIR(o) CLARISSI/MO CONSULO pozwala na określenie miejsca wydania aktu prawnego (Konstantynopol), a także na czas: 1 czerwca za konsulatu Mavortiusa, którego identyfikacja jako Vettius Agorius Basilius Mavortius (por. PLRE II, ss. 736-737), rzymskiego arystokratę, komesa *domesticorum* na dworze królów ostrogockich, a także piastującego konsulatu w 527 r., wskazuje na okres wspólnych rządów Justyna i Justyniana. Te przesłanki skłoniły wydawcę do próby rekonstrukcji wstępu: *Imp. Iustinus et Iustinianus AA. Archelao pr. pr. Orientis*, gdyż Archelaos jako prefekt *Orientis* poświadczony jest w ustawie CJ V 3.19 datowanej na 527 r. por. PLRE II, s. 133. Treść reskryptu dotyczy ochrony ludzi i ziemi należących do oratorium św. Jana.

²⁸ Prokopiusz, BV III.11.17: στρατοπέδου καταστὰς ἑπαρχος; Pseudo-Zachariasz HE, IX.17: ὑπαρχος. Wyprawa Belizariusza przeciwko Wandalom była pierwszym krokiem cesarza Justyniana, dążącego do urzeczywistnienia idei *renovatio imperii*. Pomimo stosunkowo niewielkich sił magistrów *militum per Orientem* udało się w ciągu kilku miesięcy zniszczyć królestwo Gelimera i przywrócić zwierzchność rzymską nad pasem nadmorskim północnej Afryki. Szerzej na temat kampanii z 533 r. zob. Ch. Diehl, op. cit., s. 3-33; E. Stein, op. cit., s. 311-317; W.E. Kaegi, *Arianism and the Byzantine army in Africa, 533-546*, „Traditio” 1965, t. 21, s. 26-37; L. Casson, *Belisarius' expedition against Carthage*, [w:] *Excavations at Carthage 1978, conducted by the University of Michigan*, vol. VII, ed. J.H. Humphrey, Ann Arbor 1982, s. 23-28; D. Pringle, *The Defence of Byzantine Africa from Justinian to the Arab Conquest: An Account of the Military History and Archaeology of the African Provinces in the Sixth and Seventh Century*, Oxford 1981, ss. 16-22; M. Meier, *Das andere Zeitalter Justinians: Kontingenzerfahrung und Kontingenzbewältigung im 6. Jahrhundert n. Chr.*, Göttingen 2003, s. 172-180; K. Vössing,

Ernst Stein użył ponadto sformułowania *préfet du prétoire extraordinaire*²⁹ na określenie rangi urzędnika, podczas gdy inny badacz skłonił się raczej stosować termin *praefectus praetorio vacans*³⁰. Z powyższymi tezami polemizuje Jan Prostko-Prostyński, który argumentuje, że Archelaos z racji piastowania wcześniej dwukrotnie stanowiska *praefecta praetorio* nie mógł być traktowany w 533 r. jako *vacans*, ale jako *illustris in actu positi*³¹. Równocześnie zatem pełnił funkcję prefekta armii – przynajmniej od czerwca 533 r. (czyli od momentu wypłynięcia floty inwazyjnej z Konstantynopola) lub wcześniej, do zakończenia działań wojennych (w tym przypadku trudno wskazać jeden punkt – przypuszczalnie można by za taki uznać zdobycie Kartaginy 15 września 533 r.³² lub bitwę pod Trikimarum – prawdopodobnie 15 grudnia 533 r.³³) oraz posiadał tytuł *praefectus praetorio* wynikający z zajmowanych wcześniej urzędów, odnotowany zarówno przez Prokopiusza, jak i Pseudo-Zachariasza.

Autor *Historia Ecclesiastica* wspomina prefekta wyłącznie w kontekście początku wyprawy do Afryki, gdzie jest on wymieniony właściwie jako jeden z dowódców obok Belizariusza i Marcina³⁴. W narracji Prokopiusza z Cezarei występuje natomiast kilkakrotnie, co pozwala na wyodrębnienie posiadanych przez

Africa zwischen Vandalen, Mauren und Byzantinern (533–548 n. Chr.), „Zeitschrift für Antikes Christentum” 2010, t. 14, s. 196-199.

²⁹ E. Stein, op. cit., s. 313.

³⁰ PLRE II, s. 133; R. Scharf, op. cit., s. 232; C. Begass, *Die Senatsaristokratie des oströmischen Reiches, ca. 457–518. Prosopographische und sozialgeschichtliche Untersuchungen*, München 2018, s. 334 s. 294.

³¹ J. Prostko-Prostyński, op. cit., s. 428-433, por. W. Brandes, op. cit., s. 146-147. Zasadniczą rolę w argumentacji poznańskiego historyka pełni ustawa cesarza Teodozjusza i Walentyniana datowana na 440/441 r. (CJ XII 8.2), która określa hierarchę rang wewnątrz grupy *illustres: ut primo loco habeantur ii, qui in actu positi illustres peregerint administrationes: secundo venient vacantes, qui praesentes in comitatu illustris dignitatis cingulum meruerint: tertium ordinem eorum prospicimus, quibus absentibus cingulum illustris mittitur dignitatis; quartum honorariorum, qui praesentes a nostro nomine sine cingulo codicillos tantum honorariae dignitatis adepti sunt; quintum eorum quibus absentibus similiter sine cingulo mittuntur illustris insignia dignitatis*. Por. A.H.M. Jones, op. cit., s. 535.

³² Prokopiusz, BV III 20.17.

³³ Prokopiusz, BV IV 3.1-28.

³⁴ Pseudo-Zachariasz HE IX.17. Wspomniany w tym fragmencie Marcin jest przypuszczalnie identyczny z jednym z trackich dowódców *foederati* w trakcie kampanii afrykańskiej, wymienionym w narracji Prokopiusza (BV III 11.6), który po zwycięstwie nad Wandalami pozostał w Afryce Proconsularis i w trakcie buntu Stotzasa w 536 r. zabezpieczał lojalność wojsk cesarskich w Numidii zob. Prokopiusz, BV III.14.37-40; por. J. Conant, op. cit., s. 207; PLRE III, s. 839-848 wyraża pogląd, że Marcin znalazł się w relacji Pseudo-Zachariasza, obok Belizariusza i Archelaosa, z powodu przebiegu późniejszej kariery (w latach 40. VI w. był magistrem *militum per Orientem*,

niego kompetencji jako prefekta armii. We wspomnianym wyżej fragmencie *De bello Vandalico* (III.11.17) Archelaos odpowiadał ogólnie za zaopatrzenie armii – οὗτο γὰρ ὁ τῆς δαπάνης χορηγὸς ὀνομάζεται. W innym miejscu Prokopiusz wkłada w usta Archelaosa dłuższy passus, w którym prefekt doradza Belizariuszowi desant w pobliżu Kartaginy i uczynienie portu Stagnum bazą wypadową³⁵. Ostatecznie *magister militum Orientalis* przyjął inną strategię, nakazując lądowanie w okolicy Caput Vada i marsz w kierunku stolicy Afryki drogą lądową od południa³⁶. Następnie, w momencie gdy oddziały bizantyńskie zbliżały się do wojsk Gelimera pod Decimum, Belizariusz rozkazał prefektowi i dowódcy floty Kalonymusowi nie zawijać do Kartaginy i czekać na dalsze polecenia po opłynięciu przylądka Cap Bon³⁷ – z tego fragmentu jednoznacznie wynika, że w trakcie trwania kampanii Archelaos podlegał bezpośrednio wodzowi, a jednocześnie do czasu zakończenia pierwszej fazy walk przebywał wraz z flotą – stanowiącą główne źródło zaopatrzenia armii ekspedycyjnej. Prokopiusz wspomina Archelaosa jeszcze w jednej sytuacji, mianowicie gdy po zwycięstwie pod Decimum okręty znalazły się w pobliżu Kartaginy, prefekt rozkazał stanąć im na kotwicy, jednak żeglarze przekonali go, że ze względu na zbliżającą się burzę należy zawinąć do portu Stagnum³⁸. Ten passus można interpretować jako wyraz zwierzchności prefekta nad flotą, co ze względu na składowanie na okrętach zarówno broni, jak i żywności, wpisuje się w kompetencje sprawowanej przez niego funkcji prefekta armii.

Po pokonaniu Wandalów Archelaos objął funkcję prefekta *praetorio Africae*, jednak w tym przypadku nominacja na urząd mogła nastąpić przed zakończeniem działań wojennych. W tej roli występuje wyłącznie w adresowanej do niego ustawie CJ I 27.1 z 13 kwietnia 534 r., organizującej strukturę afrykańskiej prefektury, która wchodziła w życie z dniem 1 września 534 r.³⁹ Istnieją jednak przesłanki, które pozwalają na przesunięcie datowania początków sprawowania przez niego urzędu na 533 r. Jan Prostko-Prostyński wskazuje na

a w latach 50. VI w. magistrem *militum per Armeniam*), gdyż śledząc tekst Prokopiusza, trudno przypisać mu rolę dowódcy ekspedycji.

³⁵ Prokopiusz, BV III 15.2-17.

³⁶ Prokopiusz, BV III 15.18-31.

³⁷ Prokopiusz, BV III 17.16.

³⁸ Prokopiusz, BV III 20.11-16.

³⁹ Ch. Diehl, op. cit., s. 50; J. Prostko-Prostyński, op. cit., s. 423-424; W. Brandes, op. cit., s. 55, zob. CJ I 27.1.43: *Haec igitur, quae pro disponendis civilibus iudicibus Africae eorumque officis, id est tam scriniariis amplissimae eius praefecturae quam cohortalibus, per hanc divinam constitutionem statuimus, tua magnitudo cognoscens ex kalendis Septembribus futurae tertiae decimae indictionis effectui mancipari observarique procuret atque edictis publicis omnibus immotescant.*

fakt, że urząd *praefectus praetorio per Africam* pojawiał się już przed 13 kwietnia 534 r.⁴⁰ Treść ustawy CJ I 27.1 wspomina o utworzeniu stanowiska, jednak bez określenia czasowego⁴¹, natomiast skoro adresat edyktu, Archelaos, był już prefektem *praetorio* Afryki w momencie stworzenia nowego stanu prawnego, zatem prawdopodobnie został on powołany na ten urząd wcześniej. W ustawie zatwierdzającej justyniańskie *Digesta* tzw. *Tanta* (*De confirmatione digestorum*) z 16 grudnia 533 r. (obowiązującą moc prawną edykt uzyskał dnia 30 grudnia 533 r.) pojawia się już informacja o *praefectus Libycis*⁴² – co stanowi dowód na funkcjonowanie tego stanowiska pod koniec 533 r. W świetle powyższych uwag prawdopodobnie Archelaos został zarządcą Afryki po 15 września 533 r., czyli po zdobyciu Kartaginy przez wojska Belizariusza, ta data wydaje się właściwsza niż np. 15 grudnia 533 r. – bitwa pod Trikimarum kładąca kres oporowi regularnych oddziałów wandalskich – gdyż dystans czasowy pomiędzy tym wydarzeniem a wydaniem *Tanta* byłby zbyt mały⁴³.

Okres zarządu Archelaosa nad prefekturą afrykańską nie jest uchwytny w żadnym źródle. Wszystko wskazuje na to, że Justynian powierzył mu misję stworzenia struktur administracyjnych nowej jednostki terytorialnej, co też prefekt rozpoczął niezwłocznie po zajęciu Kartaginy przez armię bizantyńską. Wcześniejsza kariera urzędnicza predestynowała go do podjęcia się takiego zadania, a na dworze cesarskim uchodził przypuszczalnie za osobę dysponującą odpowiednią wiedzą i umiejętnościami⁴⁴. Ze względu na wciąż toczące się walki z Wandalami i plemionami berberyjskimi, a także stopniowe opanowywanie terenów dawnej diecezji Afryki łącznie z odległymi obszarami Mauretanii

⁴⁰ J. Prostko-Prostyński, op. cit., s. 425-427.

⁴¹ CJ I 27.1.10: *Deo itaque auxiliante pro felicitate rei publicae nostrae per hanc divinam legem sancimus, ut omnis Africa, quam deus nobis praestitit, per ipsius misericordiam optimum suscipiat ordinem et propriam habeat praefecturam, ut sicut Oriens atque Illyricum, ita et Africa praetoriana maxima potestate specialiter a nostra clementia decoretur.*

⁴² *Digesta*, *Tanta* 24: *Omnes itaque iudices nostri pro sua iurisdictione easdem leges suscipiant et tam in suis iudiciis quam in hac regia urbe habeant et proponant, et praecipue vir excelsus huius almae urbis praefectus. Curae autem erit tribus excelsis praefectis praetoriis tam orientalibus quam Illyricis nec non Libycis per suas auctoritates omnibus, qui suae iurisdictioni suppositi sunt, eas manifestare.*

⁴³ Większość badaczy za początek sprawowania tego urzędu przez Archelaosa uważa kwiecień 534 r. lub ogólnie 534 r., por. Ch. Diehl, op. cit., s. 596; E. Stein, op. cit., s. 319; PLRE II, s. 134; J. Conant, op. cit., s. 204, jednak w tym przypadku argumentacja J. Prostko-Prostyńskiego, op. cit., s. 434, przesuwająca tę datę na 16 grudnia 533 r. lub wcześniej, wydaje się w pełni przekonująca, por. M. Meier, op. cit., s. 179-180, 378. Podobnie D. Pringle, op. cit., s. 52 – bez podania uzasadnienia.

⁴⁴ Por. J. Conant, op. cit., s. 226.

Caesariensis i twierdzą Septem w Mauretanii Tingitana, obszar aktywności prefekta ograniczał się prawdopodobnie do stolicy i ewentualnie prowincji centralnych: Proconsularis, Byzaceny i Numidii, gdzie powstawała cywilna administracja bizantyńska. Ustawa CJ I 27.1 organizująca struktury cesarskie na zdobytym terenie była raczej, w warstwie administracyjnej, zatwierdzeniem istniejącego stanu rzeczy i ewentualną regulacją przede wszystkim plac pracowników funkcjonującego już w jakiejś formie *officium*, a także wytycznymi w sprawie organizowania *officii* namiestników prowincjonalnych ze względu na stosunkowo krótki okres *vacatio legis* od 13 kwietnia do 1 września 534 r. Po zrealizowaniu powierzonego zadania Archelaos został odwołany ze stanowiska przed 1 stycznia 535 r., gdyż z tą datą został wydany edykt skierowany do nowego prefekta *praetorio Africae* Solomona⁴⁵. Dalszy przebieg kariery byłego prefekta *praetorio* oraz data jego śmierci nie są znane.

Wydaje się, że pozycja Archelaosa jako aktywnego administratora, znajdującego się ponadto w kręgu zaufanych osób cesarza, była powiązana z okresem panowania Justyna. To właśnie w latach 518-527 osiągnął on najwyższe godności zarządcy prefektury *Orientis* i *Illyricum* oraz bezpośrednio uczestniczył w kierowaniu administracją imperium. Brak zainteresowania jego osobą u współczesnych autorów źródeł narracyjnych paradoksalnie może prowadzić do wniosku, że wypełniał on swoje obowiązki właściwie, a podejmowane przez niego działania nie budziły kontrowersji. Sytuacja zmieniła się w momencie objęcia władzy przez Justyniana, który przypuszczalnie wkrótce zdymisjonował Archelaosa ze stanowiska prefekta *Orientis* i powierzył jej zarząd Bazylidesowi. Brak jakichkolwiek wzmianek w przekazach źródłowych uniemożliwia konstruowanie hipotez dotyczących losów prefekta w latach 528-533, lecz przypuszczalnie posiadał on wtedy tytuł *praefectus praetorio vacans*. Planowana przez Justyniana inwazja na afrykańskie królestwo Wandalów, zmusiła prawdopodobnie imperatora do sięgnięcia po rezerwy kadrowe i powierzenie zadania tworzenia struktur administracyjnych na potencjalnie zdobytych terenach osobie posiadającej kompetencje i doświadczenie w sferze zarządzania dużymi jednostkami terytorialnymi. Tym samym Archelaos stał się przedmiotem zainteresowania Prokopiusza z Cezarei, który w charakterze sekretarza magistra *militum per Orientem* Belizariusza brał udział w wyprawie i pozostawił opis aktywności prefekta armii w trakcie trwania kampanii. Po zajęciu stolicy Afryki Kartaginy Archelaos objął urząd prefekta Afryki (choć nominację na to stanowisko mógł

⁴⁵ Nov. 36 z 1 stycznia 535 r.

uzyskać prawdopodobnie jeszcze przed wyruszeniem oddziałów ekspedycyjnych z Konstantynopola) i rozpoczął realizację zadania organizacji struktury administracji cywilnej na poziomie prefekturalnym i prowincjonalnym. Po pomyślnym wykonaniu zleconej przez cesarza misji prefekt został odwołany do stolicy, natomiast funkcję zarządcy prefektury objął magister *militum* i eunuch Solomon – wcześniej jeden z wodzów Belizariusza, a obecnie zaufany urzędnik imperatora. Przebieg zdarzeń wskazuje zatem, że Archelaos był najprawdopodobniej z perspektywy Justyniana użytecznym i sprawnym narzędziem, przede wszystkim ze względu na bogate *cursus honorum* i posiadane umiejętności, nie zaś elementem polityki personalnej prowadzonej wśród elity urzędniczej Cesarstwa⁴⁶. Przebieg jego kariery może stanowić punkt wyjścia do dalszych rozważań dotyczących *cursus honorum* najwyższych urzędników w administracji cywilnej w późnym Cesarstwie rzymskim, przez pryzmat warunków i okoliczności awansu bądź skierowania na niższe rangą stanowisko.

Bibliografia

Źródła

AE = *L'Année épigraphique, Revue des publications épigraphiques relatives à l'antiquité romaine*, ed. R. Cagnat, Paris 1894.

CJ = *Codex Iustinianus*, Corpus Iuris Civilis, t. II, ed. P. Krueger, Berlin 1954.

CTh = *Codex Theodosianus*, ed. T. Mommsen, P.M. Meyer, t. I-II, Berolini 1954.

Digesta, ed. CIC, t. I, rec. T. Mommsen, retr. P. Krueger, Berolini 1954.

Digesta Justyniańskie, ed. T. Palimirski, t. I-VII, Kraków 2013-2017.

Kasjodor, *Variarum libri XII*, ed. MGH, AA 12, Berolini 1894; *Variae*, [w:] *Synodi et collectiones legum*, red. M. Ozóg, H. Pietras, Kraków 2017.

Notitia Dignitatum accedunt Notitia Urbis Constantinopolitanae et Laterculi Provinciarum, ed. O. Seeck, Berlin 1876.

Novellae Iustiniani, Corpus Iuris Civilis, t. III, rec. R. Schoell, Berlin 1954.

Jus graeco-romanum. III. *Novellae constitutiones imperatorum post Iustinianum*, ed. C.E. Zachariae a Lingenthal, Lipsiae 1857.

⁴⁶ Nominacje na wysokie stanowiska urzędnicze w administracji cywilnej i wojskowej członków rodziny były charakterystyczne dla okresu panowania Justyna i Justyniana, por. T. Wolińska, *Związki rodzinne w polityce personalnej Justyniana I*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2000, t. 67, s. 23-44.

Prokopiusz z Cezarei, *De bellis I-VIII*, ed. J. Haury, München-Leipzig 2001.
 Prokopiusz z Cezarei, *Historia wojen*, t. 1-2, tłum. D. Brodka, Kraków 2013-2015.

Pseudo-Zachariasz Retor, *Historia Ecclesiastica Zachariae Rhetori vulgo adscripta*, ed. E.W. Brooks, CSCO 87-88, Lovanii 1924.

The Chronicle of Pseudo-Zachariah Rhetor: Church and War in Late Antiquity, ed. G. Greatrex, Liverpool 2011.

Zachariae von Lingenthal K.E., *Anecdota 2*, Leipzig 1843.

Opracowania

Begass C., *Die Senatsaristokratie des oströmischen Reiches, ca. 457–518. Prosopographische und sozialgeschichtliche Untersuchungen*, München 2018.

Brandes W., *Finanzverwaltung in Krisenzeiten. Untersuchungen zur byzantinischen Administration im 6.-9. Jahrhundert*. (Forschungen zur byzantinischen Rechtsgeschichte, 25), Frankfurt am Main 2002.

Brown T.S., *Gentlemen and Officers: Imperial Administration and Aristocratic Power in Byzantine Italy A.D. 554–800*, London 1984.

Cameron Al., *PAP. ANT. III. 115 and the Iambic Prologue in Late Greek Poetry*, „The Classical Quarterly” 1970, v. 20(1).

Casson L., *Belisarius' expedition against Carthage*, [w:] *Excavations at Carthage 1978, conducted by the University of Michigan*, vol. VII, ed. J.H. Humphrey, Ann Arbor 1982.

Conant J., *Staying Roman: Conquest and Identity In Africa and the Mediterranean, 439-700*, Cambridge 2015.

Diehl Ch., *L'Afrique byzantine: histoire de la domination byzantine en Afrique (533-709)*, Paris 1896.

Ensslin W., *Praefectus praetorio*, RE XXII, 2, 1954.

Guilland R., *Recherches sur les Institution Byzantines*, v. 2, Berlin 1967.

Gutsfeld A., *Die Macht der Pratorianerprafekten. Studien zum praefectus praetorio Orientis von 313 bis 395 n. Chr.*, Berlin 1996.

Haldon J., *Economy and Administration: How Did the Empire Work?*, [w:] *The Cambridge Companion to the Age of Justinian*, ed. M. Maas, Cambridge 2005.

Hartmann L.M., *Archelaos*, RE Suppl. I, 1903.

Jones A.H.M., *The Later Roman Empire 284–602: A Social, Economic and Administrative Survey*, vol. 1-3, Oxford 1986.

Jülicher A., *Archelaos 41*, RE II.1 1895.

Kaegi W.E., *Arianism and the Byzantine army in Africa*, 533–546, „Traditio” 1965, t. 21.

Christopher Kelly, *Ruling the Later Roman Empire*, Cambridge Mass. 2004.

Khazdan A., *Patrikios*, [w:] *The Oxford Dictionary of Byzantium*, ed. A. Khazdan, New York-Oxford 1991.

Kulikowski M., *The “Notitia Dignitatum” as a Historical Source*, „Historia” 2000, t. 49.

Meier M., *Das andere Zeitalter Justinians. Kontingenzerfahrung und Kontingenzbewältigung im 6. Jahrhundert n. Chr.*, Göttingen 2003.

Olszaniec S., *Comites consistoriani w wieku IV. Studium prosopograficzne elity dworskiej cesarstwa rzymskiego 320-395 n.e.*, Toruń 2008.

Olszaniec S., *Prefektura praetorio Italii, Ilyrikum i Afryki (312-425 n.e.)*, Toruń 2014.

Pringle D., *The Defence of Byzantine Africa from Justinian to the Arab Conquest: An Account of the Military History and Archaeology of the African Provinces in the Sixth and Seventh Century*, Oxford 1981.

Prostko-Prostyński J., *Zum Datum der Einrichtung der afrikanischen Praetorianerpraefektur durch Kaiser Iustinian I*, „Byzantinische Zeitschrift” 1998, t. 91.

PLRE I: *The Prosopography of the Later Roman Empire*. vol. 1 (260-395), ed. A.H.M. Jones, J. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971.

PLRE II: *The Prosopography of the Later Roman Empire*. vol. 2 (395-527), ed. J.R. Martindale, Cambridge 1980.

PLRE III: *The Prosopography of the Later Roman Empire*. vol. 3 (527-641), ed. J.R. Martindale, Cambridge 1992.

Scharf R., *Praefecti praetorio vacantes - Generalquartiermeister des spätromischen Heeres*, „Byzantinische Forschungen” 1991, t. 17.

Seeck O., *Archelaos*, RE II.1, 1895.

Stein E., *Histoire du Bas-Empire*, t. 1-2, Paris-Bruxelles 1949.

Vössing K., *Africa zwischen Vandalen, Mauren und Byzantinern (533–548 n. Chr.)*, „Zeitschrift für Antikes Christentum” 2010, t. 14.

Wiewiorowski J., *Stanowisko prawne rzymskich dowódców wojsk prowincjonalnych – duces w prowincjach Scythia Minor i Moesia Secunda*, Poznań 2007.

Wiewiorowski J., *Organizacja Cesarstwa rzymskiego w V stuleciu: cesarz – armia – prawo* [w:] Świat rzymski w V w., red. R. Kosiński, K. Twardowska, Kraków 2010.

Wolińska T., *Związki rodzinne w polityce personalnej Justyniana I*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2000, t. 67.

Jacek Bonarek <https://orcid.org/0000-0001-9237-922X>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Filia w Piotrkowie Trybunalskim

e-mail: jacek.bonarek@ujk.edu.pl

Planowane podziały państwa Romejów w X wieku. Perspektywa wydarzeń

Planned Divisions of the Byzantine Empire in the 10th Century.
A Perspective of the Events

Abstrakt

Pomysły podziału Bizancjum można zauważyć w źródłach epoki (np. podział Bizancjum na część wschodnią i zachodnią za panowania cesarza Maurycjusza, pomysł Jana II Komnena dotyczący wydzielenia wschodnich części państwa dla swego syna Manuela). Najbardziej znanym rozbiorem Bizancjum jest jego rozczłonkowanie w wyniku IV krucjaty.

W X w. można zaobserwować trzy takie incydenty. Pierwszy – wspomniany przez Jana Skylitza – dotyczy aliansu cara Symeona z kalifem Al-Mahdim i byłby układem regulującym strefy wpływów dwóch zwycięskich mocarstw. Drugi – przytoczony przez Leona Diakona – to wezwanie Świętosława, by Romejowie opuścili ziemie Europy. Może on odzwierciedlać istniejącą nadal wśród elit bułgarskich tradycję związaną z dominacją na bałkańskich ziemiach bądź ewentualnie nawiązywać do hipotetycznej ugody ruskiego władcy z Nikeforem Fokasem dotyczącej podziału ziem bułgarskich. Trzeci – mowa o nim jest w dziele Jana Skylitza oraz w źródłach proveniencji wschodniej – dotyczy umowy dzielącej Bizancjum pomiędzy Bardasa Fokasa i Bardasa Sklerosa. Ta idea miałaby związek z poparciem, jakie Bardas Skleros zdołał zyskać wśród państw oraz plemion wschodniego pogranicza Bizancjum.

Warto zauważyć też, że plany podziału państwa Romejów pojawiały się w jego dziejach, sugerując istnienie sił odśrodkowych oraz akcentując podział na część bałkańską i małoazjatycką.

Abstract

The concepts of dividing Byzantium can be found in sources from the period (e.g. the division into the eastern and western parts during the reign of emperor Maurice, John II Komnenos' idea concerning the allocation of the eastern parts of the country for his son, Manuel). The most well-known partitioning of Byzantium is its fragmentation as a result of the 4th crusade.

In the 10th century, three such incidents can be observed. The first one – mentioned by John Skylitzes – is related to the alliance between tzar Simeon and caliph Al-Mahdi and would be an arrangement to regulate the influence zones of the two victorious powers. The second – cited by Leo the Deacon – is Svyatoslav's call for the Byzantine Greeks to abandon the lands of Europe. It might reflect the tradition, which still lingers among the Bulgarian elites, related to the dominance in the Balkan lands or it could possibly correspond to a hypothetical settlement between the Russian ruler and Nikephoros Phokas concerning the division of Bulgarian lands. The third – depicted in John Skylitzes' work and the sources of Eastern provenance – concerns an agreement which divided Byzantium between Bardas Phokas and Bardas Skleros. This idea would be related to the support gained by Bardas Skleros among the countries and tribes of the Eastern borderland of Byzantium.

It is also worth pointing out that the plans to divide the Byzantine Empire appeared in its history, thereby suggesting the existence of decentralist forces and stressing the division into its Balkan and Asia Minor parts.

Słowa kluczowe: Bizancjum, separatyzm, Symeon I Wielki, Świętosław, Bardas Skleros, Bardas Fokas

Keywords: Byzantium, Separatism, Simeon I the Great, Svyatoslav, Bardas Skleros, Bardas Phokas

Niewątpliwie najbardziej znanym, planowanym oraz dokonanym rozbiorem Bizancjum jest rozczłonkowanie Romanii w wyniku wydarzeń związanych z IV krucjatą¹. Nie były to jednak jedyne pomysły podziału pań-

¹ A. Carile, *Partitio terrarum imperii Romaniae*, „Studi Veneziani” 1965, t. 7, s. 125-305; N. Oikonomides, *La décomposition de l'empire byzantine à la veille de 1204 et les origines de l'empire de Nicée: A propos de la „Partitio Romaniae”*, [w:] *XVe Congrès International des Études byzantines. Rapports et co-rapports*, Ateny 1976, s. 3-28; S. Rek, *Partitio Terrarum Imperii Romaniae i markiz Bonifacy z Montferrat*, „Balcanica Posnaniensia” 1989, t. 4, s. 69-78; P. Lock, *The Franks in the Aegean, 1204-1500*, London-New York 1995, s. 45-51; K. Baczkowski, *Projekty rozbiorów*

stwowości bizantyńskiej, aczkolwiek – jak już zostało wspomniane – jedyne zakończone pełnym sukcesem.

Podobne idee, zamierzone bądź będące wynikiem nagłych cesarskich decyzji, a mogące doprowadzić do rozpadu państwa Romejów, pojawiały się już wcześniej. Wspomnieć można o hipotetycznym podziale Bizancjum na część wschodnią i zachodnią za panowania cesarza Maurycjusza², planach związanych z przeniesieniem centrum państwowości na Sycylię przez Konstansa II³ bądź o pomysłach Jana II Komnena dotyczących wydzielenia wschodnich części państwa dla swego syna Manuela⁴.

W niniejszym artykule zostanie podjęta próba przedstawienia pojawiających się w X w. planów oraz wizji (mniej lub bardziej realnych oraz zamierzonych) podziału Bizancjum. Były to pomysły zainicjowane na dworze władcy Bułgarów Symeona, powstałe w otoczeniu ruskiego księcia Świętosława oraz próba porozumienia pomiędzy Bardasem Sklerosem i Bardasem Fokasem podjęta w trakcie ich walk o tron cesarski.

państw suwerennych w późnym średniowieczu i u początku doby nowożytnej, Kraków 2001, s. 18-21; M. Angold, *The Fourth Crusade. Event and Context*, Harlow 2003, s. 129-131; Pentek Z., *Cesarstwo Łacińskie 1204-1261. Kolonialne państwo krzyżowców czy Neobizancjum?*, Poznań 2004, s. 82-94; F. van Tricht, *The Latin Renovatio of Byzantium*, Leiden-Boston 2011, s. 41-59.

² Theophylacti Simocatae *historiae*, ed. K. de Boor, Lipsk 1887, s. 305-306, Teofilakt Simokatta, *Historia powszechna*, ed. A. Kotłowska, Ł. Różycki, Poznań 2016, s. 385; G. Ostrogorsky, *The Byzantine Empire in the World of the Seventh Century*, „Dumbarton Oaks Papers” 1959, t. 13, s. 9; idem, *Geschichte des Byzantinischen Staates*, München 1963, s. 68; J. Moorhead, *Western approaches (500-600)*, [w:] *The Cambridge History of the Byzantine Empire (c. 500-1492)*, ed. J. Shepard, Cambridge 2008, s. 219 (dalej: CHBE); J. Bakytta, *Testament des Kaisers Maurikios*, „Byzantinoslavica” 2010, t. 68, s. 86-101.

³ Theophanis *Chronographia*, ed. C. de Boor, t. I, Lipsk 1883, s. 348; *The Chronicle of Theophanos Confessor. Byzantine and Near Eastern History AD 284-813*, ed. C. Mango, R. Scott, G. Greatrex, Oxford 1997, s. 486; G. Ostrogorsky, *Geschichte ...*, s. 102; P. Corsi, *La spedizione italiana di Costante II*, Bologna 1983; A. Louth, *Byzantium transforming (600-700)*, [w:] CHBE, s. 232. Decyzja ta spowodowała niezadowolenie oraz niepokój w Konstantynopolu zagrożonym perspektywą utraty znaczenia jako centrum władzy cesarskiej; P. Antonopoulos, *Emperor Constans II's Intervention in Italy and its Ideological Significance*, [w:] *Byzantine War Ideology between Roman Imperial Concept and Christian Religion. Akten des Internationalen Symposiums (Wien, 19.-21. Mai 2011)*, ed. J. Koder, I. Stouraitis, Wien 2021, s. 30-31.

⁴ Ioannis Cinnami *Epitome rerum ab Ioanne et Alexio Comnenis gestarum*, ed. A. Meineke, Bonn 1836, s. 16, 22-23, M. Angold, *The Byzantine Empire 1025-1204. A political history*, London-New York 1984, s. 158; P. Magdalino, *The Empire of Manuel I Komnenos, 1143-1180*, Cambridge 1993, s. 36-37, idem; *The Empire of the Komnenoi (1118-1204)*, [w:] CHBE, s. 633, 634; patrz też: J. Harris, *Byzantium and the Crusades. Second Edition*, London 2014, s. 91.

Wojna bizantyńsko-bułgarska za panowania Symeona była jednym z najważniejszych i najdłuższych konfliktów w historii tych państw. Rozpoczęła się ona w końcu IX w. i trwała aż do końca trzeciej dekady X stulecia⁵.

W początkach drugiej dekady tegoż wieku Symeon nadal organizował wyprawy przeciwko Bizancjum i jakkolwiek mogło się wydawać, że przewaga znajduje się po jego stronie, o czym świadczyły chociażby sukcesy z roku 922⁶, to jednak Romejowie pod energicznymi rządami Romana I Lekapena stawiali skuteczny opór, a dalsze walki bez ostatecznego rozstrzygnięcia mogły nawet zmusić Symeona do zawarcia niesatysfakcjonującego pokoju⁷.

W tej sytuacji najlepszym wyjściem dla bułgarskiego władcy byłoby zawarcie sojuszu z państwem, którego wsparcie mogło przechylić szalę wojny na stronę koalicjantów. Wybór Symeona padł na kalifat fatymidzki obejmujący wówczas ziemie Maghrebu oraz mający w swej dyspozycji nie tylko silną armię lądową, ale i flotę⁸, bez której marzenia o zdobyciu Konstantynopola wydawały się być zwykłą mrzonką⁹.

⁵ Po raz pierwszy działania wojenne rozpoczęły się w roku 894, a seria konfliktów, rozdzielona okresami pokoju, trwała do roku 927; na temat walka patrz np.: Д. Ангелов, С. Кашев, Б. Чолпанов, *Българска военна история от античността до втората четвърт на X в.*, София 1983, s. 254-278; P. Stephenson, *Byzantium's Balkan Frontier. A Political Study of the Northern Balkans, 900-1204*, Cambridge 2000, s. 18-24; M.J. Leszka, *Symeon I Wielki a Bizancjum. Z dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich w latach 893-927*, Łódź 2013; M. J. Leszka, K. Marinow, *Carstwo Bułgarskie polityka – społeczeństwo – gospodarka – kultura 866-971*, Warszawa 2015, s. 81-141; D.P. Hupchick, *The Bulgarian-Byzantine Wars for Early Medieval Balkan Hegemony. Silver-Lined Skulls and Blinded Armies*, London 2017, s. 149-219.

⁶ Д. Ангелов, С. Кашев, Б. Чолпанов, *Българска военна...*, s. 272-277; P. Stephenson, *Byzantium's...*, s. 23; M.J. Leszka, *Symeon I Wielki...*, s. 197-199; M. J. Leszka, K. Marinow, op. cit., s. 130-131.

⁷ J. Shepard, *Bulgaria: the other Balkan 'empire'*, [w:] *The New Cambridge Medieval History*, v. III: c. 900-c.1204, ed. T. Reuter, Cambridge 1999, s. 577-578; M.J. Leszka, *Symeon I Wielki...*, s. 200; M. J. Leszka, K. Marinow, op. cit., s. 131.

⁸ Na temat floty Fatymidów patrz np.: Y. Lev, *The Fatimid navy, Byzantium and the Mediterranean Sea 909-1036 C.E./297-427 A.H.*, „Byzantion” 1984, t. 54, s. 220-252; D. Bramoullé, *Recruiting Crews in the Fatimid Navy*, „Medieval Encounters” 2007, t. 13, s. 4-31.

⁹ Na temat relacji arabsko-bułgarskich za panowania Symeona patrz zwłaszcza: К.С. Кръстев, *България, Византия и Арабският свят при царуването на Симеон I Велики (893-927)*, „Bulgaria Mediaevalis” 2012, t. 3, s. 301-319, idem, *Българо-арабските отношения при царуването на Симеон I Велики (893-927) и една митологема в учебниците по история*, „История” 2013, т. XXI, nr 3, s. 202-206; idem, *България, Византия и Арабският свят при царуването на Симеон I Велики*, [w:] *Българският златен век. Сборник в чест на цар Симеон Велики (893-927)*, Пловдив 2015, s. 361-378; idem, *Цар Симеон*

Wspomniane wydarzenie zostało opisane w dziele Jana Skylitzesa, powstałym w końcu XI w. bądź w początkach wieku XII, we fragmencie poświęconym Nikeforowi II Fokasowi, przy okazji opisu okoliczności, w jakich strona bizantyńska została zmuszona do płacenia trybutu Arabom z Afryki. Skylitzes, relacjonując wydarzenia z czasów Bazylego I oraz Leona VI, dochodzi do przedstawienia planu władcy Bułgarów Symeona, który prosił Al-Mahdiego z dynastii Fatymidów o przysłanie floty w celu wspólnego ataku na Konstantynopol. Królowa Miast, po zdobyciu, miała zostać w rękach Saracenów¹⁰, natomiast Symeon najwyraźniej zarezerwował dla siebie wpływ w europejskich częściach Cesarstwa¹¹. Fatymidzki władca przyjął ofertę Symeona, ale podczas powrotu bułgarscy wysłannicy wraz z arabskim poselstwem zostali schwytani w Kalabrii, a następnie odesłani do Konstantynopola, gdzie Roman I Lekapen Bułgarów uwięził, natomiast Arabów przekupił¹².

Próba zbliżenia bułgarsko-fatymidzkiego datowana jest w literaturze na pierwsze lata drugiej dekady X w.¹³, a sama idea podziału traktowana jako coś bardzo prawdopodobnego¹⁴. Trzeba przyznać, że zawarcie sojuszu z Fatymidami,

и арабите, [w:] *Симеонова България в историята на Европейския югоизток: 1100 години от битката при Ахелой*, т. I, съст. А. Николов, Н. Кънев, София 2018, s. 246-252.

¹⁰ Istnieje również opinia w literaturze, że Konstantynopol zgodnie z porozumieniem miał przyspać Bułgarii; np.: M. Canard, *Arabes et Bulgares au debut du X-e siècle*, „Byzantion” 1936, т. 11, s. 215; Д. Ангелов, С. Кашев, Б. Чолпанов, *Българска военна...*, s. 276; И. Божилков, *Цар Симеон Велики (893-927): Златният век на Средновековна България*, София 1983, s. 141; J. Bonarek, *Romajowie i obcy w Kronice Jana Skylitzesa. Identyfikacja etniczna Bizantyńczyków i ich stosunek do obcych w świetle Kroniki Jana Skylitzesa*, Toruń 2003, s. 43, przyp. 127; К.С. Кръстев, *България, Византия и Арабският...*, s. 312; idem, *Цар Симеон и арабите...*, s. 247.

¹¹ Można uznać więc, że posiadanie Konstantynopola – zdaniem Jana Skylitzesa bądź jego źródła – nie było dla Symeona sprawą priorytetową; M.J. Leszka, *Symeon I Wielki...*, s. 201, przyp. 31; M.J. Leszka, K. Marinow, op. cit., s. 132, przyp. 291.

¹² Ioannis Scylitzae *Synopsis Historiarum*, ed. I. Thurn, Berlin-New York 1973, s. 261-265.

¹³ S. Runciman, *The Emperor Romanus I Lecapenus and his Reign*, Cambridge 1929, s. 90; J. Shepard, *Bulgaria...*, s. 577; M.J. Leszka, *Symeon I Wielki...*, s. 200-201; M. J. Leszka, K. Marinow, op. cit., s. 131, przyp. 291; D.P. Hupchick, op. cit., s. 200-201; Иванов И., *Българските средновековни владетели и Константинопол. Българските акции в подкрепа и срещу византийската столица в периода VIII – XIV в.*, [w:] *Владетел, държава и църква на Балканите през средновековието: Сборник в чест на 60-годишнината на проф. д-р Пламен Павлов*, ч. 2, състав. Н. Кънев и др., Велико Търново 2020, s. 226 (nie wspomina o Fatymidach).

¹⁴ S. Runciman, *The Emperor...*, s. 90; M. Canard, op. cit., s. 213-223; patrz też: M.J. Leszka, *Symeon I Wielki...*, s. 201, przyp. 31; M. J. Leszka, K. Marinow, op. cit., s. 132, przyp. 291;

w tym czasie będącymi potęgą morską, miało rację bytu w przypadku państwa o charakterze lądowym, jakim była Bułgaria¹⁵.

Drugi z opisywanych pomysłów zrodził się w trakcie konfliktu ruskiego władcy Świętosława z Bizancjum w początkach panowania Jana I Tzimiskesa¹⁶. O epizodzie tym wspomina Leon Diakon w VI księdze swej historii, podając, że nowy władca stanął wobec wyzwań związanych z nękającym już trzeci rok

D.P. Hupchick, op. cit., s. 201; K.C. Кръстев, *България, Византия и Арабският...*, s. 313; idem, *Българо-арабските...*, s. 202; idem, *България, Византия и Арабският свят...*, s. 373; idem, *Цар Симеон и арабите...*, s. 246.

¹⁵ W. Treadgold, *A History of the Byzantine State and Society*, Stanford 1997, s. 478.

¹⁶ Na temat konfliktu rusko-bizantyńskiego istnieje bogata literatura, by wymienić jedynie prace powstałe w ostatnich dwóch dekadach.: A. Poppe, *Svyatoslav the Glorious and the Byzantine Empire*, [w:] *Byzantium, New Peoples, New Powers. The Byzantino-Slav Contact Zone, from the Ninth to the Fifteenth Century*, ed. M. Kaimakova et al., Cracow 2007, s. 133-138; A.M. Введенский, *Договоры Руси с греками X века: Клятва Святослава Игоревича. Проблемы интерпретации выражения «колоти яко золото»*, „Труды Отдела древнерусской литературы” 2006, т. 57, s. 916–926; П.П. Толочко, *Летописные известия о походах Святослава на Дунай и их источники*, ВВ 2007, т. 66 (91), s. 146–154; A.C. Королев, *Святослав, Москва* 2011, s. 132-257; K. Marinow, *Hémos comme barrière militaire. L'analyse des écrits historiques de Léon le Diacre et de Jean Skylitzès au sujet de la campagne de guerre des empereurs byzantins Nicéphore II Phocas en 967 et de Jean I Tzimisès en 971*, „Bulgaria Medievalis” 2011, т. 2, s. 443-466; A. Paroń, *Śmierć księcia Światosława Игоревича a mit wszechmocnej dyplomacji bizantyjskiej*, [w:] *Historicae viae. Studia dedykowane Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi z okazji 55-lecia pracy naukowej*, Wrocław 2012, s. 151-165; Г.Г. Атанасов, *О численности русской армии князя Святослава во время его походов в Болгарию и о битве под Дристрой (Доростолом) в 971 г.*, ВВ 2013, т. 72 (97), s. 86-102; A.B. Комар, *Место гибели князя Святослава: поиски, легенды, гипотезы, мистификации*, „Stratum plus” 2014, т. 5, s. 235–256; M.J. Leszka, *Bułgarzy wobec wyprawy Jana I Tzymiskesa przeciw Światosławowi, księciu kijowskiemu (971)*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2016, т. 17, z. 2, s. 25-40; idem, *The Bulgarians' attitude towards the 971 expedition of John I Tzimisces – some remarks*, [w:] *Българско царство. Сборник в чест на 60-годишнината на доц. д-р Георги Н. Николов*, red. A. Николов, София 2018, s. 416-429; M.J. Leszka, K. Marinow, op. cit., p. 176-199; С. А. Козлов, *«Святославиада», или что общего у князя Святослава Игоревича с «героями песнопевца Гомера?»*, „Studia Slavica et Balcanica Petropolitana” 2016, т. 1, s. 82-99; Madgearu A., *The war of 971 in Bulgaria: a model of conflict resolution for present superpowers*, „Bulgaria Medievalis” 2016, т. 7, s. 373-379; J. Bonarek, *Świętosław pod Dorostolomem – wódz pokonany?*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2017, т. 18, z. 2, s. 9-21; idem, *Tzimisces, Svyatoslav and Bulgarians – the winners and the defeated*, [w:] *Българско царство. Сборник в чест на 60-годишнината на доц. д-р Георги Н. Николов*, red. A. Николов, София 2018, s. 430-441; A. Kaldellis, *Streams of Gold, Rivers of Blood. The Rise and Fall of Byzantium, 955 A. D. to the First Crusade*, Oxford 2017, s. 68-74.

państwo Romejów głodem, groźbą arabskiego ataku na niedawno odzyskaną Antiochię, a także z działaniami Rusów¹⁷.

Problem głodu został rozwiązany szybko poprzez sprawne sprowadzenie zapasów¹⁸, natomiast armia muzułmańska maszerująca na stolicę Syrii została pokonana przez siły pod wodzą patrikiosa Mikołaja¹⁹. Ostatnie zagrożenie, jakie reprezentowali działający nad Dunajem Rusowie Świętosława, Tzimiskes postanowił z kolei odsunąć drogą negocjacji, dlatego też do księcia Świętosława zostało wysłane poselstwo z misją nakłonienia go do opuszczenia ziem bułgarskich²⁰. Zdaniem bizantyńskiego historyka swoją propozycję Tzimiskes poparł obietnicą wypłaty sum, jakie Fokas obiecał Świętosławowi, a także faktem, że Bułgaria jako część Macedonii jest własnością Romejów²¹.

Świętosław jednak, niesiony na fali sukcesów, odmówił propozycji cesarza, wzgardziwszy oferowanym wynagrodzeniem i zażądał ogromnego wykupu za opanowane przez siebie ziemie i ludzi. Dopuszczał również możliwość odmowy ze strony Romejów, lecz wówczas mieliby oni opuścić część europejską, która nie powinna należeć do nich i udać się do Azji²². Rozmowy nie przyniosły więc żadnych rezultatów²³ i działania wojenne zostały wznowione.

Żądanie wysunięte przez wodza Rusów można jak najbardziej uznać za wpisujące się w tok narracji uwypuklenie barbarzyńskiej chępliwości²⁴ lub

¹⁷ Leonis Diaconis *Caloënsis Historiae libri decem*, rec. C. B. Hasii, Bonnae 1828, s. 102-103.

¹⁸ Leon Diakon, s. 103; patrz też: J. Teall, *The Grain Supply of the Byzantine Empire, 330-1025*, „Dumbarton Oaks Papers” 1959, t. 13, s. 116.

¹⁹ Leon Diakon, s. 103; Jan Skylitzes, s. 287; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 76.

²⁰ Leon Diakon, s. 103, 105; B.B. Каргалов, А.Н. Сахаров, *Полководцы Древней Руси*, Москва 1985, s. 159-160; А.Н. Сахаров, *Дипломатия Святослава*, Москва 1991, s. 145; M.J. Leszka, K. Marinow, op. cit., s. 192.

²¹ Leon Diakon, s. 103.

²² Literatura przedmiotu przyjmuje owe stwierdzenie, np.: M.B. Левченко, *Очерки по истории русско-византийских отношений*, Москва 1956, s. 271; D. Obolensky, *The Byzantine Commonwealth. Eastern Europe, 500-1453*, New York 1971, s. 129; А.Н. Сахаров, op. cit., s. 145; M. Whittow, op. cit., s. 216; И. Божилов, В. Гюзелев, *История на средновековна България VII-XIV век*, София 1999, s. 298.

²³ Leon Diakon podaje w tym momencie, że Świętosław miałby wycofać się do swych siedzib do Bosforu Kimeryjskiego, czyli na Krym; Leon Diakon, s. 106; patrz też: П.О. Карышковский, *Лев Диакон о Тмутараканской Руси*, ВВ 1960, t. 18, s. 39-51.

²⁴ Przejawy takiej interpretacji zachowań Rusów można znaleźć w ówczesnych źródłach; patrz np: J. Bonarek, *Romajowie...*, s. 159-160.

też jako grę słów²⁵. W tym przypadku w żaden sposób nie można byłoby rozpatrywać wspomnianego passusu jako faktu²⁶, jednakże należy pamiętać, że Świętosław traktował podbite bułgarskie tereny jak swoją własność²⁷, a także – jeśli wierzyć rodzimym przekazom ruskim – jako centrum swego państwa²⁸. W takim przypadku możliwe jest, że przejął pewne istniejące w środowisku bułgarskim przekonanie, iż ziemie bałkańskie nie powinny należeć do państwa bizantyńskiego²⁹.

Po raz trzeci idea podziału pojawiła się w czasie burzliwych walk o władzę cesarską w Bizancjum, jakie rozgorzały po śmierci Jana I Tzimiskesa, kiedy to o realny wpływ na kontrolę nad państwem upomnieli się młodzi porfirogeneci – Bazyli II i Konstantyn VIII. Ważną rolę u boku braci odgrywał ich wuj, Bazyli Lekapenos³⁰, który dokonał istotnych zmian w obsadzie najważniejszych sta-

²⁵ Skoro Romejowie podkreślają swoje (nieaktualne) prawa do Bułgarii, to można zanegować ich prawa do całego Półwyspu Bałkańskiego.

²⁶ А.С. Королев, op. cit., s. 204-206; M. J. Leszka, K. Marinow, op. cit., s. 192, przyp. 15.

²⁷ G. Ostrogorsky, *Geschichte...*, s. 245.

²⁸ *Повесть временных лет*, ред. Д.С. Лихачева, Санкт-Петербург 2007, s. 32. Niegdyś w historiografii istniała nawet myśl o zamiarach budowania przez Świętosława imperium słowiańskiego z centrum nad dolnym Dunajem (np. В.В. Мавродин, *Древняя Русь: Происхождение русского народа и образование Киевского государства*, Москва 1946, s. 137-138; idem, *Древняя и средневековая Русь*, Санкт-Петербург 2009, s. 290; H. Łowmiański, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. V, Warszawa 1973, s. 218). Pogląd ten ostatecznie został zarzucony, nadal natomiast podkreśla się fakt, że ruski władca z pewnością dostrzegał wagę Bułgarii jako centrum handlu (np.: P. Stephenson, *Byzantium's Balkan Frontier. A Political Study of the Northern Balkans, 900-1204*, Cambridge 2000, s. 49; J. Shepard, *The origins of Rus' (c. 900-1015)*, [w:] *The Cambridge History of Russia*, v. 1: *From Early Rus' to 1689*, ed. M. Perrie, Cambridge 2006, s. 61; A. Madgearu, *Byzantine Military Organization on the Danube, 10th-12th Centuries*, Leiden-Boston 2013, s. 29-30).

²⁹ Warto w tym momencie przypomnieć o walce ideologicznej, jaka toczyła się w czasach Symeona i wyrażająca się w używaniu tytułatury basileusa Romejów przez bułgarskiego władcę oraz w jego działaniach, które określa się w historiografii mianem *Pax Symeonica* (И. Божилов, *Цар Симеон Велики...*, s. 106-117; idem, *L'idéologie politique du tsar Syméon: PAX Symeonica*, „Byzantinobulgarica” 1986, t. 8, s. 73-88; M.J. Leszka, *Symeon I Wielki...*, s. 205-214). Wprawdzie trudno znaleźć dowody potwierdzające, że Symeona zamierzał poddać swej niepodzielnej władzy cały bizantyński Zachód (np. P. Рашев, „Втората война” на Симеон срещу Византия (913-927) като литературен и политически факт, „Преславска книжовна школа” 2005, t. 8, s. 159), ale z pewnością chciał ugruntować pozycję Bułgarii na Bałkanach, rugując wpływy bizantyńskie (M.J. Leszka, *Symeon I Wielki...*, s. 246). Echa tych działań, idei i słów mogły więc być nadal żywe w czasach Świętosława w pewnych bułgarskich kręgach.

³⁰ C. Holmes, *Basil II and the Governance of Empire (976-1025)*, Oxford 2005, s. 469-470.

nowisk armii Wschodu – w miejsce Bardasa Sklerosa domestykosem Wschodu został stratopedarcha Piotr, natomiast sam Skleros został przeniesiony na stanowisko duksa Mezopotamii, co odczuł jako niezasłużoną degradację³¹.

Efektom był bunt Bardasa Sklerosa, który został ogłoszony cesarzem wiosną bądź latem 976 r. i szybko podporządkował sobie tereny Wschodu, tocząc w następnych latach zakończone sukcesem operacje³². Prawowici basileusi odwołali więc w roku 978 Nikefora Fokasa z wygnania na wyspie Chios i powierzyli mu dowództwo w walce z buntownikom, który ostatecznie został pokonany i schronił się na terenach podległych władzy muzułmanów³³.

Stłumienie wystąpienia Sklerosa doprowadziło do współpracy Bazylego Lekapenosa z Bardasem Fokasem i ponownie ugruntowało wpływy rodu Fokasów³⁴. Jednakże w połowie lat 80-tych X w. Bazyli II doprowadził do przesilenia i objął samodzielne rządy, zmuszając Lekapenosa do ustąpienia³⁵. Niewątpliwie kroki te zaniepokoiły również Bardasa Fokasa, ale do zdecydowanych działań z pewnością pchnęła małoazjatyckiego arystokratę militarna i polityczna porażka, jakiej basileus doznał w roku 986 w Bramie Trajana z rąk Bułgarów Samuela³⁶.

³¹ Jan Skylitzes, s. 314-315; M. Whittow, op. cit., s. 361; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 83.

³² Jan Skylitzes, s. 315-323; *Histoire de Yahia ibn Sa'id d'Antioche*, ed. I. Kratchovsky et alii, *Patrologia Orientalis*, t. 18, s. (dalej: Yahia); Michele Psello, *Imperatori di Bisanzio (Cronografia)*, Vol. I (Libri I-VI 75), ed. S. Impellizzeri, Vicenza 1984, s. 14-16 (dalej: Michał Psellos); *The Chronicle of Matthew of Edessa*, ed. A. E. Dostourian, New York 1993, s. 36-37 (dalej: Mateusz z Edessy); *The Universal History of Stepanos Taroneci*, ed. T. Greenwood, Oksford 2017, s. 242-243 (dalej: Stefan z Taronu); В.П. Степаненко, *Апахуник в византийско-маоских отношениях в период мятежа Варды Склира (976—979)*, „Античная древность и средние века” 1973, т. 10, s. 221-224; W. Seibt, *Die Skleroi*, Wien 1976, s. 36-48; M. Whittow, op. cit., s. 361-364; J.-Cl. Cheynet, *Pouvoir et contestations à Byzance (963-1210)*, Paris 1996, s. 27-29, 329-331; C. Holmes, op. cit., 115-17, 157-9, 188-9, 204-5, 240-5, 255-9, 261-6, 377-80, 450-7; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 83-84.

³³ Jan Skylitzes, s. 324-328; Michał Psellos, s. 16-18; Mateusz z Edessy, s. 37; W. Seibt, op. cit., s. 48; M. Whittow, op. cit., s. 363-365; J.-Cl. Cheynet *Pouvoir...*, s. 29; C. Holmes, op. cit., s. 457; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 84-87.

³⁴ Michał Psellos, s. 18; C. Holmes, op. cit., s. 240-246; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 87-88.

³⁵ Yahia, s. 417; patrz też: Jan Skylitzes, s. 335; Michał Psellos, s. 28-32; zob. też: W.G. Brokkaar, *Basil Lecapenus. Byzantium in the Tenth Century*, [w:] *Studia Byzantina Neobellenica Neerlandica*, t. 3, ed. W.F. Bakker, A.A. van Gemert, W.J. Aerts, Leiden 1972, s. 232; C. Holmes, op. cit., s. 46; 245, 457-458; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 94-95.

³⁶ Jan Skylitzes, s. 330-331; Yahia, s. 419; Д. Ангелов, Б. Чолпанов, *Българска военна история от втората четвърт на X в. до половина на XV в.*, София 1989, s. 34-38;

Nim jednak Bardas Fokas otwarcie wystąpił przeciw Konstantynopolowi, został ponownie wysłany do walki ze Sklerosem, który w początkach 987 r. ponowił swe pretensje do tronu³⁷, znajdując jednak kontrkandydata w swym rozgoryczonym i zaniepokojonym działaniami basileudów imienniku³⁸. Jan Skylitzes, przekazując najpełniejszy opis wojny domowej w czasach Bazylego i Konstantyna³⁹, podaje, że Bardas Fokas na wieść o pojawieniu się w bizantyńskich granicach Bardasa Sklerosa wysłał do niego list z propozycją podziału władzy. Skleros miał objąć władzę na ziemiach Wschodu, tj. Antiochią, Fenicją, Celesyrią, Palestyną i Mezopotamią⁴⁰, natomiast Fokasowi przypadłby Konstantynopol wraz z resztą ziem⁴¹. Propozycja podziału okazała się być pułapką, gdyż kiedy Bardas Skleros przybył do obozu Fokasa w Kapadocji, został schwytany i osadzony w twierdzy Tyropoion⁴².

Warto podkreślić, że przekaz Jana Skylitzesa znajduje potwierdzenie w kronice Yahii z Antiochii oraz Stefana z Taronu, którzy również podają, że Bardas Fokas zaproponował Sklerosowi podział imperium⁴³. Według antiocheńskiego historyka – podobnie jak w przekazie Jana Skylitzesa – Bardas Fokas miał przejąć Konstantynopol, natomiast dla Bardasa Sklerosa pozostawały tereny poza

P. Stephenson, op. cit., s. 59-60; C. Holmes, op. cit., s. 246, 458; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 95-96.

³⁷ Jan Skylitzes, s. 332; Yahia, s. 420; Stefan z Taronu, s. 286; W. Seibt, op. cit., s. 51; M. Whittow, op. cit., s. 370; J.-Cl. Cheynet *Pouvoir...*, s. 33-34, 332; C. Holmes, op. cit., s. 344, 458; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 97.

³⁸ Zbuntowany Bardas Fokas został proklamowany basileusem 15 sierpnia 987 r.; Jan Skylitzes, s. 332; patrz też: Leon Diakon, s. 173; Michał Psellos, s. 18-20; Yahia, s. 421; Stefan z Taronu, s. 287; G. Ostrogorsky, op. cit., s. 251; M. Whittow, op. cit., s. 370; J.-Cl. Cheynet *Pouvoir...*, s. 31; C. Holmes, op. cit., s. 344, 458; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 96-97.

³⁹ C. Holmes, op. cit., s. 240-241.

⁴⁰ Redaktorzy tłumaczeń Jana Skylitzesa na język francuski oraz angielski wspominają, że w czasach, kiedy ten bizantyński historyk tworzył swe dzieło na wymienionych terenach istniały efemeryczne, quasi-niezależne państewka, których powstanie należy wiązać ze skomplikowaną sytuacją na wschodnim pograniczu powstałą w wyniku konfliktów z Turkami Seldżuckimi; Jean Skylitzès, *Empereurs de Constantinople*, ed. B. Flusin, J.-Cl. Cheynet, Paris 2003, s. 280, przyp. 90; John Skylitzes, *A Synopsis of Byzantine History 811-1057*, ed. J. Wortley, J.-Cl. Cheynet, B. Flusin, Cambridge 2010, s. 318, przyp. 94.

⁴¹ Jan Skylitzes, s. 336; G. Ostrogorsky, op. cit., s. 252; W. Seibt, op. cit., s. 52-53; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 97; C. Holmes, op. cit., s. 458-459.

⁴² Jan Skylitzes, s. 336; W. Seibt, op. cit., s. 53; M. Whittow, op. cit., s. 370; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 97.

⁴³ Yahia, s. 421-422; Stefan z Taronu, s. 286.

Miastem⁴⁴. Również w narracji Yahii oraz Stefana z Taronu Skleros został oszukany i uwięziony przez przedstawiciela rodu Fokasów⁴⁵, który jednak miał zarazem przyrzec, że po pokonaniu cesarza Bazylego dotrzyma danego wcześniej słowa.⁴⁶

Analizując powyższe wzmianki, można stwierdzić, że naturalnym podziałem byłyby ziemie europejskie przeciwstawione posiadłościom w Azji Mniejszej, z nieregulowanym statusem samego Konstantynopola. Trudno wprawdzie uznać za pewnik (aczkolwiek warto przyjąć takie przypuszczenie), że w przypadku opisanych epizodów zaobserwować można istniejący wśród Romejów podział na część macedońską (europejską) i małoazjatycką państwa. Jednak istnienie przekonania o takim zróżnicowaniu jest dostrzegalne w źródłach proveniencji bizantyńskiej. Warto wspomnieć o incydencie związanym z osobą Eustatiosa Dafnomelosa opisanym przez Jana Skylitzesa, kiedy Eustatios wyraźnie podkreśla, że jest Romejem z Azji Mniejszej, nie z Tracji bądź Macedonii⁴⁷ bądź o słowach Aleksego Komnena dotyczących ewentualnego dziedziczenia tronu przez jego zięcia Nikefora Bryenniosa⁴⁸. Naturalnie należy pamiętać, że owe źródła powstały w czasach komneńskich, jednak niezaprzeczalnie potwierdzają istnienie poczucia odrębności poszczególnych części Romanii.

⁴⁴ Cathrine Holmes proponuje uznać owe słowa za podział kompetencji władzy (Bardas Fokas zostaje cesarzem, natomiast Skleros – domestykiem schol), nie zaś za stricte podział terytorialny (C. Holmes, op. cit., s. 459; patrz też: J.-Cl. Cheynet, op. cit., s. 332). Jest to ciekawa interpretacja, aczkolwiek wydaje się, że Skleros kontrolował raczej wschodnie pogranicze Bizancjum, a być może nawet całą Azję Mniejszą (A. Vogt, *The Macedonian Dynasty from 976 to 1057*, [w:] *The Cambridge Medieval History*, v. IV: *The Eastern Roman Empire (717-1453)*, ed. J.B. Bury, New York 1923, s. 87; G. Ostrogorsky, op. cit., s. 252; M. Whittow, op. cit., s. 370; J.-Cl. Cheynet, op. cit., s. 332).

⁴⁵ Yahia, s. 421-422; Stefan z Taronu, s. 287.

⁴⁶ Yahia, s. 422.

⁴⁷ Jan Skylitzes, s. 326; patrz też: J. Bonarek, *Romajowie ...*, s. 43-44; inaczej: *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka*, z. 6: *Pisarze wieku XI*, red. A. Kotłowska, A. Brzostkowska, Warszawa 2013, s. 233, przyp. 293. Nawet jeśli słowa Dafnomelosa w zamysle Jana Skylitzesa mają podkreślić potencjalną wspólnotę interesów Bułgarów i Romejów (C. Holmes, op. cit., s. 232), to i tak uwypuklają rozłam na romejskich mieszkańców ziem europejskich i azjatyckich.

⁴⁸ Niketas Choniates przytacza słowa skierowane rzekomo przez Aleksego I Komnena do żony, nakłaniającej go do zmiany sukcesji tronu na korzyść ich córki Anny oraz jej męża Nikefora Bryenniosa. Autokrator miał wówczas stwierdzić, że uznano by go za bezrozumnego, jeśliby oddał tron zdobyty krwią nie własnemu synowi, lecz temu *Macedończykowi*, tj. Nikeforowi Bryenniosowi; Nicetae Choniatae *Historia*, ed. J.A. van Dieten, Berlin-New York 1975, s. 5-6.

W przypadku umowy dzielącej Bizancjum pomiędzy Bardasa Fokasa i Bardasa Sklerosa – w kontekście przekazu Jana Skylitzesa – można ewentualnie także przyjąć, że proponowany podział miałby związek z poparciem, jakie Bardas Skleros zdołał zyskać wśród państw oraz plemion pogranicza⁴⁹, które nie pozostawiły uwięzienia pretendenta bez reakcji⁵⁰. Źródła proveniencji wschodniej mówią bowiem tylko ogólnie o podziale państwa pomiędzy pretendentów do cesarskiego tronu.

Z kolei przytoczone przez Leona Diakona słowa przypisywane Świętosławowi mogą odzwierciedlać istniejącą nadal wśród elit bułgarskich tradycję związaną z dominacją na bałkańskich ziemiach (wyrażoną chociażby przez analizowany epizod porozumienia arabsko-bułgarskiego, a wywodzącą się z jeszcze z czasów Symeona I Wielkiego) bądź ewentualnie nawiązywać do hipotetycznej ugody ruskiego władcy z Nikeforem Fokasem dotyczącej podziału ziem bułgarskich⁵¹, zmodyfikowanej przez Świętosława w wyniku własnych zwycięstw oraz zawirowań na konstantynopolitańskim dworze.

Pierwsza z kolei wzmianka, dotycząca aliansu cara Symeona z kalifem Al-Mahdim byłaby normalnym układem regulującym przyszłe strefy wpływów dwóch zwycięskich mocarstw.

Niezależnie od przyjętego toku rozważań, warto zauważyć, że plany podziału państwa Romejów pojawiały się niejednokrotnie w jego dziejach, sugerując istnienie sił odśrodkowych oraz akcentując podział na część bałkańską i małoazjatycką.

Bibliografia

Angold M., *The Byzantine Empire 1025-1204. A political history*, London-New York 1984.

Angold M., *The Fourth Crusade. Event and Context*, Harlow 2003.

Antonopoulos P., *Emperor Constans II's Intervention in Italy and its Ideological Significance*, [w:] *Byzantine War Ideology between Roman Imperial Concept and Christian Religion. Akten des Internationalen Symposiums (Wien, 19.-21. Mai 2011)*, ed. J. Koder, I. Stouraitis, Wien 2021.

⁴⁹ Yahia, s. 420-421; Stefan z Taronu, s. 286; W. Seibt, op. cit., s. 50-51; M. Whittow, op. cit., s. 370; C. Holems, op. cit., s. 310; A. Kaldellis, *Streams of Gold...*, s. 97.

⁵⁰ Stefan z Taronu, s. 287; C. Holems, op. cit., s. 310.

⁵¹ J. Bonarek, *Przyczyny i cele bułgarskich wypraw Świętosława a polityka Bizancjum w latach sześćdziesiątych X wieku*, „Studia Historyczne” 1996, t. 39, nr 3, s. 287-302.

Baczkowski K., *Projekty rozbiorów państw suwerennych w późnym średnio-wieczu i u początku doby nowożytnej*, Kraków 2001.

Bakytta J., *Testament des Kaisers Maurikios*, „Byzantinoslavica” 2010, t. 68.

Bonarek J., *Przyczyny i cele bułgarskich wypraw Świętosława a polityka Bizancjum w latach sześćdziesiątych X wieku*, „Studia Historyczne” 1996, t. 39, nr 3.

Bonarek J., *Romajowie i obcy w Kronice Jana Skylitzesa. Identyfikacja etnicz-na Bizantyńczyków i ich stosunek do obcych w świetle Kroniki Jana Skylitzesa*, Toruń 2003.

Bonarek J., *Świętosław pod Dorostolonem – wódz pokonany?*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2017, t. 18, z. 2.

Bonarek J., *Tzimiskes, Svyatoslav and Bulgarians – the winners and the de-feated*, [w:] *Българско царство. Сборник в чест на 60-годишнината на доц. д-р Георги Н. Николов*, red. А. Николов, София 2018.

Bramoullé D., *Recruiting Crews in the Fatimid Navy*, „Medieval Encoun-ters” 2007, t. 13.

Brokkaar W.G., *Basil Lecapenus. Byzantium in the Tenth Century*, [w:] *Stu-dia Byzantina Neohellenica Neerlandica*, t. 3, ed. W.F. Bakker, A.A. van Ge-mert, W.J. Aerts, Leiden 1972.

Canard M., *Arabes et Bulgares au debut du X-e siècle*, „Byzantion” 1936, t. 11.

Carile A., *Partitio terrarum imperii Romanie*, „Studi Veneziani” 1965, t. 7, s. 125-305.

Cheyne J.-Cl., *Pouvoir et contestations à Byzance (963-1210)*, Paris 1996.

Corsi P., *La spedizione italiana di Costante II*, Bologna 1983.

Harris J., *Byzantium and the Crusades*, London 2014.

Histoire de Yahîâ ibn Sa'îd d'Antioche, ed. I. Kratchovsky et alii, *Patrologia Orientalis*, t. 18.

Holmes C., *Basil II and the Governance of Empire (976-1025)*, Oxford 2005.

Hupchick D.P., *The Bulgarian-Byzantine Wars for Early Medieval Balkan Hegemony. Silver-Lined Skulls and Blinded Armies*, London 2017.

Ioannis Cinnami *Epitome rerum ab Ioanne et Alexio Comnenis gestarum*, ed. A. Meineke, Bonn 1836.

Ioannis Scylitzae *Synopsis Historiarum*, ed. I. Thurn, Berlin-New York 1973.

Jean Skylitzès, *Empereurs de Constantinople*, ed. B. Flusin, J.-Cl. Cheynet, Paris 2003.

John Skylitzes, *A Synopsis of Byzantine History 811-1057*, ed. J. Wortley, J.-Cl. Cheynet, B. Flusin, Cambridge 2010.

Kaldellis A., *Streams of Gold, Rivers of Blood. The Rise and Fall of Byzantium, 955 A. D. to the First Crusade*, Oxford 2017.

Leonis Diaconis *Caloënsis Historiae libri decem*, rec. C.B. Hasii, Bonnae 1828.

Leszka M.J., *Bułgarzy wobec wyprawy Jana I Tzymiskesa przeciw Światosławowi, księciu kijowskiemu (971)*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2016, t. 17, z. 2.

Leszka M.J., *Symeon I Wielki a Bizancjum. Z dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich w latach 893-927*, Łódź 2013.

Leszka M.J., *The Bulgarians' attitude towards the 971 expedition of John I Tzimiscēs – some remarks*, [w:] *Българско царство. Сборник в чест на 60-годишнината на доц. д-р Георги Н. Николов*, red. А. Николов, София 2018.

Leszka M.J., Marinow K., *Carstwo Bułgarskie polityka – społeczeństwo – gospodarka – kultura 866-971*, Warszawa 2015.

Lev Y., *The Fatimid navy, Byzantium and the Mediterranean Sea 909-1036 C.E./297-427 A.H.*, „Byzantion” 1984, t. 54.

Lock P., *The Franks in the Aegean, 1204-1500*, London-New York 1995.

Louth A., *Byzantium transforming (600-700)*, [w:] *The Cambridge History of the Byzantine Empire (c. 500-1492)*, ed. J. Shepard, Cambridge 2008.

Łowmiański H., *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. V, Warszawa 1973.

Madgearu A., *Byzantine Military Organization on the Danube, 10th-12th Centuries*, Leiden-Boston 2013.

Madgearu A., *The war of 971 in Bulgaria: a model of conflict resolution for present superpowers*, „Bulgaria Medievalis” 2016, t. 7.

Magdalino P., *Empire of the Komnenoi (1118-1204)*, [w:] *The Cambridge History of the Byzantine Empire (c. 500-1492)*, ed. J. Shepard, Cambridge 2008.

Magdalino P., *The Empire of Manuel I Komnenos, 1143-1180*, Cambridge 1993.

Marinow K., *Hémos comme barrière militaire. L'analyse des écrits historiques de Léon le Diacre et de Jean Skylitzès au sujet de la campagne de guerre des empereurs byzantins Nicéphore II Phocas en 967 et de Jean I Tzymiscēs en 971*, „Bulgaria Medievalis”, 2011, 2.

Michele Psello, *Imperatori di Bisanzio (Cronografia)*, Vol. I (Libri I-VI 75), ed. S. Impellizzeri, Vicenza 1984.

Moorhead J., *Western approaches (500-600)*, [w:] *The Cambridge History of the Byzantine Empire (c. 500-1492)*, ed. J. Shepard, Cambridge 2008.

Nicetae Choniatae *Historia*, ed. J.A. van Dieten, Berlin-New York 1975, s. 5-6.

Obolensky D., *The Byzantine Commonwealth. Eastern Europe, 500-1453*, New York 1971.

Oikonomides N., *La décomposition de l'empire byzantine à la veille de 1204 et les origines de l'empire de Nicée: A propos de la „Partitio Romaniae”*, [w:] *XVe Congrès International des Études byzantines. Rapports et co-rapports*, Ateny 1976, s. 3-28.

Ostrogorsky G., *Geschichte des Byzantinischen Staates*, München 1963.

Ostrogorsky G., *The Byzantine Empire in the World of the Seventh Century*, „Dumbarton Oaks Papers” 1959, t. 13.

Paroń A., *Śmierć księcia Światosława Igorewicz a mit wszechmocnej dyplomacji bizantyjskiej*, [w:] *Historicae viae. Studia dedykowane Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi z okazji 55-lecia pracy naukowej*, Wrocław 2012.

Pentek Z., *Cesarstwo Łacińskie 1204-1261. Kolonialne państwo krzyżowców czy Neobizancjum?*, Poznań 2004.

Poppe A., *Svjatoslav the Glorious and the Byzantine Empire*, [w] *Byzantium, New Peoples, New Powers. The Byzantino-Slav Contact Zone, from the Ninth to the Fifteenth Century*, ed. M. Kaimakova et al., Cracow 2007.

Rek S., *Partitio Terrarum Imperii Romaniae i markiz Bonifacy z Montferrat*, „Balcanica Posnaniensia: 1989, t. 4, s. 69-78

Runciman S., *The Emperor Romanus I Lecapenus and his Reign*, Cambridge 1929.

Seibt W., *Die Skleroi*, Wien 1976.

Shepard J., *Bulgaria: the other Balkan 'empire'*, [w:] *The New Cambridge Medieval History*, v. III: c. 900-c.1204, ed. T. Reuter, Cambridge 1999.

Shepard J., *The origins of Rus' (c. 900-1015)*, [w:] *The Cambridge History of Russia*, v. 1: *From Early Rus' to 1689*, ed. M. Perrie, Cambridge 2006

Stephenson P., *Byzantium's Balkan Frontier. A Political Study of the Northern Balkans, 900-1204*, Cambridge 2000.

Teall J., *The Grain Supply of the Byzantine Empire, 330-1025*, „Dumbarton Oaks Papers” 1959, t. 13.

Teofilakt Simokatta, *Historia powszechna*, ed. A. Kotłowska, Ł. Różycki, Poznań 2016.

Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka, z. 6: Pisarze wieku XI, red. A. Kotłowska, A. Brzóstkowska, Warszawa 2013.

- The Chronicle of Matthew of Edessa*, ed. A. E. Dostourian, New York 1993.
- The Chronicle of Theophanos Confessor. Byzantine and Near Eastern History AD 284-813*, ed. C. Mango, R. Scott, G. Greatrex, Oxford 1997.
- The Universal History of Stepanos Tarōneci*, ed. T. Greenwood, Oksford 2017.
- Theophanis *Chronographia*, ed. C. de Boor, t. I, Lipsk 1883.
- Theophylacti Simocattae *historiae*, ed. K. de Boor, Lipsk 1887.
- Treadgold W., *A History of the Byzantine State and Society*, Stanford 1997.
- Tricht F. van, *The Latin Renovatio of Byzantium*, Leiden-Boston 2011.
- Vogt A., *The Macedonian Dynasty from 976 to 1057*, [w:] *The Cambridge Medieval History*, v. IV: *The Eastern Roman Empire (717-1453)*, ed. J.B. Bury, New York 1923.
- Ангелов Д., Кашев С., Чолпанов Б., *Българска военна история от античността до втората четвърт на X в.*, София 1983.
- Ангелов Д., Чолпанов Б., *Българска военна история от втората четвърт на X в. до половина на XV в.*, София 1989.
- Атанасов Г.Г., *О численности русской армии князя Святослава во время его походов в Болгарию и о битве под Дристрой (Доростолом) в 971 г.*, ВВ 2013, t. 72 (97).
- Божилев И., *L'idéologie politique du tsar Syméon: PAX Symeonica*, „Byzantinobulgarica” 1986, t. 8.
- Божилев И., Гюзелев В., *История на средновековна България VII-XIV век*, София 1999.
- Божилев И., *Цар Симеон Велики (893-927): Златният век на Средновековна България*, София 1983.
- Введенский А.М., *Договоры Руси с греками X века: Клятва Святослава Игоревича. Проблемы интерпретации выражения «колоти яко золото»*, „Труды Отдела древнерусской литературы” 2006, 57.
- Иванов И., *Българските средновековни владетели и Константинопол. Българските акции в подкрепа и срещу византийската столица в периода VIII – XIV в.*, [w:] *Владетел, държава и църква на Балканите през средновековието: Сборник в чест на 60-годишнината на проф. д-р Пламен Павлов*, ч. 2, състав. Н. Кънев и др., Велико Търново 2020.
- Каргалов В.В., Сахаров А.Н., *Полководцы Древней Руси*, Москва 1985.
- Карышковский П.О., *Лев Диакон о Тмутараканской Руси*, ВВ 1960, t. 18.

Козлов С.А., «Святославиада», или что общего у князя Святослава Игоревича с «героями песнопевца Гомера»? „Studia Slavica et Balcanica Petropolitana” 2016, t. 1.

Комар А.В., Место гибели князя Святослава: поиски, легенды, гипотезы, мистификации, „Stratum plus” 2014, t. 5.

Королев А.С., Святослав, Москва 2011.

Кръстев К.С., България, Византия и Арабският свят при царуването на Симеон I Велики, [w:] Българският златен век. Сборник в чест на цар Симеон Велики (893 - 927), Пловдив 2015.

Кръстев К.С., Цар Симеон и арабите, [w:] Симеонова България в историята на Европейския югоизток: 1100 години от битката при Ахелой, t. I, съст. А. Николов, Н. Кънев, София 2018.

Кръстев К.С., България, Византия и Арабският свят при царуването на Симеон I Велики (893-927), „Bulgaria Mediaevalis” 2012, t. 3.

Кръстев К.С., Българо-арабските отношения при царуването на Симеон I Велики (893-927) и една митологема в учебниците по история, „История” 2013, t. XXI, nr 3.

Левченко М.В., Очерки по истории русско-византийских отношений, Москва 1956.

Мавродин В.В., Древняя и средневековая Русь, Санкт-Петербург 2009.

Мавродин В.В., Древняя Русь: Происхождение русского народа и образование Киевского государства, Москва 1946.

Повесть временных лет, ред. Д.С. Лихачева, Санкт-Петербург 2007.

Рашев Р., “Втората война” на Симеон срещу Византия (913–927) като литературен и политически факт, „Преславска книжовна школа” 2005, t. 8.

Сахаров А.Н., Дипломатия Святослава, Москва 1991.

Степаненко В.П., Апахуник в византийско-таоских отношениях в период мятежа Варды Склира (976—979), „Античная древность и средние века” 1973, вып. 10.

Толочко П.П., Летописные известия о походах Святослава на Дунай и их источники, ВВ 2007, t. 66 (91).

Kamila Cybulska <https://orcid.org/0000-0002-2212-2573>

Uniwersytet Łódzki

e-mail: kamila.cybulska@uni.lodz.pl

Laura Guérin (1817-1883) – zapomniane tradycje oświaty dla kobiet

Laura Guérin (1817-1883)
– Forgotten Traditions of Women's Education

Abstrakt

Artykuł rekonstruuje biografię i działalność Laury Guérin z Brzezińskich (1817-1883), właścicielki i dyrektorki jednej z najlepszych prywatnych placówek oświatowych dla dziewcząt w Warszawie drugiej połowy XIX w. Przez trzydzieści osiem lat działalności wychowawczo-edukacyjnej Guérin kultywowała konserwatywne wartości, manifestując przywiązanie do religii oraz patriotyzm, które silnie oddziaływały na program jej szkoły. Guérin ukształtowała trzy kolejne pokolenia kobiet, aktywnych w sferze społecznej, edukacyjnej, kulturalnej i religijnej. Życie i dorobek Laury Guérin stanowi egzemplifikację zapomnianych tradycji edukacji dziewcząt i kobiet w Polsce.

Abstract

This article reconstructs the biography and activity of Laura Guérin, née Brzezińska (1817-1883), the owner and principal of a boarding school for girls, one of the best private educational institutions in Warsaw in the second half of the XIX century. For thirty-eight years, Guérin's pedagogical and educational activity inspired the conservative, patriotic and religious programme of her school. Guérin had shaped three subsequent generations of women, active in social, educational, cultural, and religious spheres. By presenting Guérin's life and the ways in which her legacy was honoured by diverse students, the article outlines the forgotten traditions of girls' and women's education in Poland.

Słowa kluczowe: Laura Guérin, edukacja dziewcząt, edukacja kobiet, prywatne szkoły **żeńskie**, Królestwo Polskie

Keywords: Laura Guérin, girls' education, women's education, private schools, boarding school for girls, Congress Kingdom of Poland

Laura z Brzezińskich Guérin to kobieta, której dziedzictwem było pokolenie Polek wykształconych z myślą o wolnym kraju. Była właścicielką prywatnej szkoły średniej, uchodzącej za jedną z najlepszych w całej Warszawie okresu międzypowstaniowego¹ – działającej nieprzerwanie przez 38 lat². Postać Laury Guérin zaprezentowano na tle grona jej uczennic, które w życiu i działalności publicznej kultywowały wzorce i tradycje wyniesione z czasów szkolnych. Ten międzypokoleniowy przekaz pokazuje jak silnie tradycje wychowania narodowego w duchu chrześcijańskim wpisują się w proces modernizacji społecznej przełomu XIX i XX w.

Laura Brzezińska przyszła na świat w Warszawie 9 marca 1817 r., w zamożnej rodzinie Michała Brzezińskiego (~1761-16 XI 1844) i Joanny z Wołowskich (~1798-3 I 1871)³, pochodzącej z uszlachconej rodziny frankistów. Najprawdopodobniej miała troje rodzeństwa – dwóch braci oraz siostrę Michalinę (~1825-1903), która w późniejszym okresie wspierała ją w prowadzeniu pensji, gdzie była również nauczycielką. Warto odnotować, że siostrą matki Laury była Maria Szymanowska⁴, polska pianistka i kompozytorka – jedna z pierwszych profesjonalnych pianistek w historii kultury europejskiej. Dorastając

¹ *Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831-1870. Materiały źródłowe*, oprac. K. Poznański, Warszawa 1993, s. 334.

² W tym czasie tylko dwie spośród 145 właścielek prywatnych wyższych szkół i pensji żeńskich mogły pochwalić się prowadzeniem placówki oświatowej dłużej niż 35 lat – były to Marianna Maciejewska, prowadząca szkołę przez 41 lat oraz Laura Guérin ze stażem liczącym 38 lat. Obie były właścicielkami szkół w Warszawie. Zob.: M. Czapska, *Prywatne Szkoły Średnie w Królestwie Polskim w latach 1831-1862*, Kielce 2002, s. 216-217.

³ Michał Brzeziński, Joanna z Wołowskich Brzezińska – Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne, Cmentarz Stare Powązki: https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=12524 [dostęp 30. 10 2020]

⁴ Maria Szymanowska (1789-1831) miała troje dzieci, Helenę (1811–1861, zamężną Malewską) i Romualda (1811–1840, inżyniera) oraz Celinę (1812–1855, żonę Adama Mickiewicza). Po rozwodzie z Józefem Szymanowskim rozpoczęła karierę zawodowej pianistki i z powodzeniem jako samodzielna matka utrzymywała rodzinę, koncertując w całej niemal Europie. Na marginesie warto dodać, że nie tylko Maria Szymanowska, ale również siostra jej męża Filipina z Szymanowskich Brzezińska miała talent muzyczny i była utalentowaną pianistką. Filipina Brzezińska kultywowała także silne w rodzinie tradycje patriotyczne np. pod pretekstem

w takim środowisku, Laura wyniosła z domu rodzinnego nie tylko staranne wykształcenie, ale również silne tradycje patriotyczne i zamiłowanie do sztuki. W konsekwencji wydarzeń z 1830 r. jej rodzina zubożała, co zmusiło dorastającą córkę do szybkiego usamodzielnienia i wsparcia rodziców: *młodziutka Laura zrozumiała, iż dotychczasowe jej wykształcenie, aczkolwiek bardzo staranne, nie było przecież obliczone na to, aby jej kawałek chleba dać mogło*⁵. Okazało się, że tylko praca zarobkowa mogła zapewnić młodej kobiecie przyszłość i poważanie, co słusznie podsumowała rówieśniczka Laury, Narcyza Żmichowska, pisząc: *dzisiaj pracą i zarobkiem dochodzi się do najwznioślejszych celów [...] Pieńiedzmi swoimi, zarobionymi przez siebie, zmusi kiedyś kobieta [...] do zmiany całych rozdziałów w sławnym cesarskim kodeksie*⁶. Jej wybór padł na profesję nauczycielską, która w tym okresie dawała kobietom w miarę stabilną możliwość zarobkowania bez obaw o nadszarpnięcie reputacji.

Kwalifikacje zawodowe zdobyła w Instytucie Wychowania Płci Żeńskiej zwanym także Instytutem Rządowym Guwernantek, uzyskując tytuł kwalifikowanej nauczycielki. Nauka trwała cztery lata, z czego rok ostatni poświęcony był na praktykę pedagogiczną. Szkoła starannie dobierała kadrę pedagogiczną, a wielu spośród jej nauczycieli było profesorami Liceum Warszawskiego, jak Tomasz Dziekoński, Ludwik Koncewicz, Karol Milewski, Franciszek Jasiński, Antoni Waga, Józef Koźmiński. Jediną kobietą w kadrze pedagogicznej była Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, do której należała nauka moralna (obyczajów)⁷.

Początkowe doświadczenia w pracy Laura Brzezińska zdobyła na warszawskiej pensji Zuzanny Wilczyńskiej, która stale współpracowała z Instytutem w charakterze wzorcowej placówki oświatowej, gdzie przyszłe nauczycielki odbywały pierwsze praktyki i poszerzały swoją wiedzę z zakresu dydaktyki, uczestnicząc w lekcjach

wieczorów muzycznych zapraszała do swojego domu ludzi zaangażowanych w konspirację narodową.

⁵ Hajota [Helena Janina Pajzderska], *Laura z Brzezińskich Guérinowa* „Tygodnik Ilustrowany” 1883, nr 50, s. 393.

⁶ Chodzi oczywiście o kodeks Napoleona – w świetle jego przepisów kobieta była traktowana jako jednostka wiecześnie małoletnia, co właściwie oznaczało całkowite jej ubezwłasnowolnienie, brak możliwości decydowania o sobie czy zarządzania majątkiem. *Narcyssa i Wanda: listy Narcyzy Żmichowskiej do Wandy Grabowskiej Żeleńskiej*, list z 19 VII 1865, Warszawa 1930, s. 93.

⁷ J. Schiller *Warszawskie rządowe szkoły średnie w latach 1795-1862*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1994, t. 36, s. 60-61; eadem, *Nauczyciele szkół średnich Warszawy w pierwszej połowie XIX. : szkic do portretu grupy zawodowej*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1988, t. 31, s. 85.

próbnych i hospitacjach⁸. O wysokim poziomie placówki Wilczyńskiej⁹ najlepiej świadczą znakomite nazwiska jej absolwentek – mniej więcej w tym samym okresie co Laura Brzezińska, pobierały tam naukę i zdobywały praktykę Narcyza Żmichowska¹⁰ czy Seweryna Duchyńska¹¹, znana pisarka, tłumaczka i działaczka społeczna. W swoich wspomnieniach Żmichowska przedstawiała ochmistrzynię Wilczyńską jako osobę wymagającą i cieszącą się dużym szacunkiem, ale przy tym niezwykle troskliwą dla swoich podopiecznych. Według Żmichowskiej uczennice panny Wilczyńskiej wyróżniały się czystą polszczyzną, pięknym francuskim akcentem i całkowitym brakiem lub bardzo słabą znajomością niemieckiego¹². Zarówno Instytut Guwernantek, jak i współpracująca z nim pensja, cieszyły się powszechnym uznaniem i renomą, nie tylko w Królestwie Polskim, bowiem rodzice z całego kraju zabiegali o pozyskanie dla swoich dzieci absolwentek szkoły, o czym wspominał Karol Milewski, wieloletni nauczyciel historii, sekretarz dozoru szkół i pensji warszawskich oraz sekretarz dyrekcji Instytutu Guwernantek¹³.

W uzyskaniu samodzielności zawodowej młodej nauczycielce pomogła Matylda Abramowiczowa¹⁴, która jako reprezentantka władz oświatowych miała

⁸ E. Jaszczyszyn, J.E. Dąbrowska, *Instytut Rządowy Wychowania Płci Żeńskiej z perspektywy XXI wieku*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016, s. 193.

⁹ W. Szymanowski, *300 portretów zasłużonych w narodzie Polaków i Polek z dodatkiem krótkich wspomnień ich żywotów*, Warszawa 1860, s. 277.

¹⁰ Żmichowska była uczennicą pensji Wilczyńskiej oraz Instytutu Guwernantek od września 1826 r. do grudnia 1833 r. Przed nią uczęszczały tam również jej trzy starsze siostry: Lilia, Hortensja i Wanda. Przełożona szkoły była spokrewniona z rodziną Żmichowskich. Matka Narcyzy – Wanda – była siostrą Józefa Kiedrzyńskiego, który ożenił się z siostrzenicą Wilczyńskiej. Żmichowska trafiła na pensję w wieku 7 lat. Przez pierwsze trzy lata uczęszczała na pensję, a przez następne cztery do Instytutu; J. Baranowska, N. Żmichowska, *Ścieżki przez życie. Wspomnienia*, oprac. M. Romankówna, Wrocław 1961 s. 16.

¹¹ Seweryna Duchyńska (1816-1905) poetka, pisarka, tłumaczka, aktywna działaczką na polu kultury. Zaangażowana w tajną działalność podczas powstania styczniowego, zmuszona była do emigracji do Francji. Tłumaczyła z języka francuskiego, hiszpańskiego i włoskiego. W swych pracach podejmowała wiele problemów społecznych. Zob. B. Konarska-Pabiniak, *Seweryna Duchyńska – literatka i patriotka*, „Notatki Płockie” 2015, t. 60 nr 2/243, s. 11-17.

¹² J. Baranowska, N. Żmichowska, op. cit., passim.

¹³ K. Milewski, *Zarys wychowania publicznego płci żeńskiej w Polsce z dołączeniem krótkiego obrazu zmian, jakich to wychowanie w różnych czasach w kraju doznawało*, Częstochowa 1851, s. 62.

¹⁴ Matylda Abramowicz (~1791-1857), p. voto Castellaz, córka pułkownika barona Patonno de Meryan. Nauczycielka i urzędniczka, od 1824 r. pracowała w Instytucie św. Katarzyny oraz

wówczas szerokie wpływy w środowisku oświatowym. Kontakty w Warszawie Abramowiczowa zawdzięczała również pozycji swojego męża, wojskowego armii rosyjskiej Ignacego Abramowicza¹⁵, który był faworyzowany przez Iwana Paskiewicza namiestnika Królestwa Polskiego w latach 1832-1856.

Właśnie dzięki wsparciu Matyldy Abramowiczowej, która od 1832 r. była wizytatorką generalną szkół żeńskich i zastąpiła na tym stanowisku Klementynę z Tańskich Hoffmanową, Laurze udało się szybko uzyskać pozwolenia na otwarcie własnego zakładu naukowego dla dziewcząt, co wskazuje na to, iż musiała się ona cieszyć dobrą opinią wśród swoich przełożonych z Instytutu i pensji Wilczyńskiej.

W maju 1838 r. otworzyła prywatną szkołę dla dziewcząt, której siedziba znajdowała się w kamienicy Petyskusa na rogu ulic Senatorskiej i Wierzbowej, przy Placu Teatralnym w Warszawie¹⁶. Początkowo pensja oficjalnie była szkołą czteroklasową, lecz właścicielka rozszerzała program nauczania o klasę piątą, która funkcjonowała w tajemnicy. W późniejszych latach szkoła prowadziła stały cykl nauczania w pięciu klasach. Profil szkoły, jak i przekonania samej ochmistrzyni, zdają się lokować w nurcie umiarkowanie konserwatywnym i zdecydowanie patriotycznym. Świadczą o tym protekcja ze strony wspomnianej już wizytatorki generalnej Matyldy Abramowiczowej, która w dwa lata po objęciu stanowiska rządowego twierdziła, że należy *unikać zbytecznej uczoności jaka w wychowaniu kobiet rażąca być może*¹⁷, co było zresztą zgodne z linią władz zaborczych. Podobny portret przełożonej i jej dorobku w dziedzinie oświaty

szkołach żeńskich w Kraju Zakaukaskim. W 1832 r. razem z drugim mężem na stałe zamieszkała w Warszawie. Wizytatorka generalna szkół, w Instytutach Naukowych Płci Żeńskiej Rady Wychowania Publicznego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego; M. Czapska, op. cit., s. 59, 235; S. Szenic, *Cmentarz Powązkowski: zmarli i ich rodziny*, t. 2 1851-1890, Warszawa 1982, s. 83; Grób Rodziny Castellaz – Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne, *Cmentarz Stare Powązki*: https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=2990 [dostęp 30. 10 2020].

¹⁵ Ignacy Abramowicz (1793-1867) wojskowy. W 1827 r. wstąpił do armii rosyjskiej, od 1932 r. osiadł wraz z żoną na stałe w Warszawie. Faworyzowany przez namiestnika I. Paskiewicza został w 1835 r. podpułkownikiem z nominacją na dowódcę warszawskiego dywizjonu żandarmerii i awansował aż do stopnia generała policmajstra. W 1839 r. objął zarząd nad pałacami cesarskimi, a w 1851 r. nad Księstwem Łowickim. Zasłużony również na polu kultury – od 1842 r. prezes Dyrekcji Teatrów Warszawskich; H. Mościcki, *Abramowicz Ignacy (1793-1867)*, *Polski Słownik Biograficzny* t. 1, Kraków 1935, s. 12-13.

¹⁶ *Laura Brzezińska*, „Kurier Warszawski” 1838, nr 144 (31 maja), s. 686.

¹⁷ Cytat za J. Hulewicz, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków 1939, s. 53.

i wychowania kobiet wyłania się z zachowanych relacji osób jej współczesnych: *na przełomie nowej epoki, w której tradycja dawnego w wychowaniu kierunku rozpoczyna walkę z rzekomym postępem, a ten ujarzmia dotychczasowe pojęcia skromnej oświaty kobiecej. Stanąc po stronie rzeczonoego postępu, ale przyjął z niego tylko to, co dodatnie, otworzył szersze drogi pracy umysłowej niewiast, lecz nie dopuścić do przekroczenia zasad, które znowu powinny się znajdować na straży moralnego ich rozwoju, było zadaniem niepospolicie trudnym, dającym się wykonać jedynie przez osobę zacnego serca i pojmującą postannictwo swoje. Na taki szlachetny posterunek w dziejach wychowania naszego wzniosła się [...] Guérinowa. [...] Nowy przybytek otwarty był w r. 1838 w domu Petyskusa (dziś Neprosa) na Teatralnym Placu i tam przez cały ciąg swojego istnienia zachował doskonały typ chrześcijańskiej szkoły. Kierunek etyczny zakładu zwrócony był ku zachowaniu tradycji, tudzież głębokiemu poszanowaniu uczuć religijnych. Temu zawdzięczać należy, iż praca Guérinowej wydała tyle zacnych obywaterek, żon i matek*¹⁸. Nie ulega natomiast wątpliwości, że przełożona dbała o wysoki poziom naukowy placówki starannie dobierając kadrę nauczycielską, do której należeli m.in.: poeta, pisarz i działacz społeczny Stanisław Jachowicz, teolog, kapucyn i prefekt pensjonatu Honorat Koźmiński, katecheta, bibliista i wykładowca warszawskiej Akademii Duchownej ks. Aleksander Przewłocki, przyrodnik, mineralog, wykładowca w Szkole Głównej oraz na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim Karol Jurkiewicz, wykładowca w warszawskiej Szkole Głównej Julian Kotkowski, filolog i popularny wśród uczniów przygotowujących się do egzaminów szkolnych Antoni Grzybowski, pisarka i publicystka Julia Janiszewska, działaczka społeczna i w późniejszym czasie również przełożona własnej pensji żeńskiej Bronisława Paszkowiczowa¹⁹ oraz Anastazja Kotowicz i Anna Lehmann. O konserwatywnym charakterze i renomie, jaką cieszyła się szkoła Laury Guérin wśród urzędników związanych z warszawskim środowiskiem oświatowym świadczy także fakt, iż swoje córki umieścili tam między innymi Wincenty Smaczniński²⁰ dyrektor Gimnazjum Gubernialnego w Piotrkowie

¹⁸ N., *Laura z Brzezińskich Guérinowa*, „Kłosy: czasopismo ilustrowane, tygodniowe, poświęcone literaturze, nauce i sztuce” 8(20) XII 1883, t.37, nr 964, s. 398-399.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Wincenty Smaczniński (1802–1874), absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego (doktorat obronił na wydziale Filozoficzno-Literackim). Do 1831 r. był nauczycielem w Kaliszu, a po powstaniu listopadowym uczył w Gimnazjum Wojewódzkim Warszawskim i na Kursach Dodatkowych. W latach 1841-1848 dyrektor Gimnazjum Gubernialnego w Piotrkowie. W 1848 r. mianowany wizytatorem szkół, a w latach 1850-1860 członkiem Rady Wychowania Publicznego; Zob. T. Manteuffel, *Centralne władze oświatowe na terenie Królestwa Kongresowego*

oraz wizytator i członek Rady Wychowania Publicznego, Leopold Sumiński przewodniczący Komitetu Zakładów Naukowych Prywatnych będącego instancją zwierzchnią nad szkołami prywatnymi w Warszawie także wizytator i członek RWP, Adam Plewe²¹ radca stanu i konsultant reformy szkolnej Aleksandra Wielopolskiego z lat 1861-1862 czy Feliks Wendorf²² nauczyciel i wizytator szkół.

Pierwsze 10 lat działalności przełożona Brzezińska prowadziła pensję samodzielnie, następnie zaangażowała do pracy swoją siostrę Michalinę, która poza posadą nauczycielki pomagała również administrować szkołą. W wieku 28 lat Laura poślubiła starszego od siebie Eugeniusza Guérina, nauczyciela języka i literatury francuskiej. Przyszły mąż urodził się w 9 sierpnia 1812 r. we Francji, w rodzinie szlacheckiej. Wykształcenie zdobył w Paryżu i od 1835 r. stale pracował jako nauczyciel. Jego krewni, Maurycy i Eugenia Guérinowie, we Francji znani byli ze swej działalności pisarskiej²³. Najbliższa rodzina pana młodego z Francji na stałe przeniosła się na ziemie polskie w początkach XIX w. Ślub Laury i Eugeniusza odbył się 4 września 1845 r. w kościele św. Krzyża

(1807–1915), Warszawa 1929, s. 62, 96; J. Schiller, *Portret zbiorowy nauczycieli warszawskich szkół średnich 1795–1862*, Warszawa 1998, s. 392; A. Massalski, *Zwierzchnicy rządowych męskich szkół średnich w Królestwie Polskim w latach 1833–1862*, Kielce 2004, s. 206-207. Szerzej zob.: K. Poznański, *Szkoły średnie w guberni warszawskiej i radomskiej w świetle raportów wizytatorów Wincentego Smacznińskiego i Piotra Soffano z 1853 roku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2009, R. LII, nr 1-2 (203-204), s. 101-128.

²¹ Adam Plewe był przeciwnikiem szkół koedukacyjnych, popierał przymus szkolny i był zwolennikiem wychowania religijno-moralnego w placówkach elementarnych; zob. J. Enderówna, *Sprawa oświaty ludowej w Królestwie Polskim w dobie reform Wielopolskiego*, „Przegląd Historyczny” 1928, t. 27, s. 117-118; J. Barański, *Oświata elementarna na północnym Mazowszu w świetle reformy szkolnej 1862 roku**, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2004, t. 43, s. 21-51.

²² Feliks Wendorf (1816-?) syn urzędnika pochodził z guberni lubelskiej. Absolwent gimnazjum w Łomży, w latach 1840-1856 nauczyciel w szkołach męskich (Karola Wattkego i Filipa Mené) i żeńskich (Barbary Near i Antoniny Tatarkiweicz); M. Czapska, op. cit., s. 169-171.

²³ Maurice de Guérin (1810-1839) – poeta epoki romantyzmu, autor prozy poetyckiej stanowiącej zapowiedź rodzącego się pod koniec XIX w. modernizmu oraz symbolizmu. Brat pisarki Eugénie de Guérin. Jego twórczość wywarła wpływ na twórców takich jak Comte de Lautréamont czy Stanisław Przybyszewski. Z kolei sam Maurice de Guérin inspiracje czerpał z religijnego mistycyzmu François-René de Chateaubrianda oraz teorii *modernité poétique* Charles’a Baudelaire’a; *Guérin du Cayla*, *Georges Maurice de*, Encyclopedia Britannica, Cambridge 1911, s. 671. *Laura z Brzezińskich Guérin*, „Dwutygodnik dla Kobiety: pismo beletrystyczne i naukowe” 1883, nr 6 (15 grudnia), s. 72; L. Wiśniowski, *Wspomnienie pośmiertne*, „Czas” 1883, Nr 279 (7 grudnia), s. 3.

w Warszawie – warto tutaj zauważyć, że w tym samym kościele odbyła się również ceremonia zaślubin rodziców pana młodego ponad 30 lat wcześniej²⁴, co wskazywałoby na kultywowanie tradycji rodzinnych Guérinów i ich silne związki z Warszawą. Panna młoda miała natomiast silne powiązania z Francją za sprawą rodziny od strony matki – pokrewieństwo z mieszkającym w Paryżu Ludwikiem Wołowskim²⁵ oraz rodziną Mickiewiczów, skoligaconą poprzez małżeństwo z 1834 r. między Adamem Mickiewiczem a Celiną Szymanowską, córką wspomnianej już Marii Szymanowskiej, siostry matki Laury²⁶. Wiemy na

²⁴ *Kronika*, „Gazeta Codzienna”, 1845, nr 236 (7 września), s. 1; 6. *Kronika*, „Kurier Warszawski” 1845, nr 237 (7 września), s. 1141.

²⁵ Ludwik Franciszek Michał Reymond Wołowski [fr. Louis François Michel Raymond Wołowski] (1810-1876) francuski ekonomista, adwokat znany publicysta i działacz społeczny o polskich korzeniach. Urodzony w Warszawie, jako syn Franciszka Wołowskiego, prawnuka Eliszy Szora prawnika i deputowanego na Sejm, zwolennika powstania listopadowego. Rodzina Wołowskich swoje korzenie wywodzi od Naftalego Szora, który był rabinem Lublina. Jego syn Elisz Szor ok. 1759-60 przeszedł w Lwowie wraz z dziećmi na katolicyzm. Przyjęli oni wówczas nazwisko Wołowsy, wywodzące się od polskiego tłumaczenia ich hebrajskiego nazwiska „Szor”. Ludwik był członkiem sprzysiężenia Piotra Wysockiego. W 1831 r. jako pierwszy sekretarz poselstwa polskiego rządu powstańczego wrócił do Paryża, po upadku powstania zmuszony do pozostania na emigracji. (władze rosyjskie skazały go zaocznie na śmierć). W 1834 r. uzyskał obywatelstwo francuskie. W latach 1839-1871 był profesorem w Conservatoire National des Arts et Métiers. Od 1843 r. objął katedrę prawa przemysłowego, a potem także ekonomii politycznej. Karierę naukową łączył z działalnością polityczną. W 1848 r. został wybrany do Zgromadzenia Narodowego. Jako ekonomista był współzałożycielem w 1852 r. w Paryżu banku Crédit Foncier de France, wzorowanym na Towarzystwie Kredytowym Ziemiem Druckiego-Lubeckiego. W 1876 r. został wybrany dożywotnim senatorem. Zmarł w Francji; A. Czartoryski, *Magnat rewolucjonista*, „Kurier Warszawski” 1933, nr 57 (26 lutego) s. 4-7; W. Tokarz, *Sprzysiężenie Wysockiego i Noc Listopadowa*, Warszawa 1980, s. 120.

²⁶ W relacji Władysława Mickiewicza, Laura Brzezińska pojawiła się jako towarzyszką wyjazdu swojej kuzynki Celine Szymanowskiej do Francji. Z ustaleń Aliny Witkowskiej i Zbigniewa Sudolskiego wynika, że Celina, po śmierci matki pianistki i kompozytorki Marii Szymanowskiej i porzuceniu przez narzeczonego Erazma Puchalskiego, zdecydowała się na zaaranżowane przez doktora Stanisława Morawskiego małżeństwo z Adamem Mickiewiczem. Długa i uciążliwa podróż dyliżansem z Warszawy do Paryża miała na celu pierwsze spotkanie Szymanowskiej i Mickiewicza od czasu pobytu poety w Petersburgu. Jak podkreśla Władysław Mickiewicz, przebieg tego zdarzenia zaskoczył Brzezińską, przypuszczalnie nieświadomą aranżowanego charakteru tego związku: *Oboje przywitani się chłodniej, niż się tego spodziewała towarzyszka Celine, Laura Brzezińska. Panny Szymanowska i Brzezińska zajęchały do swych krewnych pp. Wołowskich*. List Mickiewicza do Odyńca, przywołany przez Sudolskiego, rzuca światło na źródło chłodu tego powitania *Przyjazd jej [Celine] trzpiotowały nastąpił wskutek doniesionych do Warszawy kilku słów moich, żartem powiedzianych. Nie uwierzysz, jak się zdziwiłem, słysząc, że już w drodze*

pewno, że Laura przynajmniej dwukrotnie przez dłuższy czas przebywała w Paryżu, zapewne goszcząc u Wołowskich i Mickiewiczów w 1847 i 1851 r. Pobytu nad Sekwaną w towarzystwie Wołowskich i Mickiewiczów z pewnością odegrały istotną rolę w życiu ochmistrzyni i wzmocniły jej przekonania dotyczące wagi kultywowania tradycji narodowych i patriotycznych, na których budowała swoją misję jako wychowawczynie młodego pokolenia. Zaś serdeczne stosunki z dziećmi Adama i Celiny sprawiły, iż Laura Guérin w ostatnich latach swojego życia opiekowała się rodzeństwem Góreckich – wnuczętami Mickiewiczów²⁷.

Od 1845 r. Laura Guérinowa prowadziła wspólnie z mężem i siostrą szkołę, czyniąc z niej przedsięwzięcie rodzinne. Harmonijny rozwój pensji zakłóciła śmierć Eugeniusza 4 listopada 1853 r., która zmusiła Laurę i Michalinę do reorganizacji pracy placówki i odtąd pensjonat prowadzony był samodzielnie przez siostry. Tymczasem liczba uczennic stale wzrastała, co zmusiło Guérin do znalezienia większego lokum dla szkoły. Nową siedzibą stał się tzw. dom Skwarcowa czyli Pałac Saski w Warszawie²⁸. Po gruntownym remoncie był to nowoczesny budynek, a w zasadzie dwa apartamentowce połączone sławną kolumnadą²⁹. Tu

i prosto do mnie. Chciałem z niczym odprawić. Co interesujące w późniejszej wersji wspomnień Władysława Mickiewicza, towarzyszką podróży i pobytu w Paryżu Celiny jest p. Guérin, matka męża Laury – Eugeniusza. Wydaje się to bardziej prawdopodobne, chociażby z uwagi na zbyt młody wiek Laury, która w 1834 r. miała zaledwie 17 lat; Z. Sudolski, *Panny Szymanowskie i ich losy. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1986, s. 170; W. Mickiewicz, *Żywoć Adama Mickiewicza: podług zebranych przez siebie materyałów oraz z własnych wspomnień*, Poznań 1892, s. 293-294; idem, *Żywoć Adama Mickiewicza: podług zebranych przez siebie materyałów oraz z własnych wspomnień*, wyd. 2 popr., Poznań 1929, s. 314-316.

²⁷ Józefa Ungra *Kalendarz Warszawski Popularno-Naukowy Ilustrowany na rok zwyczajny 1885 który ma dni 365*, s. 16; I. Łapinowa, *Guérin Laura z Brzezińskich (1817-1883)*, Polski Słownik Biograficzny, t. 9, Wrocław 1960-1961, s. 138; N., *Laura z Brzezińskich Guérinowa*, s. 399.

²⁸ „Gazeta Warszawska” 1862, nr 184 (13 sierpnia), s. 1; „Gazeta Warszawska” 1863, nr 191 (24 sierpnia), s. 2; „Kurier Warszawski” 1864, nr 193 (24 sierpnia) + dod., s. 1151.

²⁹ W 1837 r. nowym właścicielem Pałacu Saskiego został Jan Skwarcow, kupiec z Brześcia Litewskiego, na stałe mieszkający w Warszawie. W północnym skrzydle mieszkał rządcą domu Antoni Rembiewski, którego żona Wiktoria była jedną z najbardziej czynnych konspiratorek na terenie Królestwa Polskiego. Na I piętrze mieszkał dentysta Stanisław Loewenstein, który bezpłatnie leczył ubogich oraz lekarz Jan Oczapowski, autor nazwy pierwiastka „tlen”, a na III piętrze była galeria obrazów Alberta Wilczka. W południowym skrzydle znajdowały się wielopokojowe mieszkania polskiej arystokracji m.in.: księcia Michała Radziwiłła, Kazimierza Lubomirskiego czy hrabiny Zofii Ossolińskiej i Cecylii Lubowidzkiej, mieszkanie rodziny Jadwigi Łuszczewskiej „Deotymy”. Poza tym było tam m.in.: biuro dyrektora i założyciela Instytutu Muzycznego Apolinarego Kąskiego (ucznią Paganiniego) i konsulatu austriacki. Na kolumnadzie

szkoła mieściła się aż do 1864 r., kiedy to budynek został przejęty przez wojsko na kwaterę Dowództwa Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Nagła utrata siedziby zmusiła właścicielkę do kilkumiesięcznej przerwy, zanim udało się znaleźć nowe dostosowane do wymogów szkoły miejsce i podjąć dalszą pracę. W 1865 r. pensjonat wznowił działalność w domu hrabiego Ostrowskiego, przy ulicy Mazowieckiej 1³⁰, gdzie istniał do listopada 1876 r.

Jubileusz 35-lecia istnienia pensji przypadął 25 maja 1873 r., były i obecne uczennice Laury zorganizowały obchody a minister oświecenia nadesłał podziękowanie za *wzorowe kierownictwo zakładem*³¹. Wydarzenie to relacjonowano w prasie warszawskiej, podkreślając przy tym zasługi Laury Guérin na polu pracy oświatowej: *W niedzielę 13 (25) maja w mieście naszym odbyła się jedna z tych uroczystości, które im mniej same z siebie rozgłosne, tym więcej właśnie zasługują na podanie ich do wiadomości publicznej, jako będące objawem słusznej czci dla rzetelnej zastugi, wyrazem uznania wytrwałej i pożytecznej pracy na polu służby społecznej. Znany od dawna chlubnie zakład wychowawczo-naukowy żeński pani Laury Guérin, obchodził w niedzielę 35-letnią rocznicę swego otwarcia. [...] Za pojawieniem się pani Guérin w salonie, powstał ruch ogólny, każdy śpieszył do niej z serdecznym słowem życzenia, uznania, współczucia, podziękia. Wtem otwartę się drzwi wchodowe i wszedł J. W. Hornberg*³², inspektor

pałacu zapłonęło pierwsze w Warszawie „elektryczne słońce” – żarówka łukowa, oświetlając główną alejkę parku w czasie dobroczynnego festynu. Zob.: *Polemika dr. Krzysztofa Jaszczynskiego z prof. Małgorzatą Omilanowską* <http://saski2018.pl/2014/03/27/polemika-dr-krzysztofa-jaszczynskiego-z-prof-malgorzata-omilanowska/>; *Pałac Saski* <http://miniaturymazowieckie.com/pl/palacsaski/> [31.10 2020].

³⁰ *Zawiadomienie*, „Kurier Warszawski” 1867, nr 182 (17 sierpnia), s. 1149; *Laura Guérin*, „Kurier Warszawski” 1876, nr 151 (11 lipca) + dod., s. 4.

³¹ *Józefa Ungra Kalendarz Warszawski*, s. 16.

³² *Nikołaj Nikolajewicz Hornberg* słynął w Warszawie raczej jako inspektor przekupny i nieszkodliwy; por.: *Życie w szkole Jadwigi Papi płynęło szerokim, bujnym i wartkim prądem*. [...] *Szkoła miała zorganizowany cały system znaków ostrzegawczych i sygnałów alarmowych. Oddany stróż Antoni Pawlak, którego cztery córki uczyły się darmo w szkole Papi, czuwał wraz ze swymi chłopcami nieustannie na ulicy i w bramie. Zauważywszy podejrzanę typy, urzędniczy frak inspektora czy policję carską, podawał umówiony sygnał. Wtedy małe dziewczynki w kilku klasach zaczynały głośno śpiewać piosenki, hałasowały na sali rekreacyjnej, starsze rozkładały książki rosyjskie lub „roboty kobiece”, szyły lub szydełkowały, gdy wykładowcy i uczennice najstarszych klas przemykały z nielegalnymi książkami do odizolowanych i rzekomo prywatnych mieszkań. Zresztą obdarowywany bogatymi prezentami i nieszkodliwy inspektor Hornberg dawał zwykle przelożonej Hermaniżyckiej do zrozumienia, kiedy będzie jej szkołę wizytował; D. Wawrzykowska-Wierciochowa,*

szkół miasta Warszawy, w towarzystwie całego licznego grona nauczycielskiego. JW Hornberg przystąpiwszy do szanownej jubilatki, przemówił do niej w gorących wyrazach, wypowiadając swoje uznanie dla długoletniej a tak pełnej zasługi jej działalności w trudnym i mozolnym zawodzie, któremu się poświęciła. Następnie oświadczył, iż czuje się szczęśliwym, iż może być zarazem tłumaczem podobnego uznania ze strony najwyższej władzy oświecenia. Na przedstawienie bowiem JW. kuratora warszawskiego okręgu naukowego do ministerstwa oświecenia [...] minister polecił oświadczyć pani Laurze Guérin podziękowanie ze strony ministerstwa za 35-letnie odpowiednie celowi i pełne pożytku przewodniczenie wychowawczo-naukowemu swemu zakładowi. JW. inspektor odczytawszy w tym miejscu odezwę JW. kuratora [...] dodał, iż podobne odznaczenie nader rzadko bywa udziałem przewodników prywatnych zakładów naukowych i że wyjątkowy ten zaszczyt zawdzięcza jubilatka jedynie wzorowemu pod każdym względem stanowi, w jakim zawsze zakład swój utrzymywać umiała³³.

Pensja Laury Guérin cieszyła się tak dużą popularnością, że w 1875 r. najwyraźniej rozpowszechniono w Warszawie zawistną plotkę, iż przełożona szykuje się do zamknięcia i sprzedaży szkoły. Ochmistrzyni szeroko dementowała tę informację w warszawskiej prasie³⁴ – pojawiło się nawet sprostowanie w piśmie „Kaliszanin” przedrukowane za wstawiennictwem Marii Szafrąńskiej, dawnej uczennicy Guérin, która uznała za stosowne zdementować informację o planowanym zamknięciu szkoły z troski o dziewczęta, które chciałyby wyjechać do Warszawy, by zdobyć wykształcenie. W sprostowaniu Szymańska pisała o swojej dawnej przełożonej: *od lat przeszło 30 istniejący zakład naukowy żeński w Warszawie nadal pozostawać będzie pod światłym i zacnym kierunkiem dostojnej Przełożonej Laury Guérin, która nie szczędząc żadnych poświęceń, pragnie tylko aby zakład swój naukowy utrzymać w stanie wzorowym i z pożytkiem dla*

Z *dziejów tajnych pensji żeńskich w Królestwie Polskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, t. 10, s. 126-127.

³³ G.C., „Gazeta Warszawska” 1873, nr 119 (30 maja), s. 4.

³⁴ *Ogłoszenia* „Kurier Warszawski” 1875, nr 161 (24 lipca) + dod., s. 3; „Wiek: gazeta polityczna, literacka i społeczna” 1875, nr 161 (24 lipca), s. 4; „Gazeta Polska (dawniej Codzienna)” 1875, nr 162 (26 lipca), s. 4; „Gazeta Warszawska” 1875, nr 162 (26 lipca), s. 4; „Gazeta Polska (dawniej Codzienna)” 1875, nr 168 (2 sierpnia), s. 4; „Wiek: gazeta polityczna, literacka i społeczna” 1875, nr 173 (9 sierpnia), s. 3-4; „Kurier Warszawski” 1875, nr 174 (10 sierpnia) + dod., s. 5; „Gazeta Warszawska” 1875, nr 177 (13 sierpnia) + dod., s. 4; „Kurier Warszawski” 1875, nr 184 (21 sierpnia) + dod., s. 3.

*kraju*³⁵. Był to jak się okazuje ostatni rok istnienia zakładu naukowego Guérin, bowiem w początkach listopada 1876 r. szkoła została zamknięta zarządzeniem władz rosyjskich³⁶.

Przez cały okres działalności Przełożona umożliwiała darmową naukę niezamożnym dziewczętom, za co była powszechnie ceniona. Słynęła ze swojej pracy dobroczynnej – współpracowała między innymi ze znaną w warszawskim środowisku filantropką Julią Chęcińską. Zaangażowała się również w działalność Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, wspierając jego działania jako opiekunka w zakładzie opieki dla sierot i ubogich dzieci³⁷ oraz regularnie przekazując datki finansowe i rzeczowe na dalszą działalność Towarzystwa³⁸. Można przypuszczać, że Laura nie zaniedbywała również innych swoich talentów, jak choćby malarstwa akwarelowego, bowiem jej obraz znalazł się w sekcji Sztuk Pięknych na Warszawskiej Wystawie Publicznej w czerwcu 1841 r., o czym donosiła prasa: *Jeszcze nie wspomniał o utworach naszych rodaczek, które nie mało przyłożyły się do tegorocznej wystawy. Do galerii obrazów Laura Brzezińska nadesłała bukiet kwiatów rozmaitych wodnymi farbami*³⁹.

Przez 38 lat Laura Guérin wykształciła niemal trzy pokolenia kobiet, spośród których wiele zapisało się w dziejach oświaty, kultury oraz działalności społecznej. Warto wspomnieć szerzej choć o kilku absolwentkach, które swoim życiem wystawiły świadectwo działalności oświatowo-wychowawczej Ochmistrzyni. Należała do nich: Jadwiga Surzycka, córka Tytusa Chałubińskiego, działaczka społeczna i kulturalna, która w Łodzi i Zagłębiu rozwinęła działalność społeczno-oświatową wśród robotników, a w Zakopanem brała czynny udział w życiu społeczno-kulturalnym⁴⁰. Aniela Szwejczerowa redaktorka listów Chałubińskiego pisała o Jadwidze Surzyckiej: *Uczęszczała najpierw na pensję*

³⁵ *Ogłoszenia*, „Kaliszanin: gazeta miasta Kalisza i jego okolic” 1875, nr 62 (6 sierpnia), s. 270.

³⁶ *Ogłoszenia*, „Kaliszanin: gazeta miasta Kalisza i jego okolic” 1876, nr 89 (14 listopada), s. 364.

³⁷ *Kalendarzyk Polityczny na rok 1846*, R. 14 (1846), s. 154

³⁸ *Zdanie Sprawy z Działań Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności za Rok 1845* Warszawa, (1846) s. 27, 31, 34, 44.

³⁹ *Rozmaite wiadomości: wyjątek z listu z Warszawy*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” 1841, nr 225 (27 września), s. 1370-71. Jak donosiła korespondencja z Warszawy: *Salon obrazów zawierał w sobie podług katalogu 135 obrazów [...], wszystkie wypracowane zostały przez 46 artystów lub miłośników. Rozmaite wiadomości: wyjątek z listu z Warszawy* „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” 1841, nr 224 (25 września), s. 1362-1363.

⁴⁰ Zob.: B. Izdebska, J. Izdebski, *Jadwiga Surzycka (1858-1941), córka Tytusa Chałubińskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2010, t. 55 s. 129-140.

pani Laury Guerin, później ukończyła słynną pensję pani Jadwigi Sikorskiej. Ojciec, w ścisłym porozumieniu z matką, dbał o jej staranną edukację. Jadwiga uczyła się gry na fortepianie i obcych języków. Podróże zagraniczne, które odbywała z ojcem, kształciły jej smak artystyczny... Po skończeniu pensji... brała lekcje buchalterii, jak pisze sama: „żebym mogła sobie naprawdę poradzić w każdym wypadku”. Po ślubie, w czasie pobytu z mężem w Łodzi i w Zagłębiu, rozwinęła działalność oświatową – społeczną wśród świata robotniczego. Według przekazów rodzinnych odznaczała się błyskotliwym humorem, fantazją i brakiem szacunku do utartych szablonów życia codziennego jej sfery, co, jak pisała, zawdzięczała wychowaniu i zasadom wpajanych przez ojca⁴¹. W podobnym tonie ciotkę wspominała Anieła Chałubińska, córka jej brata Ludwika: *Obyta w świecie - lekceważyla małomieszczańskie konwenanse... Przyjaźniła się z ludźmi nieprzeciętnymi, jakich sporo przewijało się przez Jadwiniówkę*⁴².

W dziedzinie warszawskiej oświaty kontynuatorkami dzieła Guérin były właścicielki szkół żeńskich Zofia Zawadzka i Helena Budzińska⁴³, o której była uczennica pisała: *W ciągu tych lat 23 na stanowisku przełożonej [...] była żywą ilustracją do słów Trentowskiego: Uczeń powinien być nauką zajęty, nauczyciel zaś przejęty. Nie zajęta lecz przejęta była swą pensją i niczym prócz pensji, zajmowały ją sprawy ogólne, odkrycia naukowe, utwory literackie, zajmowały bardzo i szczerze, bo miała umysł rozległy i głęboki, ale wszystkie myśli, wszystkie uczucia, jakie z nich wyniosła znajdowały natychmiast przystosowanie na pensji, do tego ogniska odnosiła każdą wiadomość i każde wrażenie pozornie nie mające związku ze szkołą i jej sprawami*⁴⁴. To oddanie pensji i edukacji uczennic wydaje się kontynuować tradycje zakładu Guérin.

W Galicji natomiast działała Antonina Machczyńska, pedagog i publicystka, dyrektorka seminarium nauczycielskiego we Lwowie, dla której kontakt na pensji Guérin ze Stanisławem Jachowiczem stanowił element formacyjny. Inicjatywy Machczyńskiej na polu edukacji kobiet i pedeutologii utorowały drogę seminarium nauczycielskim dla kobiet w całej Galicji. Oprócz oświaty działała na niwie społecznej, przekonując o konieczności rozwijania żeńskiej edukacji. Należała między innymi do Towarzystwa Pracy Kobiet, Towarzystwa Oszczędności Kobiet, Związku Nauczycielek czy Towarzystwa Opieki

⁴¹ Cytat za: B. Izdebska, J. Izdebski, *Jadwiga Surzycka (1858-1941)*, s. 137.

⁴² Ibidem.

⁴³ Zob.: D.U., *Helena Budzińska*, „Wieczory Rodzinne” 1895, nr 6, s. 41-42.

⁴⁴ A.S., *Ś.p. Helena Budzińska*, „Przegląd Pedagogiczny: czasopismo poświęcone sprawom wychowania szkolnego i domowego” 1895, nr 3 (1 lutego), s. 29.

Obywatelskiej nad Internatem, Zjednoczenia Polskich Chrześcijańskich Towarzystw Kobietych⁴⁵. Podobnie postać Wiktorii Niedziałkowskiej, właścicielki zespołu szkół we Lwowie, która brała udział w lwowskich Kongresach Pedagogicznych, należała także do grona organizatorek ruchu oświatowego, działając w Towarzystwie Pedagogicznym, Towarzystwie Nauczycieli Szkół Wyższych, Lwowskiej Czytelni Naukowej dla Kobiet, której inicjatorką była Maria Wysłouchowa. Czytelnia ta była jednocześnie ośrodkiem samokształcenia kobiet, jak i wychowania obywatelskiego i patriotycznego⁴⁶.

Wśród uczennic aktywnych polu kultury możemy wymienić Helenę Janinę Pajzderską (Hajotę) pisarkę, poetkę i tłumaczkę, która uczyła na pensje Laury Guérin, gdzie nauczyła się języków obcych, co umożliwiło jej pracę tłumaczki oraz do zakładu Natalii Porazińskiej, gdzie uzupełniła wiedzę z zakresu literatury, historii i geografii Polski na tajnych kursach. Na początku kariery literackiej Pajzderskiej pomogły znajomości z Jadwigą Łuszczewską (Deotymą), redaktorką „Bluszczu” Marią Ilnicką oraz redaktorką „Kroniki Rodzinnej”, Aleksandrą Borkowską. Jej utwory literackie i recenzje ukazywały się w wielu pismach. Tłumaczyła Charlesa Dickensa, Jamesa Coopera, Josepha Conrada, Herberta George’a Wellsa, Honoré de Balzaca, Anatola France, Guya de Maupassanta oraz wielu innych pisarzy francuskich i angielskich. W 1900 r. Hajota włączyła się do ruchu emancypacji kobiet – w 1907 r. podczas pierwszego Zjazdu Kobiet Polskich, który odbył się z okazji jubileuszu Elizy Orzeszkowej, organizowała prace sekcji prawnopolitycznej i literacko-artystycznej.

Wydaje się jednak, że wychowanie Laury Guérin w chrześcijańskim duchu pracy społecznej zaowocowało najliczniejszym gronem kontynuaterek wśród przyszłych siostr zakonnych. Sięgając po kilka znanych nazwisk należy wspomnieć o Zofii Kamili (imię zakonne Angela) Truszkowskiej, która na pensji trafiła pod opiekę Anny Lehman jako wychowawczyni. W 1854 r. wstąpiła do Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo przy warszawskim

⁴⁵ Zob.: W. Szulakiewicz, *O edukacji pedagogicznej kobiet. Antoniny Machczyńskiej myśl pedologiczna*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2015, nr 1-2 s. 7-23; S. Konarski, *Machczyńska Antonina (1837-1919)*, Polski Słownik Biograficzny, t. 18, Wrocław 1973, s. 626-627.

⁴⁶ Kształcenie kobiet-obywatelek, któremu poświęciła się Niedziałkowska dało początek pokoleniu kobiet, które aktywnie uczestniczyły w procesie odzyskania niepodległości, a w wolnej Polsce brały czynny udział w życiu politycznym kraju. Przykładem takiej biografii jest postać Zofii Moraczewskiej socjalistki, działaczki kobiecej i niepodległościowej oraz polityczki II RP; zob.: K. Cybulska, *Wiktorina Niedziałkowska i jej zakłady wychowawcze we Lwowie*, [w:] *Znani i nieznanie dziewiętnastowiecznego Lwowa*, t. 4, red. M. Przeniosło, L. Michalska-Bracha, Kielce 2014, s. 65-86.

kościelne Świątęgo Krzyża. Jako członkini Stowarzyszenia pomagała żyjącym w nędzy rodzinom, docierała do domów bezrobotnych, a także do osób, które przybyły do Warszawy w poszukiwaniu pracy i mieszkania czy dobrobytu. Dzięki wsparciu rodziny Truszkowska wynajęła dwa pokoje mieszkalne na poddaszu domu przy ul. Kościelnej 10 na Nowym Mieście w Warszawie i w 1854 r. otworzył schronisko dla bezdomnych dzieci i osób starszych. W późniejszym okresie Truszkowska stała się znana jako założycielka Zgromadzenia Sióstr Felicjanek im. św. Feliksa z Kantalicjo. W swoim zgromadzeniu również poświęciła się opiece nad ubogimi i osieroconymi dziećmi⁴⁷.

Podobne były losy Eleonory Marii Moniki Konwerskiej organizatorki i przełożonej pierwszej amerykańskiej prowincji Zgromadzenia Sióstr św. Feliksa z Kantalicjo, oddanej pracy społecznej na rzecz dzieci osieroconych oraz założycielki kilku ochron. Służbie zakonnej poświęciła się także Ludwika Nałęcz-Morawska, która w 1857 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Felicjanek w Warszawie, założonego przez Truszkowską, a kierowanego przez o. Honorata Koźmińskiego, z którym prawdopodobnie Morawska zetknęła się po raz pierwszy właśnie na pensji Guérin. W historii zapisała się jako fundatorka polskiej gałęzi franciszkanek Najświętszego Sakramentu (dziś bardziej znanych jako Zakon Klarysek od Wierzytwej Adoracji). Życie zakonne rozpoczęła w Królestwie, ale w wyniku prześladowań ze strony zaborcy wyemigrowała do Francji i stamtąd przeszczepiła Zakon Klarysek od Wierzytwej Adoracji do Lwowa. Z polskiej gałęzi klaryski rozprzestrzeniły się na trzy kontynenty⁴⁸. Warto tutaj przybliżyć także postać innej uczennicy Guérin Stefanii Sołtanówny, przełożonej Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. W Warszawie postanowiła wstąpić do zgromadzenia i została przyjęta do klasztoru zmartwychwstanek. W 1900 r. przeniesiona do Częstochowy, by założyć placówkę swego zgromadzenia. Zmartwychwstanki, zmuszone w obrębie państwa rosyjskiego do zatajania zakonnego charakteru swojej działalności, kupiły tam na nazwisko Sołtanówny część domu przy ul. Starej, w którym potem otworzyła ona szwalnię oraz pracownię haftu. A dla pracujących tam dziewcząt miała religijne pogadanki, organizowała też nadal rekolekcje. Trzy lata później wróciła do Warszawy i objęła kierownictwo Zakładu św. Jadwigi przy ul. Wiejskiej 14, należące do Towarzystwa Dobroczytności. Tak jak w Częstochowie tak i w Warszawie, obok nauki szycia

⁴⁷ Zob. J. Marecki, *Błogosławiona Maria Angela Truszkowska*, „Folia Historica Cracoviensia” 2009/2010, t. XV/XVI, s. 339-347.

⁴⁸ Zob. S.M. Bonawentura (Zofia Alina Pawęzka), *Sługa Boża Matka Maria Od Krzyża Ludwika Morawska (1842–1906). Życie i dzieło*, Bydgoszcz 2017.

i modniarstwa, prowadziła konspiracyjną działalność religijną. W 1909 r. objęła kierownictwo internatu dla pracującej młodzieży pod wezwaniem św. Anny przy ul. Mazowieckiej 11 w Warszawie, będącego własnością Towarzystwa Ochrony Kobiet. Władze zaborcze, nie znając zakonnego charakteru prowadzonych przez Sołtanównę placówek, nadały jej order za pracę wśród młodzieży⁴⁹.

Widać zatem, że życie poświęcone wychowaniu i edukacji młodego pokolenia przyniosło plony. Ostatnie lata życia Laura Guérin spędziła w Warszawie w gronie rodziny poświęcając swój czas opiece nad wnukami. Zmarła 1 grudnia 1883 r., nabożeństwo odbyło się trzy dni później w kościele św. Krzyża⁵⁰, z którym Laura była związana od chwili ślubu. Ksiądz Roman RembIELIŃSKI zęgnął ją słowami: *Kierunek jej w przeciagu na pozór długiego, a w rzeczywistości zbyt wczesnie przeciętego zawodu wychowawczego przysporzył krajowi liczny zastęp dobrych chrześcijanek katoliczek i zacnych obywaterek*⁵¹. Pochowana została na Cmentarzu Powązkowskim. We wspomnieniach pośmiertnych przewidywano nawet, że *w dziejach wychowania niewiast polskich, imię Laury Guérin, zapisane będzie obok Hoffmanowej, Krakowowej; na polu cnót chrześcijańskich i dobrych uczynków, typ to ewangelicznej niewiasty, przed którą wszyscy z czcią najgłębszą pochylali czoło*⁵². Nie należy się więc dziwić, że dziś w naszej pamięci najliczniejsze jest grono jej uczennic związanych z kościołem katolickim.

Postać Laury z Brzezińskich Guérin i jej placówka oświatowa stanowi jeden z istotnych przykładów, tego jak ważną rolę pełniły pensje żeńskie w procesie formowania moralnego i patriotycznego młodego pokolenia. Działalność oświatowa względem kobiet Guerin wpisuje jej dzieło także w szerszy nurt przemian struktury społecznej. W okresie między powstaniem intensywnie formuje się bowiem warstwa inteligencji, którą dzięki wykształceniu i aspiracją współtworzą także młode pokolenia Polek.

⁴⁹ E. Orman-Michta, *Sołtanówna (Pereświat-Sołtan) Stefania (1857–1931)*, Polski Słownik Biograficzny, t. 40, Warszawa 2000/2001, s. 379-381.

⁵⁰ *Laura z Brzezińskich Guerin*, „Kurier Codzienny” 1883, nr 322 (3 grudnia), s. 6.

⁵¹ R. RembIELIŃSKI (ks.), *Mowa pogrzebowa przy zwłokach ś. p. Laury z Brzezińskich Guerin wypowiedziana w kościele Świętego Krzyża w Warszawie dnia 4 grudnia 1883 r.*, Warszawa 1884, str. 6.

⁵² L. Wiśniowski, *Wspomnienie pośmiertne*, „Czas” 1883, Nr 279 (7 grudnia), s. 3.

Bibliografia

A.S., *Ś.p. Helena Budzińska*, „Przegląd Pedagogiczny: czasopismo poświęcone sprawom wychowania szkolnego i domowego” 1895, nr 3 (1 lutego).

Baranowska J., Żmichowska N., *Ścieżki przez życie. Wspomnienia*, oprac. M. Romankówna, Wrocław 1961.

Barański J., *Oświata elementarna na północnym Mazowszu w świetle reformy szkolnej 1862 roku**, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2004, t. 43.

Cybulska K., *Wiktoria Niedziałkowska i jej zakłady wychowawcze we Lwowie*, [w:] *Znani i nieznani dziewiętnastowiecznego Lwowa* t. 4, red. M. Przeniosło, L. Michalska-Bracha, Kielce 2014.

Czapska M., *Prywatne Szkoły Średnie w Królestwie Polskim w latach 1831-1862*, Kielce 2002.

Czartoryski A., *Magnat rewolucjonista*, „Kurier Warszawski” 1933, nr 57 (26 lutego).

D.U., *Helena Budzińska*, „Wieczory Rodzinne”, 1895.

Enderówna J., *Sprawa oświaty ludowej w Królestwie Polskim w dobie reform Wielopolskiego*, „Przegląd Historyczny” 1928, t. 27.

Guérin du Cayla, Georges Maurice de, Encyclopedia Britannica, Cambridge 1911.

Hajota [Helena Janina Pajzderska], *Laura z Brzezińskich Guérinowa*, „Tygodnik Ilustrowany” 1883, nr 50.

Hulewicz J., *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków 1939.

Izdebska B., Izdebski J., *Jadwiga Surzycka (1858-1941), córka Tytusa Chałubińskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2010, t. 55.

Jaszczyszyn E., Dąbrowska J.E., *Instytut Rządowy Wychowania Płci Żeńskiej z perspektywy XXI wieku*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815-1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016.

Kalendarzyk Polityczny na rok 1846, R. 14 (1846).

Konarska-Pabiniak B., *Seweryna Duchyńska - literatka i patriotka*, „Notatki Płockie” 2015, t. 60, nr 2/243.

Konarski S., *Machczyńska Antonina (1837-1919)*, Polski Słownik Biograficzny, t. 18, Wrocław 1973.

Kronika, „Gazeta Codzienna”, 1845, nr 236 (7 września).

Kronika, „Kurier Warszawski” 1845, nr 237 (7 września).

- Laura Brzezińska*, „Kurier Warszawski” 1838, nr 144 (31 maja).
- Laura Guérin*, „Kurier Warszawski” 1876, nr 151 (11 lipca) + dod.
- Laura z Brzezińskich Guérin*, „Dwutygodnik dla Kobiet: pismo beletrystyczne i naukowe” 1883, nr 6 (15 grudnia).
- Laura z Brzezińskich Guérin*, „Kurier Codzienny” 1883, nr 322 (3 grudnia).
- Łapinowa I., *Guérin Laura z Brzezińskich (1817-1883)*, Polski Słownik Biograficzny, t. 9, Wrocław 1960-1961.
- Manteuffel T., *Centralne władze oświatowe na terenie Królestwa Kongresowego (1807-1915)*, Warszawa 1929.
- Marecki J., *Błogosławiona Maria Angela Truszkowska*, „Folia Historica Cracoviensia” 2009/2010, t. XV/XVI.
- Massalski A., *Zwierzchnicy rządowych męskich szkół średnich w Królestwie Polskim w latach 1833-1862*, Kielce 2004.
- Mickiewicz W., *Żywot Adama Mickiewicza: podług zebranych przez siebie materiałów oraz z własnych wspomnień*, Poznań 1892.
- Mickiewicz W., *Żywot Adama Mickiewicza: podług zebranych przez siebie materiałów oraz z własnych wspomnień*, wyd. 2 popr., Poznań 1929.
- Milewski K., *Zarys wychowania publicznego płci żeńskiej w Polsce z dołączeniem krótkiego obrazu zmian, jakich to wychowanie w różnych czasach w kraju doznawało*, Częstochowa 1851.
- Mościcki H., *Abramowicz Ignacy (1793-1867)*, Polski Słownik Biograficzny, t. 1, Kraków 1935.
- N., *Laura z Brzezińskich Guérinowa*, „Kłosa: czasopismo ilustrowane, tygodniowe, poświęcone literaturze, nauce i sztuce” 8(20) XII 1883, t.37, nr 964.
- Narcyssa i Wanda: listy Narcyzy Żmichowskiej do Wandy Grabowskiej Żeleńskiej*, list z 19 VII 1865, Warszawa 1930.
- Ogłoszenia*, „Kaliszanin: gazeta miasta Kalisza i jego okolic” 1875, nr 62 (6 sierpnia).
- Ogłoszenia*, „Kaliszanin: gazeta miasta Kalisza i jego okolic” 1876, nr 89 (14 listopada).
- Ogłoszenia* „Kurier Warszawski” 1875, nr 161 (24 lipca) + dod.
- Orman-Michta E., *Soltanówna (Pereświet-Soltan) Stefania (1857-1931)*, Polski Słownik Biograficzny, t. 40, Warszawa 2000/2001.
- Poznański K., *Szkoły średnie w guberni warszawskiej i radomskiej w świetle raportów wizytatorów Wincentego Smacznińskiego i Piotra Sofjano z 1853 roku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2009, R. LII, nr 1-2 (203-204).

Rembieliński R. (ks.), *Mowa pogrzebowa przy zwłokach ś. p. Laury z Brzezińskich Guérin wypowiedziana w kościele Świętego Krzyża w Warszawie dnia 4 grudnia 1883 r* Warszawa 1884.

Rozmaite wiadomości: wyjątek z listu z Warszawy, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” 1841, nr 225 (27 września).

Rozmaite wiadomości: wyjątek z listu z Warszawy, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” 1841, nr 224 (25 września).

S.M. Bonawentura (Zofia Alina Pawęzka), *Sługa Boża Matka Maria Od Krzyża Ludwika Morawska (1842–1906). Życie i dzieło*, Bydgoszcz 2017.

Schiller J., *Nauczyciele szkół średnich Warszawy w pierwszej połowie XIX.: szkic do portretu grupy zawodowej*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1988, t. 31.

Schiller J., *Warszawskie rządowe szkoły średnie w latach 1795-1862*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1994, t. 36.

Schiller J., *Portret zbiorowy nauczycieli warszawskich szkół średnich 1795–1862*, Warszawa 1998.

Sudolski Z., *Panny Szymanowskie i ich losy. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1986.

Szenic S., *Cmentarz Powązkowski: zmarli i ich rodziny*, t. 2: 1851-1890, Warszawa 1982.

Szulakiewicz W., *O edukacji pedagogicznej kobiet. Antoniny Machczyńskiej myśl pedeutologiczna*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2015, nr 1-2.

Szymanowski W., *300 portretów zasłużonych w narodzie Polaków i Polek z dodatkiem krótkich wspomnień ich żywotów*, Warszawa 1860.

Tokarz W., *Sprzysiężenie Wysockiego i Noc Listopadowa*, Warszawa 1980.

Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831-1870. Materiały źródłowe, oprac. K. Poznański, Warszawa 1993.

Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Z dziejów tajnych pensji żeńskich w Królestwie Polskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, t. 10.

Wiśniowski L., *Wspomnienie pośmiertne*, „Czas” 1883, Nr 279 (7 grudnia).
Zawiadomienie, „Kurier Warszawski” 1867, nr 182 (17 sierpnia).

Zdanie Sprawy z Działań Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności za Rok 1845, Warszawa (1846).

Polemika dr. Krzysztofa Jaszczynskiego z prof. Małgorzatą Omilanowską
<http://saski2018.pl/2014/03/27/polemika-dr-krzysztofa-jaszczynskiego-z-prof-malgorzata-omilanowska/>

Pałac Saski <http://miniaturymazowieckie.com/pl/palacsaski/> [31.10 2020].

https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=12524 [dostęp 30. 10 2020]

„Gazeta Polska (dawniej Codzienna)” 1875, nr 162 (26 lipca).

„Gazeta Polska (dawniej Codzienna)” 1875, nr 168 (2 sierpnia).

„Gazeta Warszawska” 1862, nr 184 (13 sierpnia).

„Gazeta Warszawska” 1863, nr 191 (24 sierpnia).

„Gazeta Warszawska” 1873, nr 119 (30 maja).

„Gazeta Warszawska” 1875, nr 162 (26 lipca).

„Kurier Warszawski” 1864, nr 193 (24 sierpnia) + dod.

„Wiek: gazeta polityczna, literacka i społeczna” 1875, nr 161 (24 lipca).

„Wiek: gazeta polityczna, literacka i społeczna” 1875, nr 173 (9 sierpnia).

„Kurier Warszawski” 1875, nr 174 (10 sierpnia) + dod.

„Gazeta Warszawska” 1875, nr 177 (13 sierpnia) + dod.

„Kurier Warszawski” 1875, nr 184 (21 sierpnia) + dod.

Janusz R. Budziński <https://orcid.org/0000-0001-9365-406X>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego

Filia w Piotrkowie Trybunalskim

e-mail: janusz.budzinski@ujk.edu.pl

Sprawa sprzedaży Sachalinu przez Cesarstwo Rosyjskie USA w 1905 r.

The Case of the Sale of Sakhalin
by Russian Empire to the USA in 1905

Abstrakt

Artykuł porusza kwestię dyskusji nad sprawą sprzedaży Sachalinu przez Cesarstwo Rosyjskie USA, jaka miała miejsce w 1905 r. Punktem wyjścia była propozycja rosyjskiego agenta wojennego w Korei, który zaproponował, w obliczu możliwości zajęcia Sachalinu przez Japonię, powołania specjalnej spółki rosyjsko-amerykańskiej mającej posiadać koncesję na eksploatację bogactw naturalnych wyspy. Miało to zapobiec ewentualnym utratom zysków z tego tytułu przez Rosję, w wypadku zajęcia wyspy przez Japończyków. W niedługim czasie sprawa koncesji zmieniła się, pod wpływem sugestii ze strony przedsiębiorców amerykańskich, w kwestię sprzedaży Sachalinu USA.

Wnioski, jakie płyną z toku dyskusji, pozwalają stwierdzić, że Rosja była przez dłuższy czas skłonna odstąpić Sachalin USA, żeby nie zajęła go Japonia. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy rząd amerykański rzeczywiście byłby zainteresowany zakupem wyspy. A nawet jeśli odpowiedź jest twierdząca, to procedura uzyskania zgody od Senatu prawdopodobnie toczyłaby się na tyle długo, że od dawna znajdowałaby się ona w rękach japońskich. Bardziej prawdopodobne jest, że cała sprawa była inicjatywą pewnych kręgów przedsiębiorców amerykańskich, pragnących wykorzystać trudną sytuację Cesarstwa Rosyjskiego, by uzyskać jak najlepsze warunki dla prowadzenia swoich interesów, w tym na Sachalinie. Zdecydowanie można jednak stwierdzić, że cały projekt nie powiódł się. Nie udała się też próba zwiększenia koncesji na eksploatację bogactw naturalnych wyspy, o czym świadczy decyzja Mikołaja II o jej odrzuceniu.

Abstract

The article addresses the issue of the discussion on the sale of Sakhalin by the Russian Empire to the US in 1905. The starting point was the proposal of a Russian war agent in Korea, who suggested, in view of the possibility of Japan seizing Sakhalin, setting up a special Russian-American company to own a license to exploit the island's natural resources. This was to prevent a possible loss of profits on this account by Russia in the event of the island being captured by the Japanese. Soon the concession issue was modified, under the influence of suggestions from the American entrepreneurs, into the sale of Sakhalin to the USA.

The conclusions that can be drawn from the discussions suggest that Russia was willing to give up Sakhalin to the USA for a long time, so that Japan would not take it over. It is difficult to say whether the American government would really be interested in buying the island. Even so, the procedure for obtaining approval from the Senate would probably be long enough for it to be in Japanese hands for a long time. It is more likely that the issue was the initiative of certain circles of American entrepreneurs who wanted to take advantage of the difficult situation of the Russian Empire to obtain the best possible conditions for conducting their business, including in Sakhalin. However, it can definitely be said that the entire project was a failure. An attempt to increase the concession for the exploitation of the island's natural resources was also unsuccessful, as evidenced by the decision of Nicholas II to reject it.

Słowa kluczowe: Sachalin, wojna rosyjsko-japońska, USA, Daleki Wschód, Cesarstwo Rosyjskie, dyplomacja

Keywords: Sakhalin, Russo-Japanese War, USA, Far East, Russian Empire, diplomacy

W chwili wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej, 8 lutego 1904 r., nikt nie spodziewał się, że to Japonia wyjdzie z niej zwycięsko, a Rosja poniesie klęskę militarną i przede wszystkim prestiżową. Wspomnieć tu można o zniszczeniu rosyjskiej I Eskadry Oceanu Spokojnego stacjonującej w bazie morskiej Port Artur, oblężeniu (od sierpnia 1904 r.) i zdobyciu przez Japończyków wspomnianego Port Artura (styczeń 1905 r.), przegranych przez armię rosyjską bitwach lądowych nad rzeką Yalu czy pod Mukdenem (by wymienić jedne

z ważniejszych)¹. Na przełomie marca i kwietnia 1905 r. w Rosji zaczęto zastanawiać się, kiedy nastąpi desant japoński na należącej do Cesarstwa Rosyjskiego wyspie Sachalin. Zatopienie pod Cuszimą, idącej z pomocą aż z Bałtyku, II Eskadry Oceanu Spokojnego (27-28 maja 1905 r.) oznaczające przejęcie przez flotę japońską całkowitej kontroli nad szlakami morskimi i zdobycie panowania na morzu, spowodowało że scenariusz ten stawał się coraz bardziej realny.

W wysokich kręgach administracji rosyjskiej na Dalekim Wschodzie, w Ministerstwie Spraw Zagranicznych czy w Ministerstwie Rolnictwa i Własności Państwowej zdawano sobie sprawę, że zajęcie Sachalinu przez Japonię spowoduje utratę korzyści finansowych związanych z istniejącymi wokół wyspy łowiskami i eksploatacją innych bogactw naturalnych. Obawiano się także, że Japończycy, przejmując kontrolę nad wyspą, dodatkowo ją ufortyfikują, dlatego też w celu jej odzyskania potrzebna będzie nowa wojna. Wówczas po stronie rosyjskiej narodził się projekt utworzenia amerykańsko-rosyjskiej spółki, która otrzymałaby od rządu rosyjskiego koncesję na eksploatację bogactw naturalnych wyspy. Następnie inicjatywa ta przerodziła się w pomysł sprzedaży Sachalinu Stanom Zjednoczonym Ameryki, przy czym była to myśl przedsiębiorców amerykańskich podchwyciona przez Rosjan. To miało zapobiec zajęciu wyspy przez Japonię i zabezpieczyć interesy rosyjskie na tym terenie.

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie tego mało znanego faktu i prześledzenie przebiegu całego procesu związanego z tym problemem, w okresie od końca marca (początków kwietnia według kalendarza gregoriańskiego) do początków czerwca 1905 r. Podstawą źródłową są opublikowane dokumenty Ministerstwa Spraw Zagranicznych Imperium Rosyjskiego, zebrane w tomie *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*² oraz *Русско-японская война 1904-1905 гг. в документах внешнеполитического ведомства России*³.

Dyskusję nad sprawą Sachalinu rozpoczął 23 marca/5 kwietnia 1905 r. namiestnik Jego Cesarskiej Wysokości na Dalekim Wschodzie Eugeniusz Aleksiejew⁴.

¹ Szerzej zob.np.: О. Айрапетов, *Внешняя политика Российской империи (1801-1914)*, Москва 2006, s. 477-512.

² *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999 (dalej: *Россия и США*).

³ *Русско-японская война 1904-1905 гг. в документах внешнеполитического ведомства России. Факты и комментарии*, ред. В.В. Глушков, К.Е. Черевко, Москва 2006.

⁴ Eugeniusz Aleksiejew (1843-1918) rosyjski admirał, od 1899 r. główny naczelnik i dowódca wojsk Obwodu Kwantuńskiego i sił morskich na Oceanie Spokojnym, od 1903 r. namiestnik carski na Dalekim Wschodzie.

W piśmie skierowanym do ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Lamsdorffa⁵ poruszył kwestię rosyjsko-amerykańskiej koncesji na Sachalinie⁶. Powoływał się przy tym na telegram z 20 marca/2 kwietnia 1905 r., jaki przesłał mu czasowo pełniący obowiązki nadamurskiego generał-gubernatora generał porucznik Michał Andriejew⁷. Jak pisał Aleksiejew, generał-gubernator *przedstawił mi projekt możliwego zabezpieczenia dla Rosji dochodów z sachalińskich łowisk w wypadku zajęcia wyspy przez Japończyków. Proponowany sposób zawiera się w tym, żeby obecnie niezwłocznie zaproponować długoletnią koncesję na eksploatację sachalińskich bogactw naturalnych wspólnie jednemu poddanemu amerykańskiemu i jednemu poddanemu rosyjskiemu, z których ten ostatni byłby agentem rosyjskiego rządu, przy czym kapitał na działalność trafilby do koncesjonariuszy amerykańskich, a dochód dzielony byłby równo między nich*⁸. Namiestnik podkreślił, że według niego projekt ten zasługuje na uwagę i dlatego, z powodu ważności poruszonej kwestii, postanowił przekazać go wiadomości Lamsdorffa.

Jeśli chodzi o załączony do pisma projekt, to generał-gubernator Andriejew wskazywał w skierowanym do Aleksiejewa telegramie 20 marca/2 kwietnia 1905 r.⁹, że sam pomysł udzielenia koncesji na eksploatację bogactw naturalnych Sachalinu dla spółki amerykańsko-rosyjskiej narodził się w głowie rosyjskiego wojennego agenta w Korei pułkownika Aleksandra Nieczwołodowa¹⁰. Przemyslenia Nieczwołodowa trafiły następnie do generała kawalerii Rościsława Chreszczatyckiego¹¹, który zalecił Andriejewowi zaraportować o nich namiestnikowi Aleksiejewowi.

⁵ Włodzimierz Lamsdorff (1844-1907) od 1897 r. pełnił funkcję wiceministra spraw zagranicznych. W latach 1900–1906 był ministrem spraw zagranicznych; zob.: Д. ШИЛОВ, *Государственные деятели Российской империи 1802-1917. Библиографический справочник*, Санкт-Петербург 2002, s. 402-403.

⁶ *Письмо наместника Е.И.В. на востоке Е.И. Алексева В.Н. Ламздорфу о русско-американской концессии на о. Сахалин*, [w:] *Россия и США*, s. 79.

⁷ Michał Andriejew (1848-?), rosyjski oficer, od czerwca 1904 r. do czerwca 1906 r. zastępca dowódcy Nadamurskiego Okręgu Wojennego.

⁸ *Письмо наместника Е.И.В. на востоке...*, s. 79.

⁹ *Телеграмма в.и.о. Приамурского генерал-губернатора М.С. Андреева Е.И. Алексеву*, [w:] *Россия и США*, s. 80.

¹⁰ Aleksander Nieczwołodow (1864-1938), rosyjski oficer, od listopada 1903 r. agent wojenny w Korei, uczestnik wojny rosyjsko-japońskiej.

¹¹ Rościsław Chreszczatycki (1841-?), w okresie od listopada 1904 r. do czerwca 1906 r. dowódca Nadamurskiego Okręgu Wojennego.

Andriejew, biorąc pod uwagę prawdopodobny desant Japończyków na Sachalinie i bardzo ograniczoną liczbę wojsk rosyjskich na wyspie, wskazywał w piśmie skierowanym do Aleksiejewa, że do czasu zawarcia pokoju Japończycy będą władać znaczną częścią wyspy i opanują jej dwa główne centra: Posterunki Aleksandrowski i Korsakowski¹². W następstwie tego przy zawarciu pokoju będą naciskać na pozostawienie Sachalinu Japonii, powołując się chociażby na to, że zasoby mineralne i łowiska Sachalinu stanowią dla nich wielką wartość. W związku z tym Andriejew zauważał, że są podstawy sądzić, iż natychmiast po desancie Japończycy postarają się zawrzeć z *kapitalistami amerykańskimi umowę o oddaniu tym ostatnim w dzierżawę wyspy celowo za wielką kwotę po to, by mieć podstawę do wykazania tych wielkich strat, jakie poniosą, oddając Rosji już zajętej wyspę*¹³. Następnie przytaczał sugestie Nieczwołodowa, który w celu podkreślenia tak w oczach Japończyków, jak i innych państw, znaczenia dla Japonii Sachalinu z ekonomicznego punktu widzenia, proponował *natychmiast przedstawić długoterminową koncesję na eksploatację wszystkich łowisk, bogactw mineralnych, leśnych i futrzarskich wyspy, pozostawiając oczywiście w mocy wcześniej wydane koncesje, wspólnie dla jednego amerykańskiego i jednego rosyjskiego poddanych, z tym żeby: 1) akt ten był całkowicie ukończony pod względem prawnym i zawarty do czasu desantu Japończyków na Sachalinie, po to żeby nie można go było podważać na konferencji pokojowej; 2) żeby jednocześnie z tym oficjalnym aktem koncesjonariusze wydali tajne uzupełniające zobowiązanie, że rząd rosyjski ma prawo w każdej chwili odebrać wspomnianą koncesję; 3) drugi koncesjonariusz, poddany rosyjski, występując oficjalnie razem z poddanym amerykańskim jako osoba prywatna, byłby w rzeczywistości tajnym agentem rządu rosyjskiego, żeby w wypadku, jeśli Sachalin na mocy układu pokojowego przejdzie do Japonii, to rząd rosyjski mógłby otrzymywać rocznie połowę wszystkich dochodów z eksploatacji koncesji, bądź kapitalizować połowę. Zgodnie z posiadanymi danymi koncesja ta z terminem na pięćdziesiąt lat może być wyceniona obecnie na giełdzie amerykańskiej na nie mniej niż sto milionów rubli*¹⁴.

Przedstawiając wspomniany projekt, Andriejew informował także, że: *1) zgodnie z zawartym między nimi porozumieniem koncesjonariusz amerykański dostarcza wszystkie potrzebne do eksploatacji kapitały, a wszystkie dochody dzielone są między nich dwóch po równo, bardziej szczegółowe podstawy tej koncesji są już wypracowane i mogą być przesłane telegraficznie; 2) że poddany amerykański, który prosi*

¹² Телеграмма в.и.о. Приамурского генерал-губернатора..., s. 80.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem.

o otrzymanie koncesji na wskazanych wyżej warunkach, to znany Wam [tj. Aleksiejewowi] osobiście obywatel Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Dawid Dawidowicz Clarkson¹⁵, mający reputację człowieka honorowego, bardzo solidnego pod względem finansowym i sprzyjającego interesom rosyjskim, już posiadający w kraju rozległe i doskonale działające przedsiębiorstwa górnicze, jakimi są kopalnie węgla dorzecza Amuru, srebra i rud żelaza dorzecza Olgi. Pan Clarkson twar- do liczy na wsparcie rządu amerykańskiego, jeśli Japonia będzie kwestionować jego prawa do tej koncesji¹⁶.

Z kolei jako koncesjonariusza rosyjskiego Andriejew proponował powo- łać pomysłodawcę projektu pułkownika Nieczwołodowa, *gorącego rosyjskiego patriotę, który wykazał się dalekowzrocznością i zrozumieniem kwestii ekono- micznych; doskonała znajomość języka angielskiego ułatwi mu niezbędne kontak- ty¹⁷. Wracając z kolei do Clarksona wskazywał, że z powodu tego, iż Clarkson, występując we wspomnianej koncesji jako otwarty zwolennik Rosji oraz działając na szkodę interesów Japonii i jej sojuszniczki Anglii, niewątpliwie utraci po za- warciu pokoju korzyści w sprawach finansowych, jakie prowadził do wojny tak z Japonią, jak i z Anglikami w Szanghaju i południowych Chinach, prosi zatem, jeśli Sachalin pozostanie przy Rosji i koncesja zostanie odebrana przez rząd, mieć po pierwsze prawo pierwszeństwa przed innymi na uzyskanie zwykłych arend i koncesji na Sachalinie, podporządkowując się tym wszystkim ograniczeniom i modyfikacjom, jakie uzna za stosowne wskazać rząd innym petentom, i po drugie, w pozostałych swoich przedsięwzięciach handlowych w regionie Nadmorskim być zrównanym w prawach z poddanyymi rosyjskimi; 4) z powodu tego, że według posiadanych danych, desantu Japończyków na południowym Sachalinie należy oczekiwać w najbliższej przyszłości, a dokładnie w pierwszych dniach kwietnia nowego stylu, uznałbym za niezbędne pilnie zakończyć tę sprawę, jeśli będzie ona uznana za korzystną; 5) mając na uwadze konieczność zachowania ścisłej tajemnicy w tej sprawie, jest ona znana tylko generałowi kawalerii Chreszczatyckiemu, mnie, Clarksonowi, pułkownikowi Nieczwołodowowi i urzędnikowi Beze z kancelarii generała-gubernatora¹⁸.*

¹⁵ Prawdopodobnie chodzi o Davida M. Clarksona Jr., który urodził się 15 stycznia 1861 r. w Newburgh w hrabstwie Orange w stanie Nowy Jork jako syn Davida M. Clarksona i Pauline Rives (Henderson). Zmarł w Harbinie 16 grudnia 1913 r. W nekrologu ojca z 1899 r. został opisany jako „zamożny biznesmen we Władywostoku na Syberii”. Informacja pochodzi z <https://www.wikitree.com/wiki/Clarkson-1108>. Zarówno imię ojca, jak i informacja z nekrologu ojca oraz miejsce śmierci wskazywałyby na niego.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem, s. 81.

Na zakończenie Andriejew poprosił namiestnika Aleksiejewa o informację dotyczącą sprawy, by mógł przedstawić raport generałowi Chreszczatykiemu oraz, by w przypadku pozytywnej decyzji, podjąć natychmiastowe kroki w celu przedstawienia ogólnych podstaw koncesji.

Lamsdorff zapoznał się z pismami Aleksiejewa oraz Andriejewa. To ostatnie przesłał 24 marca/6 kwietnia do ministra rolnictwa i własności państwowej Aleksieja S. Jermołowa¹⁹. Ten zapoznawszy się z propozycją nadamurskiego generał-gubernatora odnośnie zabezpieczenia Rosji dochodów z łowisk sachalińskich w wypadku zajęcia wyspy przez Japończyków, stwierdził, że nie widzi przeszkód dla urzeczywistnienia przesłanych przez Andriejewa propozycji²⁰. Uczynił to w piśmie do ministra spraw zagranicznych 25 marca/7 kwietnia 1905 r.

Jednocześnie Jermołow zasugerował, by w celu uniknięcia mogących pojawić się nieporozumień, możliwie dokładnie sformułować niektóre punkty przygotowywanej umowy, tj. określić terminy i wysokość opłat za udzieloną koncesję. Odniósł się też do zaproponowanego w projekcie o koncesji zapewnienia Clarksonowi, w przypadku, jeśli koncesja będzie odebrana przez rząd, prawa pierwszeństwa na pozyskanie arend i koncesji na Sachalinie. Tu zwrócił uwagę, że należałoby dokładnie określić, w czym właściwie to prawo miałyby się wyrażać. Jak stwierdził, *w tej kwestii wydaje się najbardziej prawidłowym ująć w porozumieniu, że p. Clarkson otrzymuje prawo pierwszeństwa na arendy i koncesje na Sachalinie przy zapewnieniu jednakowych warunków dla innych petentów*²¹.

Tym samym można uznać, że kwestia koncesji na eksploatację bogactw naturalnych Sachalinu toczyła się szybko. Dodatkowo w tym czasie pojawiły się doniesienia prasowe dotyczące możliwości opanowania Sachalinu przez Japończyków, o czym Lamsdorff informował 29 marca/11 kwietnia w raporcie o rosyjskiej polityce zagranicznej Mikołaja II. W raporcie tym minister spraw zagranicznych uważał, że wiadomość o możliwości desantu japońskiego na Sachalinie pobudziła niektórych przedsiębiorców amerykańskich do oznajmienia przedstawicielowi

¹⁹ Aleksiej Jermołow – rosyjski działacz państwowy, od 28 marca 1893 r. do 6 maja 1905 r. minister rolnictwa i własności państwowej; zob.: Д. Шилов, *Государственные деятели...*, s. 267-269.

²⁰ *Письмо министра земледелия и государственных имуществ А.С. Ермолова В.Н. Ламздорфу о проекте русско-американской концессии на о. Сахалин*, [w:] *Россия и США...*, s. 81.

²¹ *Ibidem*, s. 82.

Dumy Miejskiej Sankt Petersburga, Iwanowi Lichaczewowi²² o gotowości zakupu wyspy przez USA²³. Mikołaj II po zapoznaniu się z propozycją polecił, aby wysłać zapytanie w tej kwestii do rosyjskiego ambasadora w Waszyngtonie Artura Cassiniego²⁴. Minister spraw zagranicznych wypełnił polecenie władcy, wysyłając 30 marca/12 kwietnia 1905 r. odpowiedni telegram, w którym poprosił o sprawdzenie, na ile zamiary Amerykanów odnośnie Sachalinu zasługują na uwagę²⁵.

Lamsdorff zwracał też Cassiniemu uwagę, że zgodnie z informacjami, otrzymanymi przez niektórych przedsiębiorców amerykańskich, prowadzących z Rosją poważne interesy handlowe, w Stanach Zjednoczonych pojawiła się jakoby propozycja uprzedzenia zamysłów Japonii odnośnie Sachalinu poprzez przejęcie tej wyspy.

Minister spraw zagranicznych zauważał również, że *w przekonaniu przedsiębiorców amerykańskich, którzy między innymi oznajmili swój plan reprezentantowi tutejszej Dumy Lichaczewowi, rząd waszyngtoński jest obecnie gotów kupić Sachalin za dwieście milionów rubli. Tym sposobem rząd rosyjski uzyskałby, nie uciekając się do pożyczek, znaczną kwotę pieniędzy, zabezpieczyłby granicę od strony Sachalinu przed atakiem Japończyków i oddaliłby w przypadku dalszych niepowodzeń, konieczność oddania Japończykom terytorium na podstawie układu pokojowego*²⁶.

Cassini odpowiedział 3/16 kwietnia, pisząc, że w USA istotnie krążą słuchy, iż spółki amerykańskie starają się otrzymać od Rosji lub, w wypadku zmiany sytuacji, od Japonii koncesje na Sachalinie. Jak zauważał: *Sądząc po tajnych informacjach, nastąpi zmiana polityki Ameryki w Korei, gdzie spółki amerykańskie odstąpią swoje koncesje Japonii... Najwyraźniej pogłoski o Sachalinie mają związek ze wskazaną zmianą polityki handlowej Ameryki, ale nie może być mowy*

²² Iwan Lichaczew – rosyjski inżynier i działacz społeczny, w 1905 r. speaker Dumy Miejskiej w Sankt Petersburgu.

²³ Zob. *Из всеподданнейшего доклада графа В. И. Ламсдорфа о предложении американских предпринимателей купить у России остров Сахалин*, [w:] *Русско-японская война 1904-1905 гг. в документах внешнеполитического ведомства России. Факты и комментарии*, red. В.В. Глушцов, К.Е. Черевко, Москва 2006, s. 281.

²⁴ Artur Cassini – od 1898 r. do 1905 r. ambasador rosyjski w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

²⁵ *Телеграмма В.Н. Ламсдорфа А.П. Кассини о продаже о. Сахалин Соединенным Штатам*, [w:] *Россия и США*, s. 82.

²⁶ Ibidem.

o zakupie wyspy od Rosji przez Amerykę, ponieważ napotkałoby to zdecydowany sprzeciw Senatu i w następstwie byłoby nie do przeprowadzenia²⁷.

Cassini swoje informacje rozwinął w doniesieniu z 6/19 kwietnia, pisząc, iż nie można oczywiście zaprzeczyć, że przejęcie wyspy przyniosłoby dla nas w obecnym czasie istotne korzyści pod każdym względem. Niestety nie można liczyć na urzeczywistnienie wymyślonego przez pewnych przedsiębiorców amerykańskich planu, nawet jeśli rząd federalny rzeczywiście miałby na uwadze możliwość nabycia od Rosji Sachalinu. Ani prezydent Roosevelt²⁸, ani p. Hay²⁹ nigdy mi o tym nie wspominali, a ja nie mogę sądzić, żeby jawnie sympatyzując z polityką japońską, zdecydowali się na krok, który idzie na przekór zamiarom i nadziejom ich nowych przyjaciół.

Oczywiście należy wziąć pod uwagę, że w żywionych w stosunku do Japonii uczuciach zaszła w ostatnim czasie istotna zmiana, a ambitne plany rządu mikado wywołują teraz w Ameryce obawy o poważnym charakterze. Ale jakie by nie były osobiste poglądy prezydenta i jego ministra na potrzebę nabytków terytorialnych na Dalekim Wschodzie, faktyczne decyzja w tej kwestii znajduje się w rękach Senatu, a ta instytucja energicznie sprzeciwiłaby się podobnemu projektowi, ponieważ według niej już same tylko Filipiny przysporzyły Stanom Zjednoczonym niemało różnych trosk i stanowią stałe źródło wewnętrznych utrudnień politycznych i poważnych strat finansowych, dotąd jeszcze nie zapłaconych³⁰. Tym samym ambasador wskazywał na niemożność zakupienia wyspy przez USA.

Zwrócił jednak uwagę, że w zupełnie innym świetle przedstawiają się koncesje na eksploatację naturalnych bogactw Sachalinu, jakie pewne amerykańskie towarzystwa handlowe chciałyby otrzymać od Rosji lub następnie od Japonii, jeżeli wyspa ta miałaby przejść w jej władanie. Zauważał, że o możliwości takich koncesji tutaj od pewnego czasu wciąż mówi się i te słuchy prawdopodobnie nabiorą bardziej wiążącej formy, jak tylko działania wojenne wkroczą w decydującą fazę. Wiem z zasługującego na zaufanie źródła, że Stany Zjednoczone zgodziłyby się pozostawić japońskiemu handlowi i przemysłowi pełną swobodę działań w Korei, oddawszy za pieniądze nabyte przez nią w tym kraju koncesje. To tłumaczyłoby w pewnym

²⁷ Из телеграммы в МИД России графа А.П. Кассини о возможных изменениях в торговой политике Америки, [w:] Русско-японская война 1904-1905 гг. в документах..., s. 283-284.

²⁸ Teodor Roosevelt prezydent USA w latach 1901-1909.

²⁹ John Milton Hay (1838-1905) w latach 1898-1905 sekretarz stanu USA.

³⁰ Донесение А. П. Кассини В. Н. Ламсдорфу о сахалинских проектах американских предпринимателей, [w:] Россия и США, s. 83.

stopniu dążenie pewnych amerykańskich towarzystw do przeniesienia swojej działalności na Sachalin, którego bogactwa naturalne są im dobrze znane³¹. Tym samym ambasador rosyjski w Waszyngtonie potwierdził dążenie firm amerykańskich prowadzących interesy na Dalekim Wschodzie do uzyskania koncesji na prowadzenie działalności na Sachalinie.

Na zakończenie podkreślił, że jak już niejednokrotnie zwracał uwagę, gabinet waszyngtoński zawsze pozytywnie odnosi się do życzenia Japończyków umocnienia się na Półwyspie Koreańskim i zajęcia tam uprzywilejowanej pozycji, nie dopuszczając jednak do całkowitego wchłonięcia tego państwa przez Japonię. Wspomniał także o zmianie przedstawiciela Stanów Zjednoczonych w Seulu. Dotychczasowy konsul Horacy Allen, *energicznie broniący interesów amerykańskich przeciwko dążeniom Japonii, niespodziewanie został odwołany i zastąpiony przez Edwina Morgana, byłego konsula in patribus w Dalnym i uważanego nie bez podstaw za oddanego przyjaciela Japonii*³².

Biorąc pod uwagę informacje zawarte w pismach Cassiniego, można stwierdzić, że rosyjski minister spraw zagranicznych otrzymał jasną odpowiedź, iż rząd amerykański nie zamierza podjąć kroków w celu zakupu Sachalinu. A nawet gdyby zamierzał, to nie uzyska zgody amerykańskiego Senatu. Z pism wynikało też jednoznacznie, że to głównie przedsiębiorcy amerykańscy podejmują próby uzyskania odpowiednich koncesji na prowadzenie działalności na Sachalinie. W tej kwestii nieważne dla zainteresowanych było, czy udzieli ich rząd rosyjski, czy japoński.

Mimo tych informacji minister spraw zagranicznych skierował jeszcze 19 maja/1 czerwca 1905 r. zapytanie do namiestnika Aleksiejewa, czy sprzedaż Sachalinu byłaby korzystna dla Rosji pod względem ekonomicznym, militarnym i politycznym.

Aleksiejew odpowiedział Lamsdorffowi 20 maja/2 czerwca 1905 r.³³ *Zauważał, że projekt sprzedaży wyspy Sachalin kapitalistom amerykańskim za 85-90 milionów rubli powoduje, według mnie, niżej przedstawione poważne niedogodności w sprawach ekonomicznych, politycznych i strategicznych.*

Z punktu widzenia ekonomicznego, w wypadku przejścia wyspy w ręce amerykańskie nie ulega wątpliwości, że ogromne bogactwa naturalne otrzymają silny impuls do rozwoju i że dochody z nich, będące kapitalizowane, znacząco przewyż-

³¹ Ibidem, s. 84.

³² Ibidem.

³³ *Письмо Е.И. Алексеева В.Н. Ламсдорфу о нецелесообразности продажи о. Сахалин США, [w:] Россия и США, s. 84.*

szą wyżej wspomnianą kwotę 85-90 milionów rubli, dlatego też, niezależnie od innych rozważań, sama cena proponowana przez Amerykanów jest znikoma. Dodatkowo Aleksiejew zauważał, że w rękach amerykańskich Sachalin przekształci się w potężną faktorię, za pośrednictwem której opanują oni ekonomicznie całą część północno-wschodnią wyspy. Wskazał także, że Rosja nie jest w stanie żadnymi środkami celnymi przeszkodzić takiej ekspansji.

Z punktu widzenia politycznego, pisał dalej Aleksiejew, *dotychczas mieliśmy na Dalekim Wschodzie w charakterze najbliższych sąsiadów państwa azjatyckie. W wypadku przejścia Sachalinu na własność Amerykanów, natychmiast zyskamy w postaci rządu Stanów Zjednoczonych, który nie zapomni wziąć pod swoją opiekę wspomnianych kapitalistów, potężnego sąsiada i potencjalnego wroga, który będzie miał prawo mieszania się i politycznego oddziaływania na wszystkie sprawy Dalekiego Wschodu.*

W końcu, pod względem strategicznym jest wątpliwe, czy dobrze jest udostępniać silnemu wojenno-morskiemu państwu bazę, która umożliwi mu panowanie na wschodnich brzegach Azji, ostatecznie zamykając dla całej Syberii i Kraju Nadamurskiego wyjście na ocean³⁴.

Aleksiejew stwierdzał także, że Rosji łatwiej będzie, biorąc pod uwagę przebieg wojny, pogodzić się z koniecznością przejścia Sachalinu w ręce Japonii, tym bardziej że w przyszłości można byłoby spróbować go odzyskać militarnie. Podkreślił również, że zgoda na odstąpienie wyspy Stanom Zjednoczonym byłaby o wiele bardziej niekorzystna, ponieważ Rosja nie mogłaby walczyć z tym mocarstwem.

Wnioski Aleksiejew sformułował następująco: *jestem zmuszony uznać sprzedaż wyspy kapitalistom amerykańskim za całkowicie niekorzystną i niepożądaną, i preferowałbym w razie konieczności, jej przejście we władanie Japonii, zwłaszcza jeśli by udało się nam w trakcie negocjacji z nią nadać takiemu władaniu charakter tymczasowy i obwarować go odpowiednimi klauzulami³⁵.*

Można uznać, że pismo Aleksiejewa kończyło dyskusję nad kwestią sprzedaży Sachalinu USA. Tym bardziej, że w tym czasie rozpoczęło się sondowanie na temat możliwości zawarcia rozejmu, w której to sprawie dużą rolę odgrywali Amerykanie. Innym czynnikiem, który zaważył na porzuceniu tej idei, było odrzucenie przez Mikołaja II projektu Andriejewa o długoterminowej koncesji na eksploatację bogactw naturalnych Sachalinu na podstawie opinii wyrażonych

³⁴ Ibidem, s. 85.

³⁵ Ibidem.

przez ministra finansów Włodzimierza Kokowcowa³⁶, ministra sprawiedliwości Sergiusza Manuchina³⁷ i państwowego kontrolera Pawła Łobko³⁸. Można też uznać, że ostatnim czynnikiem, który wpłynął na porzucenie sprawy, było lądowanie desantu japońskiego na Sachalinie na początku lipca 1905 r. Dnia 18/31 lipca 1905 r. stacjonujące na wyspie wojska rosyjskie poddały się Japończykom³⁹.

Trudno w tym miejscu jednoznacznie stwierdzić, czy rząd amerykański rzeczywiście byłby zainteresowany zakupem Sachalinu. Nawet jeśli by tak było, to procedura uzyskania zgody od Senatu prawdopodobnie toczyłaby się na tyle długo, że wyspa od dawna znajdowałaby się w rękach japońskich. Bardziej prawdopodobne jest, że cała sprawa była inicjatywą pewnych kręgów przedsiębiorców amerykańskich, pragnących wykorzystać trudną sytuację Cesarstwa Rosyjskiego, by uzyskać jak najlepsze warunki dla prowadzenia swoich interesów także na Sachalinie. Zdecydowanie można jednak stwierdzić, że cały projekt nie powiódł się. Nie udała się też próba zwiększenia koncesji na eksploatację bogactw naturalnych wyspy, o czym świadczy decyzja Mikołaja II o jej odrzuceniu.

Sprawa Sachalinu powróciła jeszcze na konferencji pokojowej w amerykańskim Portsmouth. W instrukcjach dla będącego rosyjskim przedstawicielem w negocjacjach Sergiusza Wittego⁴⁰ Mikołaj II wskazywał na to, aby w najgorszym wypadku zgodzić się na oddanie tylko południowej części wyspy. Wycho-

³⁶ Włodzimierz Kokowcow (1853-1943) – rosyjski działacz polityczny, od marca 1904 r. do października 1905 r. minister finansów. Od września 1911 r. do stycznia 1914 r. przewodniczący Rady Ministrów; zob.: Д. Шилов, *Государственные деятели...*, s. 338-342.

³⁷ Sergiusz Manuchin (1856-1922) – rosyjski działacz polityczny, od stycznia 1901 r. do kwietnia 1905 r. wiceminister, a od kwietnia do grudnia 1905 r. minister sprawiedliwości; zob.: Д. Шилов, *Государственные деятели...*, s. 444-445.

³⁸ Paweł Łobko (1838-1905) – rosyjski wojskowy, generał porucznik; od stycznia 1900 r. do października 1905 r. kontroler państwowy; zob.: Д. Шилов, *Государственные деятели...*, s. 424-426. Informacje o odrzuceniu projektu przez Mikołaja II za: *Россия и США, раздел I. Россия и США на Дальнем Востоке*, przypis 53, s.107.

³⁹ Zob. В. Шаццлло, Л. Шаццлло, *Русско-японская война 1904-1905 гг. Факты. Документы*, Москва 2004, s. 372-373. О. Айрапетов, *Внешняя политика...*, s. 512.

⁴⁰ Sergiusz Witte (1849-1915) – rosyjski działacz polityczny, od lutego do sierpnia 1892 r. minister komunikacji; w latach 1892-1903 minister finansów; w 1905 r. stał na czele delegacji rosyjskiej wysłanej na rozmowy pokojowe w Portsmouth; od października 1905 r. do kwietnia 1906 r. przewodniczący zreformowanej Rady Ministrów; zob.: Д. Шилов, *Государственные деятели...*, s. 135-138.

dziło to naprzeciw intencjom Japończyków, których delegacja otrzymała polecenie, aby w wypadku takiej propozycji Rosjan, zrezygnować z żądania oddania całości wyspy⁴¹.

Bibliografia

Айрапетов О., *Внешняя политика Российской империи (1801-1914)*, Москва 2006.

Донесение А. П. Кассини В. Н. Ламсдорфу о сахалинских проектах американских предпринимателей, [w:] *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г. Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

Из всеподданнейшего доклада графа В. И. Ламсдорфа о предложении американских предпринимателей купить у России остров Сахалин, [w:] *Русско-японская война 1904-1905 гг. в документах внешнеполитического ведомства России. Факты и комментарии*, ред. В.В. Глушков, К.Е. Черевко, Москва 2006.

Из телеграммы в Вашингтон С.Ю. Витте о повелении императора Николая II свершить переговоры, [w:] *Русско-японская война 1904-1905 гг. в документах внешнеполитического ведомства России. Факты и комментарии*, ред. В.В. Глушков, К.Е. Черевко, Москва 2006.

Из телеграммы в МИД России графа А.П. Кассини о возможных изменениях в торговой политике Америки, [w:] *Русско-японская война 1904-1905 гг. в документах внешнеполитического ведомства России. Факты и комментарии*, ред. В.В. Глушков, К.Е. Черевко, Москва 2006.

Мульбатули П., *Внешняя политика Императора Николая (1894-1917)*, Москва 2013.

Письмо Е.И. Алексева В.Н. Ламсдорфу о нецелесообразности продажи о. Сахалин США, [w:] *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

⁴¹ Zob. В. Шаццлло, Л. Шаццлло, *Русско-японская война...*, s. 392; *Из телеграммы в Вашингтон С.Ю. Витте о повелении императора Николая II свершить переговоры*, [w:] *Русско-японская война в документах...*, s. 331; И. Рыбачёнок, *Закат великой державы. Внешняя политика России на рубеже XIX-XX вв.: цели, задачи и методы*, Москва 2012, s. 563; П. Мульбатули, *Внешняя политика Императора Николая (1894-1917)*, Москва 2013, s.332-333.

Письмо министра земледелия и государственных имуществ А.С. Ермолова В.Н. Ламздорфу о проекте русско-американской концессии на о. Сахалин,

[w:] *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

Письмо наместника Е.И.В. на востоке Е.И. Алексева В.Н. Ламздорфу о русско-американской концессии на о. Сахалин, [w:] *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

Русско-японская война 1904-1905 гг. в документах внешнеполитического ведомства России. Факты и комментарии, ред. В.В. Глущков, К.Е. Черевко, Москва 2006.

Рыбачёнок И., *Закат великой державы. Внешняя политика России на рубеже XIX-XX вв.: цели, задачи и методы*, Москва 2012.

Телеграмма в.и.о. Приамурского генерал-губернатора М.С. Андреева Е.И. Алексеву, [w:] *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

Телеграмма В.Н. Ламздорфа А.П. Кассини о продаже о. Сахалин Соединенным Штатам, [w:] *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

Шаццлло В., Шаццлло Л., *Русско-японская война 1904-1905 гг. Факты. Документы*, Москва 2004.

Шилов Д., *Государственные деятели Российской империи 1802-1917. Библиографический справочник*, Санкт-Петербург 2002.

Tomasz Figlus <https://orcid.org/0000-0001-9892-8314>

Uniwersytet Łódzki

e-mail: tomasz.figlus@geo.uni.lodz.pl

Monika Cepil <https://orcid.org/0000-0003-2551-2566>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

e-mail: monika_cepil@wp.pl

Zagadnienia morfogenetyczne wybranych osad olęderskich w obecnych granicach Łodzi

Morphogenetic Issues of Selected Olęder Settlements within the Present Borders of Łódź

Abstrakt

W artykule przedstawiono wyniki badań geograficzno-historycznych dotyczących wybranych osad olęderskich, które powstały na obecnym obszarze administracyjnym Łodzi. Opierając się na materiałach archiwalnych, ze szczególnym uwzględnieniem kontraktów osadniczych lub ich odpisów, usystematyzowano i uzupełniono dotychczasową wiedzę na temat procesu rozwoju osadnictwa olęderskiego na badanym obszarze. Pozwoliło to wychwycić nowe fakty i prawidłowości dotyczące genezy i podstaw prawno-organizacyjnych badanej formy osadnictwa wiejskiego. Na podstawie zachowanych źródeł kartograficznych w postaci historycznych map topograficznych oraz rękopiśmiennych planów poszczególnych miejscowości dokonano analizy, której celem była rekonstrukcja morfogenetyczna wybranych osad w fazie inicjalnej ich rozwoju przestrzennego. Dzięki temu możliwe było dokładne wskazanie pierwotnej lokalizacji, omówienie układu zabudowy i rozłogów oraz identyfikacja ich cech morfometrycznych.

Abstract

The article presents the results of geographical and historical research on selected Olęder settlements that were formed in the present-day administrative area of Łódź. Based on archival materials, with particular emphasis on settlement contracts or their copies, the existing knowledge on the process of development of the Olęder settlement in the studied area was systematized and

supplemented. This allowed for the identification of new facts and regularities concerning the genesis and legal and organizational foundations of the studied form of rural settlement. On the basis of the preserved cartographic sources in the form of historical topographic maps and handwritten plans of individual localities, an analysis was carried out. Its aim was the morphogenetic reconstruction of selected settlements in the initial phase of their spatial development. As a result, it was possible to accurately determine the original location, discuss the layout of buildings and fields, and identify their morphometric features.

Słowa kluczowe: Morfogeneza, osadnictwo wiejskie, osady olęderskie, geografia historyczna, Łódź

Keywords: Morphogenesis, rural settlement, Olęder settlements, historical geography, Łódź

Na obecnym obszarze Łodzi znajdują się pozostałości ośmiu udokumentowanych historycznie osad olęderskich, których geneza sięga schyłku XVIII w. Zostały włączone w granice miasta w dwóch etapach, w 1946 i 1988 r.¹ Od tego czasu część z nich zatraciła swoje dawne cechy rozplanowania, pozostałe zaś, które nie uległy jeszcze całkowitej transformacji, nadal podlegają silnej presji urbanistycznej. Zagadnienie pierwotnych cech układów przestrzennych tych wsi w kontekście ich genezy wykazuje wiele luk poznawczych, co skłoniło autorów do podjęcia tej problematyki na gruncie badań geograficzno-historycznych. Celem artykułu jest identyfikacja prawidłowości w zakresie morfogenezy osad olęderskich na badanym obszarze. Służyć temu będzie analiza obejmująca kwestie kształtowania wybranych osad w fazie inicyjalnej ich rozwoju przestrzennego. Morfogeneza, zgodnie z ujęciem teoretycznym zaproponowanym przez M. Kotera, traktuje o pochodzeniu form krajobrazu miejskiego, natomiast badania w tym zakresie zmierzają do odtworzenia istniejących fragmentarycznie lub całkowicie zatartych dawnych form osadniczych².

¹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1945 r. o zmianie granic miasta Łodzi, Dz.U. 1946 nr 4 poz. 35; Uchwała nr XXVII/161/87 Rady Narodowej miasta Łodzi z dnia 29 czerwca 1987 r. w sprawie zmiany granic miasta Łodzi (M.P. 1987 nr 25 poz. 205); Z. Szambelan, M. Stępniewski, *Rozwój terytorialny Łodzi w świetle dokumentów kartograficznych*, „Rocznik Łódzki” 2009, t. 56, s. 37-50.

² M. Koter, *Fizjonomia, morfologia i morfogeneza miasta. Przegląd rozwoju oraz próba uściślenia pojęć*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Matematyczno-Przyrodnicze”

Artykuł stanowi kontynuację realizowanych wcześniej badań nad osadnictwem ołęderskim w środkowej Polsce. Warto przytoczyć w tym kontekście prace niemieckich badaczy, m. in. E. O. Kossmanna i A. Brejera³. W części z nich, z uwagi na uwarunkowania ideologiczne, dostrzec można szereg niecisłości lub przekłamań⁴. Wiele nowych ustaleń na temat osadnictwa ołęderskiego w rejonie Łodzi przyniosły w późniejszym okresie prace polskich badaczy, zarówno historyków jak i geografów m.in. J. Goldberga, K.P. Woźniaka, M. Kotera, T. Figlusa i M. Cepił⁵. W niniejszym artykule usystematyzowano i uzupełniono dotychczasowy stan wiedzy, wykorzystując archiwalne mapy i plany oraz posiłkując się wybranymi kontraktami osadniczymi. Uwzględnione w artykule unikatowe źródła kartograficzne, stanowiące dziś część zasobu Archiwum

1974, seria II, z. 55, s. 3-16; idem, *Od fizjonomii do morfogenezy i morfologii porównawczej. Podstawowe zagadnienia teoretyczne morfologii miast*, [w:] *Zagadnienia geografii historycznej osadnictwa w Polsce. Materiały konferencyjne*, red. M. Koter, J. Tkocz, Toruń-Łódź 1994, s. 23-32.

³ E. O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums im Litzmannstädter Raum, Hauländer- und Schwa-bensiedlung im östlichen Wartheland*, Leipzig 1942; idem, *Deutschrechtliche siedlung in Polen, dargestellt am Lodzer raum*, Posen-Leipzig 1939; A. Breyer, *Deutsche Gaue in Mittelpolen*, „Deutsche Monatshefte in Polen”, Jahrgang 1 (11), Heft 10, April 1935, s. 58; idem, *Die deutschen Dörfer der Umgegend von Lodz. mit Karte Deutsche Siedlungen der Umgegend von Lodz*, „Deutsche Monatshefte in Polen. Zeitschrift für Geschichte und Gegenwart des Deutschtums in Polen”, Jahrgang 2 (12), Heft 5/6, November/Dezember 1935; O. Reinhard, *Niederländische Kolonisation im Reichsgau Wartheland*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift in Warthenland” 1943, s. 1-33; W. Kuhn, *Die deutschen Siedlungsformen in Polen*, „Deutsche Blätter in Polen” 1929, s. 309-324.

⁴ W. Rusiński, *Osadnictwo niemieckie na ziemiach polskich w XVI—XIX w. Mity i rzeczywistość. (w związku z pracami W. Maasa i O. Kossmanna)*, „Przegląd Historyczny” 1979, t. 70, z. 4, s. 723-745; K. Woźniak, *Wokół sporów o znaczenie rolnego osadnictwa niemieckiego w łódzkim okręgu przemysłowym*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historia” 1993, nr 49, s. 113-130.

⁵ M. Koter, *Zagospodarowanie przestrzenne obszaru obecnej Łodzi u schyłku okresu przedprzemysłowego (ok. 1820 r.)*, „Rada Naukowa przy Prezydencie Miasta Łodzi. Materiały i Studia” 1974, z. 4; J. Goldberg, *Osadnictwo ołęderskie w dawnym województwie łęczyckim i sieradzkim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, Seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne 1957, t. 5; T. Figlus, *Wsie ołęderskie w Polsce Środkowej. Uwagi na temat zróżnicowania morfogenetycznego na tle rozwoju osadnictwa*, „Rocznik Łódzki” 2014, t. 62, s. 143-159; K.P. Woźniak, *Niemieckie osadnictwo wiejskie między Prosną a Pilicą i Wisłą od lat 70. XVII wieku do 1866*, Łódź 2013; M. Cepił, *Osadnictwo ołęderskie w Słowiku*, „Zgierskie Zeszyty Regionalne” 2016, t. XI, s. 301-315; eadem, *Szlakiem osad ołęderskich w powiecie zgierskim*, „Warsztaty z Geografii Turyzmu” 2017, t. 1(8), s. 35-46; eadem, *Aspekty przestrzenne i prawno-własnościowe osadnictwa ołęderskiego w Pustkowej Górze (powiat zgierski)*, „Ślupskie Prace Geograficzne” 2018, t. 15, s. 77-87; M. Cepił, T. Figlus, *Wiejskie szkoły ewangelickie w okolicy Łodzi w XIX wieku – ujęcie geograficzno-historyczne*, „Zeszyty Wiejskie” 2018, z. XXIV, 125-136.

Głównego Akt Dawnych w Warszawie, obejmują w głównej mierze mapy i plany sporządzane dla celów sądowych w sprawach dotyczących sporów granicznych i przynależności własnościowej gruntów.

Wybrane aspekty genezy i podstaw prawno-organizacyjnych osad ołęderskich na badanym obszarze

Osadnictwo ołęderskie rozwinęło się w bezpośrednim sąsiedztwie Łodzi, na obszarze objętym obecnymi granicami miasta, pod koniec XVIII w.⁶ Warto zauważyć, że genezy tej formy osadnictwa na ziemiach polskich można doszukiwać się już w XVI w. Na obszarze Rzeczypospolitej prześladowani wcześniej w rodzinnych stronach mennonici znaleźli możliwość swobody religijnej i nieskrępowanego rozwoju ekonomicznego⁷. Początkowo pod względem zasięgu przestrzennego kolonizacja ta kojarzona była z zasiedlaniem Pomorza Gdańskiego i Kujaw w dorzeczu Wisły oraz północnej Wielkopolski, w strefie dolinnej Warty i Noteci⁸. Osadnicy pochodzący z Fryzji i Niderlandów byli chętnie sprowadzani przez właścicieli ziemskich przede wszystkim z uwagi na posiadane umiejętności melioracji terenów zalewowych i wysoką kulturę rolną. Katastrofalne w skutkach wojny w XVII w. przyczyniły się do przerwania ciągłości tego procesu i dopiero u schyłku epoki staropolskiej osadnictwo ołęderskie rozszerzyło ponownie swój zasięg. Na tym etapie pozbawione było już jednak dotychczasowego charakteru etnicznego, odnosiło się natomiast wyłącznie do prawno-organizacyjnych podstaw rozwoju osadnictwa⁹. Według obliczeń J. Goldberga na obszarze przedrozbiorowych województw łęczyckiego i sieradzkiego utworzono ogółem 71 osad ołęderskich¹⁰. Dane te można uznać jed-

⁶ J. Dylik, *Województwo ze stolicą bez antenatów*, Łódź 1971, s. 108; K.P. Woźniak, *Niemieckie osadnictwo wiejskie...*, s. 23.

⁷ C. Dyck, *An introduction to Mennonite History*, Scottsdale 1972, s. 78.

⁸ W. Rusiński, *Osady tzw. „Oleńdrów” w dawnym woj. poznańskim*, Poznań-Kraków 1947; K. Ciesielska, *Osadnictwo „oleńderskie” w Prusach Królewskich, na Pomorzu i Kujawach w świetle kontraktów osadniczych*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1958, t. 4(2), s. 219-256; W. Marchlewski, *Przyczynek do dziejów osadnictwa ołęderskiego w środkowym biegu Wisły w XIX-XX w. (do 1945 r.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1988, t. 36(3), s. 501-514; Z. Chodyła, *Najstarsze dzieje osad ołęderskich w okolicach Nekli w latach 1749-1793*, Nekla 2005; T. Figlus, *Z badań na rozwojem osadnictwa i morfogenezą wsi ołęderskich w Polsce*, [w:] *Badania podstawowe i aplikacyjne w naukach geograficznych*, pod red. L. Kasprzaka, Poznań 2009, s. 165-170.

⁹ T. Figlus, *Wsie ołęderskie w Polsce Środkowej...*, s. 149.

¹⁰ J. Goldberg, *Osadnictwo ołęderskie w dawnym...*, s. 92-94.

nak za zaniżone, albowiem niektóre osady tego typu w dobrach prywatnych powstały faktycznie już po II rozbiore Polski, w pierwszych latach administracji pruskiej na badanym terenie¹¹. Mieszkańcy nowo ukształtowanych miejscowości byli zazwyczaj pochodzenia niemieckiego i w przeważającej mierze wyznania protestanckiego. Rozwój osadnictwa ołęderskiego we współczesnych granicach Łodzi spowodowane było tendencją do rozszerzania areалу uprawnego na terenach porośniętych do tej pory lasami lub stanowiących nieużytki¹². Osady ołęderskie lokalizowano często w pobliżu hut szkła. W tym samym czasie powstawały również pojedyncze osady budnicze, tj. niewielkie osiedla śródleśne np.: smolarzy, popielarzy, dziegiarzy czy potażników¹³.

Osadnictwo ołęderskie wyróżniało się specyfiką form zagospodarowania, rozplanowania osiedli i struktur społeczno-przestrzennych. Osady te odróżniały się jednak od otaczających wsi pańszczyźnianych przede wszystkim systemem prawno-ustrojowym. Były oczynszowane, a ich rozwój opierał się na zasadach: samorządności, wolności osobistej chłopów, wieczystej dzierżawy z możliwością dziedziczenia oraz zbiorowej odpowiedzialności całej wspólnoty wobec właściciela gruntów¹⁴. Osady ołęderskie w okolicach Łodzi powstały przede wszystkim na prywatnych gruntach właścicieli ziemskich, w dobrach chojeńskich, mileskich, stokowskich, radogoskich i kałowskich, chociaż tworzone były również na obszarze administrowanym przez kapitułę krakowską¹⁵.

Przyjrzyjmy się bliżej genezie wybranych osad, aby wychwycić prawidłowości ich kształtowania w inicjalnej fazie rozwojowej. Autorzy artykułu przeanalizowali treść trzech kontraktów osadniczych, które powstały w związku z powstaniem osad ołęderskich, w kolejności chronologicznej: Dąbrowa, Janów i Żabieniec. Ich szczegółowa analiza dostarcza wielu interesujących informacji na temat podstaw prawno-organizacyjnych i gospodarczych dotyczących procesu zakładania osad i ich późniejszego funkcjonowania. Kontrakt osadniczy dla Dąbrowy został podpisany i potwierdzony w Łęczycy 6 grudnia 1789 r. Nowa osada powstała w wyniku inicjatywy osadniczej właściciela Chojen, Benedykta

¹¹ T. Figlus, *Wsie ołęderskie w Polsce Środkowej...*, s. 146.

¹² J. Goldberg, *Osadnictwo ołęderskie w dawnym...*, s. 87.

¹³ M. Dankowska, M. Koter, M. Saciuk, A. Tomczak, *Czytelność dawnych układów ruralistycznych w planie współczesnego miasta na przykładzie Łodzi*, „Topiarus. Studia Krajobrazowe” 2016, t. 1, s. 181.

¹⁴ J. Burszta, *Od osady słowiańskiej do wsi współczesnej. O tworzeniu się krajobrazu osadniczego ziem polskich i rozplanowaniu wsi*, Wrocław 1958, s. 108-116.

¹⁵ M. Koter, *Zagospodarowanie przestrzenne...*, s. 47.

Górskiego¹⁶. Została ona zlokalizowana na pograniczu dóbr chojeńskich oraz wsi Zarzew, należącej wówczas do biskupstwa włocławskiego, w miejscu gęsto zalesionym i nieprzynoszącym zysków właścicielowi. Według umowy lokacyjnej sprowadzenie osadników miało *za cel powiększenie handlu i dobra mieszkańców, wynikającego z użytku gruntu dla kraju, tudzież korzyść przez powiększenie intraty dla skraju Rzeczypospolitej koronnej*¹⁷ Dużą rolę w sprowadzeniu osadników odgrywali tzw. zasadzcy. W przypadku Dąbrowy funkcję tę pełnił Gottlieb Kaczorowski, który odpowiadał również za proces rozwoju osad Górne¹⁸ oraz Słowik, obu utworzonych w 1784 r.¹⁹ Zobowiązał się on do jak najszybszego sprowadzenia osadników i koordynowania prac związanych z przygotowaniem gruntów do zagospodarowania, za co, zgodnie z analizowanym dokumentem, otrzymać miał on i jego spadkobiercy łan ziemi (pół łana wolnego oraz pół łana podlegającego powinnościom feudalnym). Na podstawie punktu piątego kontraktu uzyskujemy informację, z której wynika, że sumaryczna wielkość czynszu od całej gromady wynosiła 60 złotych, po 2 złote od jednego łana, płacone w dzień św. Marcina. W związku z koniecznością karczunku lasu i budowy zagród osadnicy otrzymali jednak 9 lat wolnizny, czyli czasowego zwolnienia od obowiązków feudalnych. Osadnicy mogli zrzec się wieczystej dzierżawy i sprzedać swoje grunty po uzyskaniu zgody (konsensu) i laudemium w wysokości 10% od wartości transakcji, czyli opłaty uiszczanej właścicielowi gruntów przy przenoszeniu prawa własności. Gromada chłopska uzyskiwała prawo rozstrzygania sporów przez zasadzcę oraz dwóch ławników, od których decyzji przysługiwała możliwość odwołania do właściciela ziemskiego. Obowiązywała zasada, zgodnie z którą, gdyby chłop z Chojen oskarżył osadnika z Dąbrowy, sprawa zostaje rozstrzygnięta przez ławników z osady olęderskiej, ale jeśli kolonista oskarży chłopą z Chojen, osąd pozostawia się dworowi. Mieszkańcy Dąbrowy uzyskali swobodę praktyk religijnych oraz otrzymali zgodę na działalność pastora. Nowi osadnicy mieli prawo dowolnie korzystać z lasu na przydzielonych terenach, a w przypadku wystąpienia braków, mogli dokonać za właściwą opłatą wyrębu lasów dworskich. W kontrakcie zagwarantowano wyłączne prawo dworu do

¹⁶ J. Goldberg, *Osadnictwo olęderskie w dawnym...*, s. 86-87.

¹⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej AGAD], Księgi ziemskie łęczyckie, Libri oblatarum [dalej: Łęczyckie ziemskie obl], nr 158, k. 84-86.

¹⁸ AGAD, Księgi grodzkie łęczyckie, Libri oblatarum [dalej: Łęczyckie grodzkie obl], nr 113, k. 785-786; E.O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums...*, *Urkunden*, nr 7, s. 100-103.

¹⁹ AGAD, Łęczyckie ziemskie obl, nr 146a, k. 182-184; E.O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums...*, *Urkunden*, nr 8, s. 104-107.

propinacji i budowy karczmy. Osadnicy zostali również zobligowani do korzystania z młynów dworskich²⁰.

Kontrakt osadniczy dla osady Holendry Mileskie został podpisany i potwierdzony w Łęczycy 12 kwietnia 1790 r.²¹ Miejscowość została utworzona dzięki decyzji ówczesnego właściciela dóbr mileskich Jana Kantego Stetkiewicza i od imienia właściciela przyjęła z czasem nazwę Janów. Zajmowała ona obszar usytuowany na zachód od Mileszek oraz na południe od wsi macierzystej w kierunku Wiskitna. Umowa została zawarta między właścicielem majątku a Gottfriedem Offenhammerem. Za swą aktywność na polu werbunku osadników otrzymał on jeden łan ziemi, z czego połowa wolna była od zobowiązań feudalnych, a druga połowa objęta czynszowaniem. Powinności z tytułu dzierżawionych gruntów zostały w świetle kontraktu ustalone na poziomie 60 złotych, płaconych od całej gromady chłopskiej w dniu św. Marcina. Wyznaczono również opłatę wstępną dla arendarza karczmy. Podobnie jak w przypadku Dąbrowy osadnicy uzyskali dziewięcioletni okres wolnizny. Osadnicy otrzymali zezwolenie na karczunek i wypalanie lasów na uzyskanych przez siebie gruntach oraz prawo pozyskiwania od dziedzica drewna na opał. Musieli samodzielnie chronić i naprawiać stan duktów wiejskich oraz odpowiadać materialnie na ewentualne szkody wywołane wypasem zwierząt gospodarskich. W umowie podkreślone jest wyłączone prawo właściciela dóbr ziemskich do produkcji i sprzedaży wyrobów alkoholowych oraz zakaz sprowadzania i spożywania importowanych trunków pod groźbą kary. Mieszkańcy otrzymali natomiast prawo swobody religijnej i korzystania z posługi pastora²².

W zachodniej części dzisiejszej Łodzi powstały Holendry Radogoskie²³. Kontrakt dotyczący emfiteuzy 12 grudnia 1793 r. sygnował podpisem ówczesny właściciel Radogoszcza Mateusz Strzałkowski oraz zasadzcy: Christoph Grunwald i dwaj bracia: Gottlieb i Jakob Arnoldowie. Dokument ten został odnaleziony przez E. O. Kossmanna w formie odpisu zamieszczonego w zgierskiej księdze hipotecznej z 1820 r.²⁴ Nowa osada została założona na zachód od wsi macierzystej, na obszarach zalesionych, wzdłuż strumienia od miejsca zwanego Wierzchami w kierunku Pabianki i granicy Zgierza. Nowi osadnicy poza karczunkiem musieli także ponownie zagospodarować łąki, które zgodnie

²⁰ E.O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums...*, *Urkunden*, nr 16, s. 123-126.

²¹ AGAD, Łęczyckie grodzkie obl, nr 143, k. 134.

²² E.O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums...*, *Urkunden*, nr 18, s. 128-129.

²³ J. Goldberg, *Osadnictwo ołęderskie w dawnym...*, s. 87.

²⁴ E.O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums*, *Urkunden*, nr 30, s. 160-163.

z wcześniej wykonanym inwentarzem dóbr *po smugach pozarastały, tak że ani pól ani łąk nie dobędzie*²⁵. Zgodnie z kontraktem osadniczym osadnicy byli zobowiązani do płacenia czynszu w wysokości 2 złotych od każdego łana, w dwóch ratach, w dniu św. Marcina i św. Wojciecha, co dawać miało łącznie 60 złotych od całej wspólnoty wiejskiej. Przez pierwsze 7 lat osadnicy uzyskali jednak zwolnienie od powinności feudalnych na rzecz właściciela, a w tym czasie byli zobowiązani do wylesienia nadanych gruntów i wzniesienia budynków. Wiecyste zwolnienie z obowiązku czynszowego odnosiło się jedynie do gruntów przeznaczonych na potrzeby szkoły i cmentarza. Istniała prawna możliwość odsprzedaania gruntów, po uiszczeniu wspomnianego wcześniej laudemium na rzecz właściciela gruntu w związku przeprowadzoną transakcją. Mieszkańcy uzyskali prawo do korzystania z pastwisk radogoskich, na których mogli wypasać bydło, konie, owce i kozy. Mogli swobodnie eksploatować przydzielone im lasy, a w przypadku braku drewna uzyskiwać mieli odpowiedni deputat od dworu. Uprawianie pszczelarstwa dozwolone było tylko we własnych ogrodach. Podobnie jak w poprzednio analizowanych dokumentach, zagwarantowano wyłączne prawo właściciela ziemskiego do produkcji i sprzedaży alkoholu. Warto dodać, że koloniści mogli korzystać w sposób nieskrępowany z posługi duszpasterskiej pastora z Łodzi²⁶.

Po II rozbiórce Polski władze pruskie wspierały aktywnie poszerzanie arealu zajmowanego przez osadników olęderskich²⁷. W wyniku tego procesu obserwujemy po 1793 r. kontynuację rozwoju badanego typu osadnictwa na terenie obecnej Łodzi, co dotyczy realizacji wcześniej podjętych inicjatyw w tym zakresie²⁸. Przykładem tego może być osada Holendry Kalskie (na mapie D. Gilly'ego znana pod nazwą Kałower Haulander, a na późniejszej mapie Zirkeła funkcjonująca jako Kały Holländer). Leżała ona na zachód od Żabieńca, na południe od Kałowa i na północ od Złotna. Właściciel majątku, burgrabia łęczycki Jan Wyrzykowski, przeznaczył 17 łanów zalesionego terenu pod budowę nowej osady. Została ona zasiedlona w 1796 r. przez 18 kolonistów, którym udzielono 7 lat wolnizny w okresie karczowania lasu i budowy zagród²⁹. Jak twierdzi B. Baranowski, część ludności prawdopodobnie mogła znaleźć zatrud-

²⁵ AGAD, Łęczyckie ziemskie obl, nr 105, k. 170.

²⁶ E.O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums...*, *Urkunden*, nr 30, s. 160-163.

²⁷ J. Wąsicki, *Kolonizacja niemiecka w okresie Prus Południowych 1793-1806*, „Przegląd Zachodni” 1953, t. 9-10, s. 158-159.

²⁸ J. Goldberg, *Osadnictwo olęderskie w dawnym...*, s. 88.

²⁹ A. Breyer, *Deutsche Gaue...*, s. 28.

nienie w leżących nieopodal hutach szkła³⁰. Osada widoczna jest zarówno na rękopiśmiennej mapie Gilly'ego i Crona wykonanej w latach 1793-1796 jak i powstałej w zbliżonym czasie mapie powiatu zgierskiego (ryc. 1)³¹.

W podobnym czasie, w północno-wschodniej części Łodzi w jej obecnych granicach, utworzono osadę olęderską Antoniew. Powstała ona w dobrach Stoki, których ówczesnym właścicielem był Antoni Stokowski. Według A. Breyera nastąpiło to w 1798 r.³² Przy założeniu wiarygodności tej informacji, można przypuszczać, że datacja ta wskazywać może na zaawansowany etap kształtowania osady, a decyzje o jej powstaniu musiały zapaść znacznie wcześniej. Świadczy o tym wzmianka ujęta na rękopiśmiennej mapie Gilly'ego i Crona, która powstała w wyniku studiów topograficznych przeprowadzonych w latach 1793-1796. W miejscu założenia Antoniewa figuruje napis: *Hier wird eine Colonie angelegt* (co oznacza dosłownie: *tworzona jest tutaj kolonia*)³³. Jej siedlisko widać już w pełni ukształtowane na drukowanej wersji tej mapy o zredukowanej skali z lat 1802-1803. Umieszczenia Antoniewa brakuje natomiast jeszcze na mapie administracyjnej powiatu zgierskiego, która powstała w początkowym okresie administracji pruskiej na tym terenie (ryc. 1)³⁴. Z przeprowadzonej analizy wynika więc, że procesy osadnicze związane z rozwojem Antoniewa mogły zostać zainicjowane ok. 1796 r., natomiast sfinalizowane zostały w 1798 r. Zdaniem B. Baranowskiego Holendry Stokowskie rozwinęły się na gruntach nieistniejącej już wsi Lipinki oraz sąsiadujących terenach poleśnych, a z czasem poszerzyły swój zasięg przestrzenny ku wschodowi w rejonie Sikawy, tj. wsi leżącej w tym samym kluczu majątkowym³⁵.

Ze względu na ograniczony zasób zachowanych materiałów źródłowych dyskusyjne pod wieloma względami pozostają do dziś początki Olechowa, założonego na terenach stanowiących własność kościelną, która uległa sekularyzacji w 1796 r. W schyłkowej fazie epoki stanisławowskiej duże zasługi dla rozwoju gospodarczego klucza pabianickiego należącego do kapituły krakowskiej,

³⁰ B. Baranowski, *Zmiany w sieci osadniczej na obszarze obecnej Łodzi od końca XVI w. do roku 1820*, „Rada Naukowa przy Prezydencie Miasta Łodzi. Materiały i Studia” 1974, z. 3, s. 21.

³¹ Preussischer Kulturbesitz – Staatsbibliothek zu Berlin, sygn. Kart N 14431, *Karte von Südpreußen*, ark.57, David Gilly, Cron, Langner, 1793–1796, 1:50 000; AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 44-13, *Spezial Charte des Zgierzker Kreises*, b.r., ok. 1:100000.

³² A. Breyer, *Deutsche Gaue...*, s. 29.

³³ Preussischer Kulturbesitz – Staatsbibliothek zu Berlin, sygn. Kart N 14431, *Karte von Südpreußen...*

³⁴ AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 44-13, *Spezial Charte...*

³⁵ B. Baranowski, *Zmiany w sieci osadniczej...*, s. 15-16.



Ryc. 1.

Lokalizacja osad ołęderskich w okolicach Łodzi w początkowym okresie administracji pruskiej. Fragment *Spezial Charte des Zgierzker Kreises*.

Źródło: AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 44-13

w obrębie której powstała wspomniana osada, miał niewątpliwie ostatni administrator dóbr w latach 1787-1796, kanonik Paweł Olechowski. Z jego inicjatywy na początku lat 90. XVIII w. powstały dwie osady ołęderskie: Pawlikowice (ok. 1790 r.)³⁶ i Rydzyny (w 1791 r.)³⁷, z czego pierwsza przyjęła nazwę od imienia inicjatora akcji osadniczej. Aktywność ta stanowiła kontynuację działań innego administratora kapitulnego, Jerzego Dobrzańskiego, który odpowiedzialny był za zakończony sukcesem projekt utworzenia osady ołęderskiej Chechło w 1784 r.³⁸ Olechów, podobnie jak wspomniane wcześniej Pawlikowice, zyska-

³⁶ J. Goldberg, *Osadnictwo ołęderskie w dawnym...*, s. 97.

³⁷ E. O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums...*, *Urkunden*, nr 24, s. 150.

³⁸ E. O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums...*, *Urkunden*, nr 9, s. 107-110.

ły swoją nazwę również dzięki postaci założyciela³⁹. Decyzja o założeniu analizowanej miejscowości i sprowadzeniu osadników zapadła prawdopodobnie w schyłkowym etapie działalności Olechowskiego. Rozpoczęto wówczas zgodnie z planem karczowanie lasu leżącego na północ od wsi Wiskitno i wytyczanie na gruntach poleśnych osady⁴⁰. Inicjatywy nie udało się wówczas całkowicie zrealizować i dlatego była kontynuowana w okresie rządów pruskich. Nowa osada nie funkcjonowała jeszcze na początku okresu Prus Południowych. Świadczy o tym mapa dóbr kapitulnych wykonana w 1796 r. przez Wincentego Odrowąża Pieniążka, na której próżno szukać Olechowa, choć jednocześnie zaznaczono siedliska innych osad olęderskich (tj. Chechła, Rydzyn i Pawlikowic)⁴¹. W pełni rozwinięty układ przestrzenny Olechowa pojawia się natomiast po raz pierwszy na planie tej kolonii pochodzącym z 1798 r., w tytule którego pojawia się informacja wskazująca na fakt założenia Olechowa w 1796 r.⁴²

Układy przestrzenne wybranych osad olęderskich na badanym obszarze w inicjalnej fazie rozwoju

Najczęściej stosowaną formą siedliska wsi olęderskich była tzw. rzędówka bagienna. Charakteryzowała się ona linearnym, wydłużonym kształtem z luźno skupioną zabudową wzdłuż drogi. Gospodarstwa lokalizowane były zazwyczaj jednostronnie, rzadziej naprzemianległe. Osadom towarzyszył pasmowy układ rozłogów. Każdy z osadników otrzymywał szeroki pas ziemi, położony najczęściej prostopadle do drogi⁴³. Zabudowania położone były bezpośrednio w obrębie działek rolnych poszczególnych kolonistów. Wielkość poszczególnych nadziałów obejmowała najczęściej jedną hubę ziemi (spolszczona nazwa od Hufe, czyli łan), która dzieliła się na 30 morgów⁴⁴.

³⁹ M. Baruch, *Pabianice, Rzgów i wsie okoliczne monografia historyczna dawnych dóbr kapituły krakowskiej w Sieradzkim i Łęczyckim*, Warszawa 1903, s. 273.

⁴⁰ B. Baranowski, *Zmiany w sieci osadniczej...*, s. 30.

⁴¹ AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 222-13, *Mappa Dóbr Hrabstwa Pabjanickiego Przeświętney Kapituły Krakowskiej Dziedzicznych...*, Wincenty Odrowąż Pieniążek, 1796, ok. 1:47000.

⁴² AGAD Zbiór kartograficzny, sygn. 350-1, *Eintheilungs Plan C von der in dem Koenigl. Amte Pabianice im Jahr 1796 neuangelegten Colonie Olechow Szadeckschen Creises und Petrikauschen Kammer Departements so wie selbige von neuen auf den Grund des Privilegii eingetheilet...*, Grapow, 1:10000.

⁴³ T. Figlus, *Wsie olęderskie w Polsce Środkowej...*s. 149.

⁴⁴ H. Szulc, *Morfogeneza osiedli wiejskich w Polsce*, Wrocław 1995, s. 64.

Najstarszą osadą olęderską utworzoną w obecnych graniach Łodzi, jak wynika z wcześniej podjętych analiz historyczno-osadniczych, była Dąbrowa. Powstała ona w północnej części dóbr chojeńskich, w bezpośrednim sąsiedztwie należącej jeszcze wtedy do biskupstwa wrocławskiego wsi Zarzew. Osada wytyczana była stopniowo przez kilka lat ze względu na to, że pokrycie terenu stanowiły do tej pory *grunty puste krzakami i drzewem grubszym zaroste*⁴⁵. Funkcjonalnie i przestrzennie Dąbrowa sprzężona była z utworzoną w podobnym czasie osadą hutniczą. Zaznaczona jest ona na mapie z 1800 r. (ryc. 2)⁴⁶. Huta szkła składała się z kilku budynków zlokalizowanych w bliskim sąsiedztwie ciekłu o nazwie Dąbrówka.

Warto jednak scharakteryzować omawianą osadę olęderską. Gospodarstwa nie tworzyły skupionej struktury, lecz były rozrzucone w znacznej odległości od siebie, co wynikało bezpośrednio z uwarunkowań fizjograficznych⁴⁷. Od strony zachodniej obszar osady wyznaczony był *od kopców nad polem przy wsi Wólce będących, do biskupstwa kujawskiego należące*⁴⁸. Zgodnie z treścią punktu czternastego kontraktu osadniczego wytyczanie osady miało rozpocząć się właśnie z tego miejsca i stopniowo przesuwac się w kierunku wschodnim. Analiza dokumentu w sprawie założenia Dąbrowy pozwala określić wielkości nadziałów gruntowych. Otóż każdy łan (ok. 16,7 ha) liczył dziewięć tysięcy kwadratowych prętów. Długość działki wynosiła trzysta prętów (według obliczeń autorów 1296 m), szerokość zaś trzydzieści prętów (129,6 m), przy czym jeden pręt (4,32 m) zawierał siedem i pół łokcia, a łokieć dwadzieścia cztery cale. Na wspomnianej wcześniej mapie z 1800 r. dostrzec można zarys pasm własnościowych tworzących rozłogi wiejskie. Siedlisko zgodnie z treścią kontraktu emfiteutycznego miało wykazywać charakter liniowy wzdłuż drogi, której szerokość miała być równa długości dwóch prętów (8,64 m). Na potrzeby budowy szkoły i założenia cmentarza przeznaczono w obrębie osady pół łana ziemi⁴⁹.

Niedługo po założeniu osady olęderskiej w dobrach chojeńskich, doszło do powstania według analogicznych reguł osady usytuowanej w rejonie Mileszek. Miejscowość o nazwie Janów miała jednak zupełnie inne rozplanowanie, na co

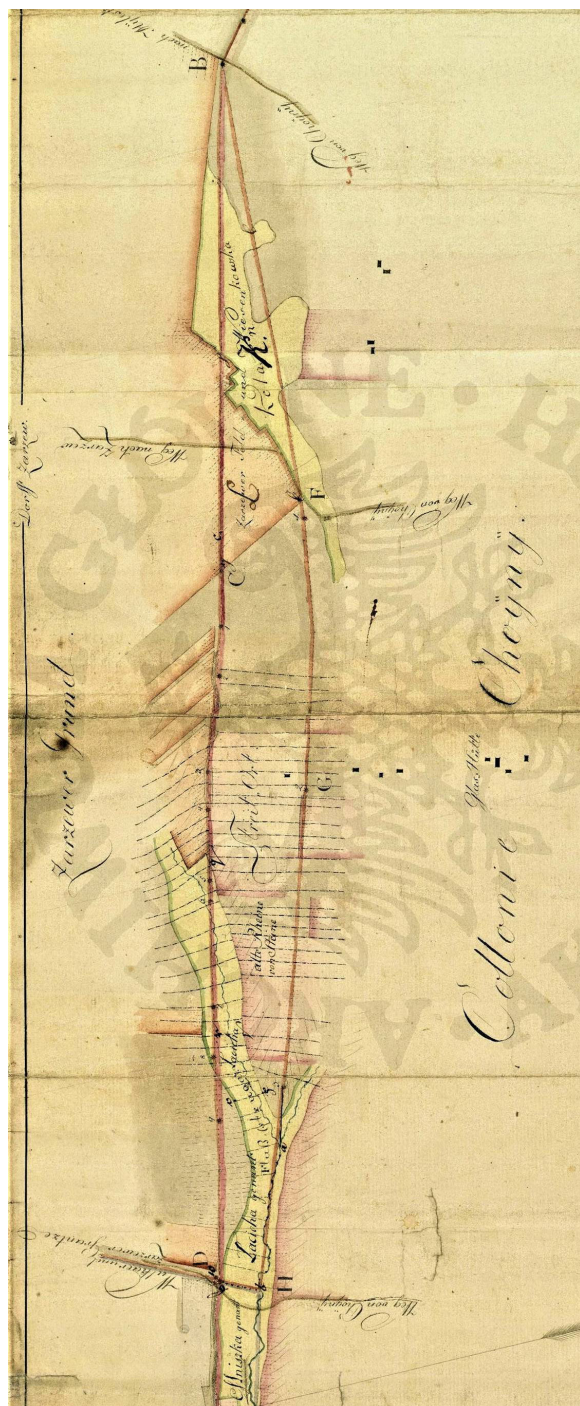
⁴⁵ AGAD, Łęczyckie ziemskie obl, nr 158, k. 84.

⁴⁶ AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 393-32, *Karte von der Strittigen Grentze zwischen dem adlichen Dorffe Choyny und den Königlichen Dörffern Zarzew and Wulka. Im Brzezinschen Creise belegen...*, Müller, 1800 (kopia z 1806), 1:5000.

⁴⁷ B. Baranowski, *Zmiany w sieci osadniczej...*, s. 21.

⁴⁸ J. Goldberg, *Osadnictwo olęderskie w dawnym...*, s. 86.

⁴⁹ E.O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums...*, *Urkunden*, nr 16, s. 123-126.



Ryc. 2

Układ przestrzenny osady olęderskiej Dąbrowa.

Fragment mapy sporu granicznego między wsiami Chojny,
Zarzewie i Wólka z 1800 r.

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie,
Zbiór kartograficzny, sygn. 393-32

wskazują zachowane źródła kartograficzne (ryc. 3). Składała się dwóch odległych od siebie osi kompozycyjnych, a zabudowa miała bardziej skupiony charakter⁵⁰. Pierwsza z linii siedliskowych była krótsza od drugiej. Położona była bezpośrednio na zachód od Mileszek i utworzona została na odłogowanych i częściowo porośniętych lasem fragmentach jednej z niw mileskich⁵¹. Jej długość, zgodnie z treścią kontraktu osadniczego wynosiła 20 prętów (86,4 m). Prawdopodobnie na początku XIX w. analizowana część Janowa przyjęła nazwę Henryków. Oddzielnie zewidencjonowana jest już z całą pewnością w *Tabelli miast, wsi osad Królestwa Polskiego* w 1827 r.⁵² Druga, dłuższa oś siedliskowa zlokalizowana była na południe od Mileszek, w kierunku Wiskitna. Zabudowana tej części osady znajdowały się na północ od obecnych torów kolejowych i jednocześnie na wschód od stacji Łódź Widzew⁵³. Zgodnie z treścią mapy z 1795 r. w inicjalnym okresie zagospodarowania część północna zamieszkiwana była przez 4 osadników, część południowa natomiast, składająca się z dwóch oddzielnych członów, odpowiednio z 5 i 9 osadników⁵⁴. Analogicznie, jak w przypadku Dąbrowy, na potrzeby szkoły i cmentarza przeznaczono pół łana ziemi. Działkę tę ulokowano w miejscu sąsiadującym z powstałymi później torami kolejowymi, na wysokości obecnej ul. Augustów, zaraz za stacją Łódź Widzew⁵⁵. Wszystkie z analizowanych części Janowa na etapie kształtowania jego struktury przestrzennej miały charakter jednostronnie zabudowanych rzędówek. Cechą charakterystyczną była luźno usytuowana zabudowa po północnej stronie drogi (w odniesieniu do części osady położonej na południe od Mileszek) lub południowej stronie drogi (co miało z kolei zastosowanie w przypadku Henrykowa). W bezpośrednim sąsiedztwie zagród usytuowane były działki rolne, które miały kształt pasm, położonych prostopadle do drogi (ryc. 3). Według kontraktu osadniczego każdy łan ziemi obejmował sześćdziesiąt prętów szeroko-

⁵⁰ J. Goldberg, *Osadnictwo olęderskie w dawnym...*, s. 87.

⁵¹ M. Koter, *Zagospodarowanie przestrzenne...*, s. 47.

⁵² *Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożona w Biórze Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji*, Warszawa 1827, s. 159.

⁵³ B. Baranowski, *Zmiany w sieci osadniczej...*, s. 22.

⁵⁴ AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 138-11, *Delineatio geometrica Ductus quem Gsus Antonius Stokowski haeres villae Stoki, Mieczykowa et Stokowska Wola, die 8 Junii 1795 inter supra dicta villas, et villam Mileszki hereditariam Gsi Joannie Cantii Stetkiewicz demonstravit, Zarębski*, 1795, ok. 1:1250.

⁵⁵ Archiwum Państwowe w Łodzi, Senior Łódzkiej Diecezji Ewangelicko-Augsburskiej, Akta dotyczące religijnej ewangelickiej szkoły i cmentarza w Janowie, sygn. 42.



Ryc. 3

Pierwotne rozplanowanie Holendrów Mileskich (Janowa i Henrykowa).

Fragment mapy *Delineatio geometrica Ductus...* z 1795 r.

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie,

Zbiór kartograficzny, sygn. 138-11

kości (259,2 m) i sto pięćdziesiąt prętów długości (648 m)⁵⁶. Działki były zatem dwa razy szersze lecz jednocześnie dwa razy krótsze niż w przypadku wcześniej omawianej Dąbrowy. Teren pod cmentarz i szkołę wyznaczono w południowej linii siedliskowej, w bezpośrednim sąsiedztwie zagród osadników, w miejscu sąsiadującym z powstałymi później torami kolejowymi, na wysokości obecnej ul. Augustów, zaraz za stacją Łódź Widzew.

Kolejna pod względem chronologicznym osada olęderska powstała, jak wynika z wcześniejszych rozważań, w dobrach radogoskich (tj. późniejszy Żabieniec). Nowo utworzona miejscowość wykazywała złożony charakter pod względem morfologicznym. Poszczególne jej części powstały na przestrzeni

⁵⁶ AGAD, Łęczyckie grodzkie obl, nr 143, k. 134; E. O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums...*, *Urkunden*, nr 18, s. 128-129.

kilku lat na przełomie XVIII i XIX w. Zlokalizowane były na zachód od dawnej wsi Radogoszcz, mającej cechy zwartej ulicówki, na terenach leżących obecnie na wschód od linii kolei obwodowej⁵⁷. Prawdopodobnie najstarsza część osady uformowała się w formie luźno skupionej rzędówki bagiennej, z naprzemianległym położeniem zagród. Jej oś siedliskowa przebiegała na północ od rzeki Brzozy, nawiązując do przebiegu jej koryta. Zabudowa, jak wynika z archiwalnej mapy z 1795 r., położona była w kierunku osady młyńskiej Pabianka (ryc. 4)⁵⁸.



Ryc. 4

Fragment osady Holendry Radogoskie.

Mapa sporu granicznego między miastem Zgierz
i dobrami Radogoszcz z 1799 r. (kopia z 1806 r.)

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie,
Zbiór kartograficzny, sygn. 139-1

⁵⁷ B. Baranowski, *Zmiany w sieci osadniczej...*, s. 42.

⁵⁸ AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 139-1, *Plan von dem Streit-Ort zwischen den Koeniglichen Zgierschen Forst Revier und dr Stadt Zgierz [...] und den adelichen Dominiis Kaly und Radogosc am andern Theil, in Verbindung [...] Orts des Streit-Orts zwischen [...] von Zegrzany und dem adelich [...] Lagiewniki. So wie Czerniec [...] von Baluty, Schweitzer, 1799 (kopia z 1806), 1:5000.*

Druga oś kompozycyjna Holendrów Radogoskich powstała zapewne nie-
długo później i była zlokalizowana na południe od koryta Sokołówki, wzdłuż
drogi prowadzącej z Radogoszcza do Kałów. Obydwie linie siedliskowe po-
wstały kosztem karczunku lasów oraz dawnych użytków rolnych, które od
dawna leżały odłogiem. Każdy osadnik otrzymał grunt o powierzchni 1 łana,
składającego się z 30 morgów, przy czym według kontraktu emfiteutycznego
każda morga liczyła sobie dziesięć prętów szerokości (43,2 m) i trzydzieści prę-
tów długości (129,6 m)⁵⁹. Oddzielną działkę przeznaczono na potrzeby szko-
ły i cmentarza, którego relikty znajdują się obecnie w lasku przy ul. Brukowej.
W następnych latach osada ewolucyjnie wzbogaciła się o nowe komponenty
przestrzenne. Zgodnie z ustaleniami rekonstrukcyjnymi M. Kotera kolejne pa-
sma osadnicze, z domieszką zabudowy rozproszonej, powstały wzdłuż Bałutki
w kierunku huty radogoskiej, zlokalizowanej jak wynika z mapy D. Gilly'ego,
na południe od młyna Pabianka⁶⁰.

W sąsiedztwie Holendrów Radogoskich, na obszarze dóbr kałowskich
uformowała się osada olęderska Grabieniec, której siedlisko zlokalizowane było
pierwotnie wzdłuż dzisiejszej ul. Rojnej, od ul. Traktorowej do ul. Szczeciń-
skiej. Osada, na co wskazują mapy pruskie powstałe w okresie zbliżonym do jej
założenia, miała formę rzędówki jednostronnie zabudowanej wzdłuż łukowato
wygiętej drogi⁶¹. Ostateczny plan osady miano sporządzić dopiero po zakoń-
czeniu karczunku. Nie udało się zrealizować pierwotnego zamiaru wytyczenia
jednakowych co do powierzchni arealów. We wsi znalazły się zarówno gospodar-
stwa pełnorolne (30 morgowe), jak i zagrodnicze. W obrębie osady przerna-
czono również teren pod cmentarz grzebalny. Znajdował się on u zbiegu dzi-
siejszych ulic Rojnej i Banachewicza. Pozostałością po nim jest niewielki skwer
obsadzony starymi lipami i dębami, położony w sąsiedztwie supermarketu.

Podobnie jak analizowany wcześniej Żabieniec, wielocłonowy charakter
wykazywała również osada olęderska powstała w dobrach Stoki – Sikawa, czyli
Antoniew. Jak wynika z planu pochodzącego z 1804 r.⁶², osada na etapie ini-
cjaldnym swego rozwoju składała się z trzech osi siedliskowych (Erste, Zweite,

⁵⁹ E.O. Kossmann, *Die Anfänge des Deutschtums...*, *Urkunden*, nr 30, s. 160-163.

⁶⁰ M. Koter, *Zagospodarowanie przestrzenne...*, s. 48.

⁶¹ *Preussischer Kulturbesitz – Staatsbibliothek zu Berlin, sygn. Kart N 14431, Karte von Südpreußen...*; AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 44-13, *Spezial Charte*

⁶² AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 370-27, *Plan von denen Strittigen Grentzen zwischen den Güthern Baluty cum attinentius einer Seits, Stoki und Sikawa cum attinentiis anderer Seits...*, Schweitzer, 1804, 1:5000.

Dritte Reihe). Pierwsze pasmo zabudowy utworzono po południowej stronie koryta górnej Łódki, a na północ od drogi prowadzącej z Łodzi do Brzezin. Oś siedliskowa usytuowana była w rejonie dzisiejszej ul. Beskidzkiej. Drugie pasmo zabudowy, ukształtowane w wyniku karczunku lasu, tworzyło lukowatą strukturę, położoną na południe od szosy brzezińskiej, nawiązując tym samym lokalizacyjnie do obecnej ul. Stokowskiej. Trzecia linia zabudowy została założona na południe od poprzednio analizowanych, na wschód od ówczesnej Łodzi, w rejonie współczesnej ul. Telefonicznej (ryc. 5). Prawdopodobnie ostatnia



Ryc. 5

Inicjalny układ przestrzenny Antoniewa (Holendrow Stokowskich).
Mapa sporu granicznego między wsiami Bałuty, Stoki i Sikawa z 1804 r.

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie,

Zbiór kartograficzny, sygn. 370-27

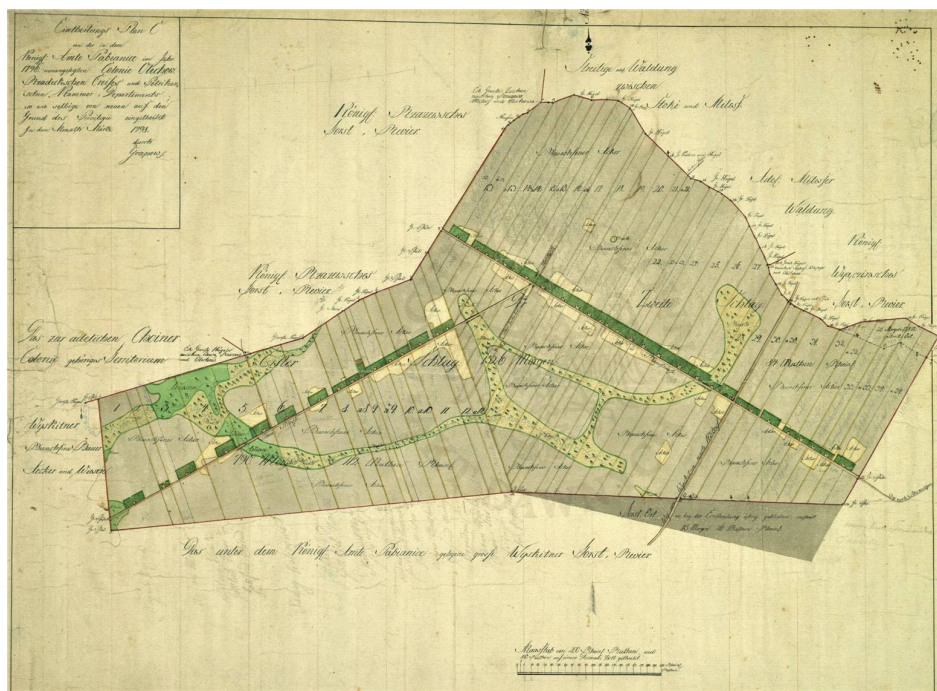
z wymienionych części Antoniewa powstała na gruntach zaginionej wsi Lipiny, o czym świadczyć może ujęty w tym rejonie napis na planie: *Wiese Lipiny genant*. Wszystkie linie siedliskowe tworzyły luźno skupione rzędówki, którym towarzyszyły pasmowe działki własnościowe. Według M. Kotera układ przestrzenny Antoniewa w wyniku dalszej ewolucji morfologicznej uległ wzbogaceniu o kolejne dwie linie zabudowy, pierwsza wzdłuż granicy dóbr stokowskich z kluczem łódzkim oraz druga na wschodnim krańcu dóbr, znana później jako Budy Stokowskie⁶³.

Odmienny układ przestrzenny w stosunku do poprzednio analizowanych form osadniczych reprezentuje osada Olechów. Decyzja o jej założeniu, jak wynika z wcześniejszych rozważań, zapadła w schyłkowym okresie funkcjonowania dóbr kapituły krakowskiej, które uległy sekularyzacji w 1796 r. W zamierzeniu założycieli miała być to przypuszczalnie mała, nieregularna osada, ukształtowana w północnej, zalesionej części klucza wiskickiego. Ostatecznie jednak planów tych nie udało się zrealizować. Inicjatywę administratorów kapitulnych kontynuowały natomiast władze pruskie, nadając jej nowe rozplanowanie. Choć początki Olechowa wiążą się z osadnictwem olęderskim, to zasadniczy etap rozwoju przestrzennego związany jest już z kolonizacją pruską. Olechów – na co wskazuje plan z 1798 r. – uzyskał bardzo regularną formę geometryczną, składającą się z dwóch komponentów morfologicznych⁶⁴. W przeciwieństwie do omawianych wcześniej osad olęderskich, zabudowa była bardziej skupiona, a obie osie siedliskowe miały charakter ściśle linearny⁶⁵. Pierwsza z nich, w postaci Olechowa Małego, ciągnęła się z południowego zachodu na północny wschód i łączyła się z drugą rzędówką, tworząc kąt rozwarty. Był to Olechów Duży z siedliskiem o układzie zbliżonym do równoleżnikowego. Zabudowa zarówno w jednej, jak i w drugiej części osady usytuowana była jednostronnie, pośrodku działek własnościowych, które miały formę pasmową i leżały po obu stronach dróg wiejskich (ryc. 6).

⁶³ M. Koter, *Zagospodarowanie przestrzenne...*, s. 48-49.

⁶⁴ AGAD, Zbiór kartograficzny, sygn. 350-1, *Eintheilungs Plan C von der in dem Koenigl. Amte Pabianice im Jahr 1796 neuangelegten Colonie Olechow Szadeckschen Creises und Petrikauschen Kammer Departements so wie selbige von neuen auf den Grund des Privilegii eingetheilet...*, Grapow, 1:10000.

⁶⁵ M. Koter, *Zagospodarowanie przestrzenne...*, s. 51-52.



Ryc. 6

Układ przestrzenny Olechowa na planie z 1798 r.

Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie,
Zbiór kartograficzny, sygn. 350-1

Podsumowanie

Osady ołęderskie w okolicach Łodzi powstały w głównej mierze z inicjatywy prywatnych właścicieli ziemskich, w dobrach chojeńskich, mileskich, stokowskich, radogoskich i kałowskich. Analizowany ruch osadniczy, który rozwinął się pod koniec XVIII w. stanowił element procesu społeczno-gospodarczego, o dużym zasięgu oddziaływania i znaczących reperkusjach przestrzennych. Przyczynił się on do zmiany stanu zaludnienia oraz aktywizacji terenów do tej pory niezagospodarowanych i zapóźnionych pod względem ekonomicznym.

Dzięki przeprowadzonej analizie udało się ustalić wiele prawidłowości dotyczących genezy i podstaw prawno-organizacyjnych, jak również rozplanowania osad ołęderskich na badanym obszarze. Od otaczających wsi pańszczyźnianych wyróżniały się specyfiką form zagospodarowania oraz systemem prawno-ustrojowym. Nowo tworzone osady były oczynszowane, a ich rozwój

opierał się na zasadach: samorządności, wolności osobistej chłopów, wieczystej dzierżawy z możliwością dziedziczenia oraz zbiorowej odpowiedzialności całej wspólnoty wobec właściciela gruntów. W związku z koniecznością karczunku lasu i budowy zagród osadnicy cieszyli się zazwyczaj kilkuletnią wolnością. Najczęściej stosowaną formą siedlisk w osadach olęderskich była tzw. rzędówka bagienna. Charakteryzowała się ona linearnym, wydłużonym kształtem z luźno skupioną zabudową wzdłuż drogi. Gospodarstwa lokalizowane były najczęściej jednostronnie i towarzyszył im pasmowy układ rozłogów. Warto podkreślić, że oprócz wskazanych elementów typowych dla badanych osad olęderskich, wskazać można także lokalne różnice w zakresie podstaw funkcjonowania i zagospodarowania, jakie zachodzą pomiędzy poszczególnymi osadami, a które są efektem odmiennych uwarunkowań fizjograficznych czy decyzji planistycznych.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Księgi grodzkie łęczyckie, Libri oblatarum, nr 113, k. 785-786; nr 143, k. 134.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Księgi ziemskie łęczyckie, Libri oblatarum, nr 105, k. 170, nr 146a, k. 182-184; nr 158, k. 84.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór kartograficzny, sygn. 138-11, *Delineatio geometrica Ductus quem Gsus Antonius Stokowski haeres villae Stoki, Mieczykowa et Stokowska Wola, die 8 Junii 1795 inter supra dicta villas, et villam Mieszki hereditariam Gsi Joannie Cantii Stetkiewicz demonstravit*, Zarębski, 1795, ok. 1:1250.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór kartograficzny, sygn. 350-1, *Eintheilungs Plan C von der in dem Koenigl. Amte Pabianice im Jahr 1796 neuangelegten Colonie Olechow Szadeckschen Creises und Petrikauschen Kammer Departements so wie selbige von neuen auf den Grund des Privilegii eingetheilet...*, Grapow, 1798, 1:10000.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór kartograficzny, sygn. 393-32, *Karte von der Strittigen Grentze zwischen dem adlichen Dorffe Choiny und den Königlichen Dörffern Zarzew and Wulka. Im Brzezinschen Creise belegen...*, Müller, 1800 (kopia z 1806), 1:5000.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór kartograficzny, sygn. 222-13, *Mappa Dóbr Hrabstwa Pabjanickiego Prześwietney Kapituły Krakowskiej Dziedzicznych...*, Wincenty Odrowąż Pieniążek, 1796, ok. 1:47 000.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór kartograficzny, sygn. 370-27, *Plan von denen Strittigen Grentzen zwischen den Güthern Baluty cum attinentius einer Seits, Stoki und Sikawa cum attinentiis anderer Seits...*, Schweitzer, 1804, 1:5000.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór kartograficzny, sygn. 139-1, *Plan von dem Steit-Ort zwischen den Koeniglichen Zgierschen Forst Revier und dr Stadt Zgierz [...] und den adelichen Dominiis Kaly und Radogosc am andern Theil, in Verbindung [...] Orts des Streit-Orts zwischen [...] von Zegrzany und dem adelich [...] Lagiewniki. So wie Czerniec [...] von Baluty*, Schweitzer, 1799 (kopia z 1806), 1:5000.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór kartograficzny, sygn. 44-13, *Spezial Chartre des Zgierzkie Kreises*, b.r., ok. 1:100000.

Archiwum Państwowe w Łodzi, Senior Łódzkiej Diecezji Ewangelicko-Augsburskiej, Akta dotyczące religijnej ewangelickiej szkoły i cmentarza w Janowie, sygn. 42.

Preussischer Kulturbesitz – Staatsbibliothek zu Berlin, sygn. Kart N 14431, Karte von Südpreußen, ark. 57, David Gilly, Cron, Langner, 1793–1796, 1:50 000.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1945 r. o zmianie granic miasta Łodzi, (Dz.U. 1946 nr 4 poz. 35).

Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożona w Biórze Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, Warszawa 1827.

Uchwała nr XXVII/161/87 Rady Narodowej miasta Łodzi z dnia 29 czerwca 1987 r. w sprawie zmiany granic miasta Łodzi (M.P. 1987 nr 25 poz. 205).

Opracowania

Baranowski B., *Zmiany w sieci osadniczej na obszarze obecnej Łodzi od końca XVI w. do roku 1820*, „Rada Naukowa przy Prezydencie Miasta Łodzi. Materiały i Studia” 1974, z. 3.

Baruch M., *Pabianice, Rzgów i wsie okoliczne monografia historyczna dawnych dóbr kapituły krakowskiej w Sieradzkim i Łęczyckim*, Warszawa 1903.

Breyer A., *Deutsche Gaue in Mittelpolen*, „Deutsche Monatshefte in Polen”, Jahrgang 1 (11), Heft 10, April 1935.

Breyer A., *Die deutschen Dörfer der Umgegend von Lodz. mit Karte Deutsche Siedlungen der Umgegend von Lodz*, „Deutsche Monatshefte in Polen.

Zeitschrift für Geschichte und Gegenwart des Deutschtums in Polen”, Jahrgang 2 (12), Heft 5/6, November/Dezember 1935.

Burszta J., *Od osady słowiańskiej do wsi współczesnej. O tworzeniu się krajobrazu osadniczego ziem polskich i rozplanowaniu wsi*, Wrocław 1958.

Cepil M., *Osadnictwo olęderskie w Słowiku*, „Zgierskie Zeszyty Regionalne” 2016, t. 11.

Cepil M., *Szlakiem osad olęderskich w powiecie zgierskim*, „Warsztaty z Geografii Turyzmu” 2017, t. 1(8).

Cepil M., *Aspekty przestrzenne i prawno-własnościowe osadnictwa olęderskiego w Pustkowej Górze (powiat zgierski)*, „Słupskie Prace Geograficzne” 2018, t. 15.

Cepil M., Figlus T., *Wiejskie szkoły ewangelickie w okolicy Łodzi w XIX wieku – ujęcie geograficzno-historyczne*, „Zeszyty Wiejskie” 2018, t. 24.

Ciesielska K., *Osadnictwo „olęderskie” w Prusach Królewskich, na Pomorzu i Kujawach w świetle kontraktów osadniczych*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1958, t. 4 (2).

Chodyła Z., *Najstarsze dzieje osad olęderskich w okolicach Nekli w latach 1749–1793*, Nekla 2005.

Dankowska M., Koter M., Saciuk M., Tomczak A., *Czytelność dawnych układów ruralistycznych w planie współczesnego miasta na przykładzie Łodzi*, „Topiarius: Studia Krajobrazowe” 2016, t. 1.

Dyck C., *An introduction to Mennonite History*, Scottsdale 1972.

Dylik J., *Województwo ze stolicą bez antenatów*, Łódź 1971.

Figlus T., *Z badań na rozwoju osadnictwa i morfogenezą wsi olęderskich w Polsce*, [w:] *Badania podstawowe i aplikacyjne w naukach geograficznych*, pod red. L. Kasprzaka, Poznań 2009.

Figlus T., *Wsie olęderskie w Polsce Środkowej. Uwagi na temat zróżnicowania morfogenetycznego na tle rozwoju osadnictwa*, „Rocznik Łódzki” 2014, t. 62.

Goldberg J., *Osadnictwo olęderskiej w dawnym województwie łęczyckim i sieradzkiem*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, Seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne 1957, t. 5.

Kossmann O. E., *Deutschrechtliche siedlung in Polen, dargestellt am Lodzer raum*, Posen-Leipzig 1939.

Kossmann O. E., *Die Anfänge des Deutschtums im Litzmannstädter Raum, Hauländer- und Schwabensiedlung im östlichen Wartheland*, Leipzig 1942.

Koter M., *Fizjonomia, morfologia i morfogeneza miasta. Przegląd rozwoju oraz próba uściślenia pojęć*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Matematyczno-Przyrodnicze” 1974, seria II, z. 55.

Koter M., *Zagospodarowanie przestrzenne obszaru obecnej Łodzi u schyłku okresu przedprzemysłowego (ok. 1820 r.)*, „Rada Naukowa przy Prezydencie Miasta Łodzi. Materiały i Studia” 1974, z. 4.

Koter M., *Od fizjonomii do morfogenezy i morfologii porównawczej. Podstawowe zagadnienia teoretyczne morfologii miast*, [w:] *Zagadnienia geografii historycznej osadnictwa w Polsce. Materiały konferencyjne*, red. M. Koter, J. Tkocz, Toruń-Łódź 1994.

Kuhn W., *Die deutschen Siedlungsformen in Polen*, „Deutsche Blätter in Polen” 1929.

Marchlewski W., *Przyczynek do dziejów osadnictwa olęderskiego w środkowym brzegu Wisły w XIX-XX w. (do 1945 r.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1988, t. 36 (3).

Rusiński W., *Osady tzw. „Olędrow” w dawnym woj. poznańskim*, Poznań-Kraków 1947.

Rusiński W., *Osadnictwo niemieckie na ziemiach polskich w XVI-XIX w. Mity i rzeczywistość. (w związku z pracami W. Maasa i O. Kossmanna)*, „Przegląd Historyczny” 1979, t. 70 (4).

Reinhard O., *Niederländische Kolonisation im Reichsgau Wartheland*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift in Warthenland” 1943.

Szambelan Z., Stępniewski M., *Rozwój terytorialny Łodzi w świetle dokumentów kartograficznych*, „Rocznik Łódzki” 2009, t. 56.

Szulc H., *Morfogeneza osiedli wiejskich w Polsce*, Wrocław 1995.

Wąsicki J., *Kolonizacja niemiecka w okresie Prus Południowych 1793-1806*, „Przegląd Zachodni” 1953, nr 9-10.

Woźniak K., *Wokół sporów o znaczenie rolnego osadnictwa niemieckiego w łódzkim okręgu przemysłowym*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1993, t. 49.

Woźniak K., *Niemieckie osadnictwo wiejskie między Prosną a Pilicą i Wisłą od lat 70. XVII wieku do 1866*, Łódź 2013.

Krystian Propola <https://orcid.org/0000-0002-6710-7203>
University of Rzeszów
e-mail: k.propola@gmail.com

Propaganda and Methods of Persuasion of Post-war Bund Circles on the Example of “The Jewish Labor Bund Bulletin”

Propaganda i metody perswazji powojennych środowisk bundowskich na przykładzie „The Jewish Labor Bund Bulletin”

Abstract

The main aim of the paper is to discuss the propaganda and persuasion techniques of the post-war Bund circles on the example of their English-language ‘The Jewish Labor Bund Bulletin’. It was published in 1947–1953 by the New York based World Coordinating Committee of Bundist. The analysis of the periodical’s content will show that it was extremely difficult for its activists to come to terms with the loss of influence in the political world. Therefore, despite the implementation of activities aimed mainly at preserving the Bundists’ subconscious sense of their own identity, the bulletin was still dominated by political issues. In principle, it was not until 1950 that, in the face of the triumph of the Zionist ideas and the liquidation of the Bund’s structures in Poland, that the Committee’s message was marked by significant changes, which redefined the essence of the movement and gradually made it more of a social rather than a political organisation.

Streszczenie

Głównym celem artykułu jest omówienie technik propagandy i perswazji powojennych środowisk bundowskich na przykładzie ich anglojęzycznego biuletynu „The Jewish Labor Bund Bulletin”. Wydawany był on w latach 1947-1953 przez funkcjonujący w Nowym Jorku Światowy Komitet Organizacyjny Bundu. Analiza treści czasopisma pozwoli wykazać, iż jego działaczom niezwykle

ciężko było pogodzić się z utratą przez ruch wpływów w świecie politycznym. Dlatego też, pomimo realizacji działań zmierzających głównie do zachowania w podświadomości bundowców poczucia ich własnej tożsamości, na łamach biuletynu wciąż przeważały treści dotyczące kwestii politycznych. Zasadniczo dopiero od roku 1950, w obliczu triumfu idei syjonistycznych oraz likwidacji struktur Bundu w Polsce, w przekazie Komitetu dostrzec można istotne zmiany, które na nowo zdefiniowały istotę ruchu i sprawiły, iż stopniowo stawał się on bardziej organizacją o charakterze społecznym, aniżeli politycznym.

Keywords: Bund, propaganda, persuasion, 'The Jewish Labor Bund Bulletin', political press

Słowa kluczowe: Bund, propaganda, perswazja, „The Jewish Labor Bund Bulletin”, prasa polityczna

One of the Polish researchers of the history of the press, Jerzy Myśliński, wrote that 'the reconstruction of historical events takes place in the research process by means of numerous groups of sources, among which the press has a prominent place'¹. Although these words were formulated as far back as in the 1970s, they still seem to be applicable in practice. This also applies to the political press, most often associated or sympathetic to certain circles or groups. Its analysis allows us to learn not only about their programs or positions towards specific problems, but also about the propaganda efforts that the editors of these periodicals used to convince the widest possible circles of society that they were right. Sometimes, however, their announcements were addressed to quite a small group of readers. A perfect example of this is the Bund, i.e. Jewish socialist organization, which after World War II was no longer able to function as a separate political entity. Therefore, the bulletins published by the Bundists' circles served primarily the purpose of maintaining a sense of distinctiveness among the members of the organisation, as well as the tradition of these circles itself.

It should be noted that the functioning of the Bund press after World War II is directly related to the process of shaping the memory of the history of the organization. As Frank Wolff pointed out, thanks to the existence of the Bundist publishing house and the journal 'Unzer Tsayt', prominent authors and historians associated with the Bund could publish 'detailed descriptions of

¹J. Myśliński, *Uwagi o prasie polskiej przelomu XIX i XX w. jako źródle historycznym*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1974, v. 14, p.11.

Bundist history' at that time². However, the beginnings of a more serious academic reflection on the history and development of the Bund can be dated only to the 1970s. At that time, researchers focused in particular on the beginnings of the Bund in Poland and the Russian Empire³. In the following decades, the research became more and more detailed and, apart from the political perspective, it also began to take into account cultural factors, as exemplified, e.g., by the book by Gertrud Pickhan. It was published in 2001 and was devoted to the history of the Bund in Poland in the interwar period⁴. In turn, in recent years many works on the post-war history of the organization and the Bundists have also been published. It is worth mentioning that the authors of these publications often refer to the Bund press, making it one of the basic sources of their research. This tendency can be noticed in both English⁵ and Polish-language works⁶.

The aim of this paper is to analyse the content of the periodical, 'The Jewish Labor Bund Bulletin', published in the post-war period by the then structures of the Bund, which was a kind of a phenomenon in relation to both the Bund press and periodicals of other political and social organisations of that period. This has already been proven by the fact that over five years of its existence only 29 volumes of the bulletin were probably published⁷. This analysis will allow to identify the main methods of political agitation and persuasion, which were

² Cf. F. Wolff, *Historiography on the General Jewish Labor Bund: Traditions, Tendencies and Expectations*, „Medaon” 2009, v. 4, p. 4. These authors included figures such as Emanuel Nowogrodski, former secretary of the Bund Central Committee in Warsaw, or Jacob Sholem Hertz, considered one of the most important historians of the organization.

³ Cf., e.g., H.J. Tobias, *The Jewish Bund in Russia from Its Origins to 1905*, Stanford 1972; J. Bunzl, *Klassenkampf in der Diaspora: Zur Geschichte der jüdischen Arbeiterbewegung*, Wien 1975; N. Levin, *While Messiah Tarried: Jewish Socialist Movements, 1871-1917*, New York 1977.

⁴ G. Pickhan, *'Gegen den Strom': Der Allgemeine Jüdische Arbeiterbund 'Bund' in Polen 1918-1939*, Stuttgart-München 2001.

⁵ Cf., e.g., D. Slucki, *The International Jewish Labor Bund After 1945. Toward a Global History*, New Brunswick-New Jersey-London 2012.

⁶ Cf., e.g., M. Rusiniak-Karwat, *Nowe życie na zgliszczach. Bund w Polsce w latach 1944-1949*, Warszawa 2016.

⁷ In practice, one bulletin volume was often published as a double or triple issue, which would mean that a total of 60 issues of 'The Jewish Labor Bund Bulletin' were published. It was a deliberate effort by publishers who wanted to preserve the illusion of regular distribution of the magazine. The use of such numbering, however, did not translate to size of the periodical, thus, in this paper, only volumes have been taken as a measure, and the term 'issues' is used only for single-numbered volumes.

then used by the Bundists against other members of the Jewish Diaspora. It will also make it possible to answer questions about the causes of their defeat in this sphere, as well as about the extent to which it was determined by external factors, such as the growing popularity of Zionist ideas, and the extent to which the mistakes made by the Bundists in their propaganda activities.

Circumstances of Establishment and Characteristics of the Bulletin

With the end of the World War II, members of the Bund circles were forced to confront the new political situation. The Representation, acting in the US, and until 1945 was the main body controlling the interests of the Bund in the West, which was expressed especially through its contact with the Government of the Republic of Poland in exile in London, lost its importance. The reason for this state of affairs was, in particular, the gradual revival of the old party structures on Polish soil. The possible cooperation with a collegiate body functioning in the West may have attracted additional repressions from the communist regime that was strengthening its power. Meanwhile, a significant part of the Bund's emigration circles, in turn, expressed strong scepticism about the possibility of free party activity under communist rule. This group was headed by Emanuel Szerer, Emanuel Nowogrodzki and Shloime Mendelsohn⁸. Thanks to their efforts, in May 1947, the first World Conference of the Bund took place in Brussels. It resulted in the decision of the Bundists to focus their activities within social and cultural spheres.

In order to implement this concept effectively, it was necessary to create appropriate tools to popularise the activity of the members of the organisation, and, at the same time, to create a space for discussion on the shape of the contemporary Bund and a common viewpoint on current events in international politics. The Yiddish emigration press published so far could not, of course and among others, fulfil such functions due to the limited knowledge of Yiddish in the circles of American Jews. The English language bulletin, published by the World Coordinating Committee of Bundist in New York between October 1947 and early 1953, was to be the solution to this problem. Due to the publication language, as seen by the founders, it was supposed to be a compliment to other periodicals published by the post-war Bundists' circles in Yiddish, such as 'Unzer Tsayt' or 'Unzer Shtime'⁹.

⁸ D. Blatman, *For our freedom and yours. The Jewish Labour Bund in Poland 1939-1949*, trans. into English by N. Greenwood, London-Portland 2003, p. 196.

⁹ D. Slucki, op. cit., p. 35.

Initially, 'The Jewish Labor Bund Bulletin' was supposed to be published as a monthly, but in fact it remained so only in the periods from February to July 1948 and from October 1948 to March 1949. This means that for the major period of its existence the periodical was published irregularly, e.g. in the form of double or triple volumes, and, at times, volumes that covered much longer periods¹⁰. It should be noted, however, that this did not translate into the size of the periodical. From the very beginning it consisted of eight pages. The only exceptions to this rule were two volumes from 1950 and 1951. The first one¹¹ was covered in twelve pages, and in vast majority dedicated to the First Conference of Bund Organizations and Groups in the United States and Canada, while the second one¹² was a twenty-four-page special edition focusing on the celebrations of the tenth anniversary of the murder of two prominent Bund activists, Victor Alter and Henryk Erlich. The introduction of similar restrictions could probably have been largely due to quite considerable costs, which were further increased by the fact that the bulletin was free. This made its appearance entirely dependent on voluntary material support from the readers. The difficult financial situation of the bulletin, as well as of the Bundists themselves, is evidenced by the fact that on three occasions — twice in 1949 and once in 1951 — the bulletin published requests to the supporters of the movement for additional material support for the periodical in order to 'ensure its continued existence'¹³.

Interestingly, although the last volume of the bulletin was probably published in 1953, many years later members of the World Coordinating Committee assured of its continued distribution. On the one hand, this is evidenced by the mention of this subject in the 1958 Bund memorial book¹⁴ and, on the other hand, the assurances of the Bundists themselves, e.g. from 1960, when they stated that the bulletin was regularly published in a circulation of about six thousand copies¹⁵. This information was also referred to in David Slucki's

¹⁰ The latter include two 1950-51 volumes, covering, respectively, six- and five-month periods (cf. "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. III, nos. 7-12, July-December 1950; v. IV, nos. 6-10, June-October 1951).

¹¹ "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. III, nos. 7-12, July-December 1950.

¹² "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. IV, nos. 11-12, November-December 1951.

¹³ "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. II, nos. 18-19, June-July 1949, p. 2; v. II, nos. 20-21, August-September 1949, p. 4; v. IV, nos. 6-10, June-October 1951, p. 8.

¹⁴ Cf. *Jewish Labor Bund 1897-1957*, New York 1958.

¹⁵ *Yearbook of the International Socialist Labour Movement*, ed. by J. Braunthal, v. 2, London 1960, p. 267.

book, rightly considering it unlikely. Moreover, even if we consider the data provided by the Bund activists to be true, we cannot fail to notice how marginal the bulletin may have played a role in the lives of American Jewish communities. Given that the announcements were addressed, as was clearly indicated by the editors in the first issue of the periodical, to more than five million Jews in the United States, a circulation of six thousand copies may be considered far from sufficient. In such a case, this would mean that the Committee's message reached, at best, about 0.12% of the target audience. Therefore, by taking a critical approach to the statements of the Bundists of the time, it may be stated with certainty that the actual circle of readers of the bulletin was much smaller even in the initial phase of its publication.

The above facts make the already superficial analysis of one of the press organs of the post-war Bund, which undoubtedly was 'The Jewish Labor Bund Bulletin', how difficult a position it had been that this environment found itself in after 1945. The change of direction of the activities carried out so far, financial problems, as well as a small group of target audience, forced the leaders of the organisation to adopt appropriate agitation tactics, which would, in fact, allow its members not to start a more serious fight against political opponents, but to survive in new conditions and maintain the continuity of pre-war Bund traditions. This situation had inevitably influenced the shape of the propaganda created by the members of the World Coordinating Committee, which, as further considerations will show, underwent further transformations over the years.

Aims of Post-War Bund Propaganda

Although the main challenges faced by the post-war Bund propaganda have already been signalled in this article, it seems worthwhile to take a closer look at this issue. Without answering the question about the broadcaster's objectives, it is not possible to assess the effectiveness of the persuasive techniques used by the broadcaster. The issues related to the continuity of tradition have already been mentioned. In the meantime, Daniel Blatman decided that one of the most important goals of the members of the post-war Bund was to reconcile its activities with the formation of a new Jewish identity after the experience of the Holocaust¹⁶. Slucki, in turn, stated that the main task of the organization's activists was to rebuild the post-war party structures, but in a manner adapted

¹⁶ Cf. D. Blatman, *op. cit.*

to the conditions of emigration¹⁷. All of these opinions seem to be correct and have their justification in the actions that the Bundists had taken over the years. This proves that the goals of their environment after 1945 were constantly being reviewed.

The change in tactics adopted by the World Coordinating Committee is also demonstrated by the analysis of individual volumes of 'The Jewish Labor Bund Bulletin'. It is impossible not to notice that, despite the decision of the activists in 1947 to focus on socio-cultural activities, the Bundists at the time still perceived themselves as an organization that was still able to play a function of political importance to the Jewish population. This is evidenced by the text of the Committee's resolution published in the first issue of the bulletin. Its excerpts clearly indicate a sense of mission that had been established in its members' consciousness.

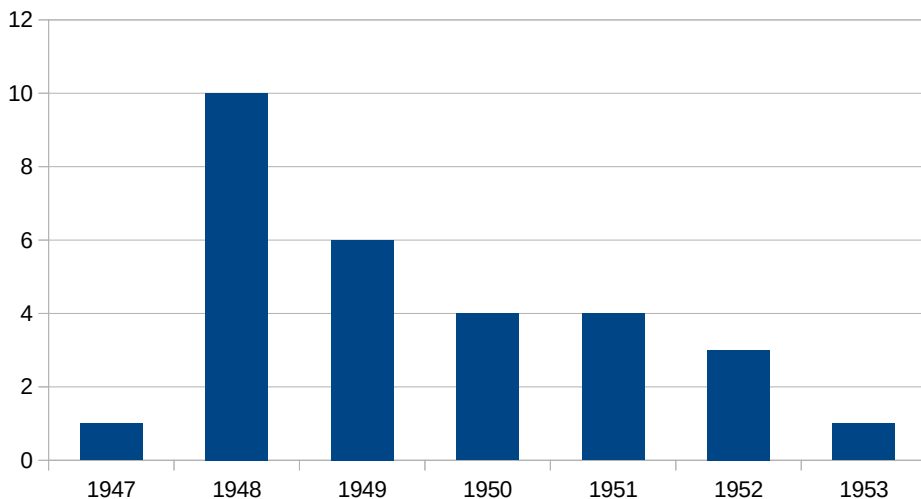
*Moreover, it must be taken into account that the BUND represents a distinct trend within the Jewish community—one which links up the future of the Jewish people with that of Democracy and Socialism in the countries of Jewish residence. This trend must not be kept out from the International Socialist bodies if one-sided Jewish representation is to be avoided. [...]*¹⁸

The quoted excerpt proves that as late as at the end of 1947, the future of the Bund was identified not only with local activities, but also with activities within international socialist organisations. For this to be fully possible, the Bundists had to work with them on a regular basis, forcing them to engage in issues directly related to politics. This also naturally influenced the shape of the bulletin. The then political situation and related events clearly had an impact on the frequency of the subsequent issues at least as much as, for example, financial factors. This may be illustrated by means of an appropriate chart.

¹⁷ D. Slucki, op. cit.

¹⁸ "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. I, no. 1, October 1947, p. 8.

Chart 1
Number of 'The Jewish Labor Bund Bulletin' volumes
in subsequent years of the periodical's existence



Source: own elaboration

As evidenced by the above data, individual issues of the bulletin were published with the highest frequency in 1948-1949. It is not difficult to guess that the main reason for this was the proclamation of Israel's independence on 14 May 1948 and the outbreak of the First Arab-Israeli War, which took place in 1948-1949. These events provided an excellent opportunity for representatives of the Bundists' communities to manifest their own position on the Jewish question, and at the same time to criticize the actions of their main political opponents, the Zionists. In the following years, however, there was a sharp decline in the number of volumes, which had certainly been due to the recognition of the independence of the State of Israel by the major powers on the international scene. This meant a huge victory for the Zionist movement, and also a defeat for the Jewish communities standing in opposition to them. Moreover, this decline may also be explained by the situation of the Bundists in Poland, especially by the actions of the communist authorities, which ultimately led to the liquidation of their structures in early 1949. Although the divisions between Polish and emigration activists were already very deep at that time, the fall of the Bund in Poland was presented in the bulletin as the end of a certain epoch and an unimaginable loss for the entire Bund community. When mentioning

the post-war activity of the Bundists on Polish soil, it is worth mentioning that they also showed a clear interest in political issues, trying to continue their pre-war cooperation with the Polish Socialist Party or to cooperate with the Polish Workers' Party¹⁹.

After 1949 a change in the Committee's rhetoric can be observed. Political threads continued to occupy an important place in the message of the Bundists, which seems natural given their history and strong attachment to socialist ideology. However, they did not determine the organization's activities as much as before. This can be demonstrated by analysing the cover articles of the bulletin.

Table 1.
Topics of cover articles of "The Jewish Labor Bund Bulletin"

Thematic scope	Number of cover articles on given topics in each time period					
	1947–1949 (n=17)		1950–1953 (n=12)		Total (n=29)	
	Absolute value	Percentage	Absolute value	Percentage	Absolute value	Percentage
The State of Israel	6	35%	1	8%	7	24%
US policy	1	6%	3 ¹	25%	4	14%
Activities of communists	1	6%	2	17%	3	10%
Anniversary celebrations	4	23.5%	2	17%	6	21%
Obituaries and memorial articles	1	6%	1	8%	2	7%
Other	4	23.5%	3	25%	7	24%

Source: own elaboration

¹⁹ M. Rusiniak-Karwat, op. cit.

As it can be seen from the data presented in the table, anti-Zionist motifs, related primarily to the question of the Jewish state creation, had been displayed on the covers of the bulletin, especially until 1949. In subsequent years, this happened only once. This illustrates the change that was then taking place in the agitation strategy implemented by the Bund. In addition to the question of official recognition of Israel in the international arena, this was also due to the clear Zionist sympathies that the American Jewish community at the time was manifesting. This was undoubtedly the result of the intensive work of the Zionists and the lobby they led, and at the same time it was also the result of the compassionate public opinion towards Jews after the Holocaust²⁰ (Podemska 2018). According to Elmo Roper's research from 1945, only one in ten American citizens of Jewish origin expressed their opposition to the existence of Israel²¹. Therefore, the excessive exposure of anti-Zionist criticism in the message used could have been extremely risky for the Bundists in the United States and even led to their ostracism within the local Jewish community.

However, this does not mean, of course, that the Bund activists gave up criticism of the State of Israel and its politicians. On the contrary. It continued to appear on the following pages of the magazine. Nevertheless, it was no longer so intensified, and its application was rather indicative of the need to emphasise the difference between the Bund activists and the Zionists. As a result, the previously mentioned willingness to survive in the new conditions can be considered as the main objective of the propaganda carried out by the World Coordinating Committee. However, one has to pay attention to the time of this change. As it has already been signalled, the changes in the strategy of the post-war Bund were decided during the conference in Brussels. In the meantime, the Bundists used an intensified political message as late as in 1949. This may have been, on the one hand, the result of the world political events of the time and the need to take a common position towards them, but on the other hand, it may have been a sign of a kind of indecision and doubts about the strategy adopted.

There have been significant changes in this field in the second phase of the bulletin's existence. Particularly noteworthy is the increase in the exhibition of articles on American politics and communist expansion. For example, the bul-

²⁰ J. Podemska, *Amerykańska krucjata. USA wobec powstania Państwa Izrael*, Warszawa 2018.

²¹ *A Survey of American Jewish Opinion on a Jewish State in Palestine*, ed. by E. Roper, New York 1945, pp. 1-10.

letin's comments on the Korean War²², as well as articles on the 1952 election campaign and the 1952 US presidential election.

Because of the leading role of the United States in world affairs, because of America's vast potential for good or evil in the contemporary political scene around the globe, our presidential elections are no longer only a domestic matter. The eyes of the world will watch the presidential nominations, will follow with intense concern the platforms and pledges of both parties and their candidates, and they will focus on the people of America as they enter the voting booths²³.

Similar publications showed that, over time, the Bund activists began to show a growing interest in problems that were close to the citizens of the countries they inhabited. Particularly noteworthy is the use in texts of possessive pronouns such as 'our', which merely underlined the identification of the Bundists with the countries they lived in, as well as their authorities. This would confirm Slucki's thesis that emigration structures of activists living in Western countries gradually integrated into the local communities and became part of them.

The publications informing about cultural events organised by these circles are also an additional argument confirming the validity of this assessment. Many of them were related to the activities of the Institute for Jewish Research (or YIVO — Yiddish Scientific Institute), that has been located in New York since 1940. Research held by its scientific employees on Yiddish speech was an excellent opportunity for the Bundists to promote this language, which was also an integral part of their identity. They have signalled this on numerous occasions in the bulletin, as exemplified by the extensive accounts of the 1948 World Congress for Yiddish Culture²⁴. Moreover, the 'From our movement' section was certainly extremely useful in promoting the cultural events of the Bund. Initially, it appeared quite sporadically and did not become an integral part of the bulletin until mid-1949. It was usually located in the last pages of the periodical and contained information on the activities undertaken by the organisation's activists in various countries of the world, ranging from Western Europe and the United States to South American countries such as Brazil and Argentina. Most often this section consisted of short, several-sentence reports from meetings, building local structures or publishing activities. From

²² "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. III, nos. 7-12, July-December 1950, pp. 1-2.

²³ "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. V, nos. 15-17, March-April-May 1952, pp.1,7.

²⁴ "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. I, no. 10, October 1948, pp. 2-3.

the perspective of the members of the Committee, they could — contrary to appearances — be important, because this was the way making it possible to sustain the morale of the other activists by showing them the activity of the movement in other countries. This made the Bund a fully functioning organization in their eyes.

Bund Propaganda Mechanisms

Taking into account the facts presented so far, especially the question of two separate periods in the history of the post-war Bund, it should be pointed out that they clearly influenced the means of persuasion used by these circles. In this case, these measures are understood to mean all the actions taken in order to help the Bundists, on the one hand, to create an image that is appropriate in the eyes of potential image recipients and, on the other hand, to try to convince them to their reasons. Many of them were based on strategies adopted by this environment before World War II. It was only later, in the face of changing political and social conditions, that gradual changes were sought to the message created by Committee members.

In addressing the question of the self-image created by the Bund activists, it may be noted right from the start that since the beginning of their post-war activities they had tried to present the environment they represented as well organized. This is evidenced by an editorial note in the first issue of the bulletin. Describing the circumstances of the periodical's creation, its editors aimed to create a peculiar atmosphere of sublimity, writing that this is also the first time that Bund and its structures 'appear before the English-speaking world'²⁵. This hyperbolisation of one's own actions is one of the most characteristic elements of Bund's propaganda and can be seen in almost all the periodicals published by Bundists in the post-war period. An example of this can be found in statements regarding the Korean War published in 'The Jewish Labor Bund Bulletin'. They were adopted during the First Conference of Bund Organizations and Groups in the United States and Canada, held in New York from 29 September to 1 October 1950. In their appeals published at that time, activists demanded that Western democracies give all possible support to 'Asian nations' in their fight for freedom.

²⁵ "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. I, no. 1, October 1947, p. 1.

*The Conference is convinced that in order to discourage acts of brutal aggression in the future, acts which may lead to the greatest catastrophe in the history of mankind—a third world war—it is not only necessary to reinforce the democratic camp in general and to strengthen the authority of the United Nations [...]*²⁶.

Similar phrases and calls were repeatedly published in bulletin pages and – although they seemed inadequate to the political position of the Bund at the time – they were completely natural. It should be remembered that in an attempt to create an alternative to the Zionist organizations that were very popular after the war, the Bundists were forced to create their image among the local Jewish community based on the appearance of organizational efficiency and at least partially preserved influence in the political and social spheres. In order to maintain them, they repeatedly used the support of foreign and often local socialist activists.

All information about cooperation with other environments appeared in ‘The Jewish Labor Bund Bulletin’ in different contexts. Of course, every time they reported on the events, the editors of the periodical tried to emphasize the initiatives of their co-workers, which, according to the content of the publication, particularly concerned aspects close to Jewish circles, such as the problem of anti-Semitism or compensation for war victims. These activities were most often presented in articles on international meetings among socialist activists, joint conferences, as well as initiatives taken together.

Table 2.

Number of articles on the cooperation of the Bund with other environments

Form of cooperation	Number of articles (n=41)	Percentage
Activities within the structures of international socialist organisations	14	34%
Cooperation with US organizations and political parties	12	29%
Relations with socialist and social democratic organisations in the world	15	37%

Source: own elaboration

²⁶“The Jewish Labor Bund Bulletin”, v. III, nos. 7-12, July-December 1950, pp. 5-6.

The data in the table show that all forms of cooperation with other organisations and environments were almost equally exposed in the message of the Bund. This means that each of them had its own application in terms of the Committee's propaganda. In the case of the activities of the Bundists in international structures, the narrative was practically limited to two organisms, which were the Committee of International Socialist Conferences, the COMISCO for short, in 1947–1951, and the Socialist International, which was reborn after 1951²⁷. Membership in similar organisations created a limited platform for the Bund activists to present their programme on the international forum, which in turn could be seen by their supporters as a substitute for the activities they carried out as a pre-war political party. What is more, after the war, the Bundists also tried to maintain friendly relations with individual groups. These included, in particular, the British Labour Party, as evidenced by correspondence between activists, which was also published several times in the bulletin²⁸. In addition to establishing foreign contacts, the Committee also took care to attract allies in the United States, which enabled it to take action on the ground. Cooperation with, among others, the Socialist Party of America or trade unions, such as the Knitgoods Workers' Union, resulted in numerous joint activities, which were then widely commented on by the editors of the bulletin. A perfect example of this can be, for example, the Labour Day in 1948, which was celebrated jointly by all these circles²⁹.

In addition to interacting with other organisms and promoting their current activities, the Bundists also attempted to create their own expert group. They were to be created both by people who could unite existing members and sympathizers around them, as well as those who could inspire potential new activists with their activities and examples. Robert Cialdini wrote about this technique, described in literature as the 'principle of authority', who placed it, in his opinion, among the six most important means of persuasion. It boils down, as the name suggests, to the assumption that people are much more obedient to people they consider to be experts in a given field³⁰. In the case of the post-war Bund, one can distinguish both educated people, enjoying widespread respect

²⁷ Cf. E. Costa, *The Labour Party, Denis Healey and the International Socialist Movement. Rebuilding the Socialist International During the Cold War, 1945–1951*, Cham 2018.

²⁸ Cf., e.g., "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. V, no. 13-14, January-February 1952, p. 7.

²⁹ "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. I, no. 6, June 1948, pp. 7-8.

³⁰ R. B. Cialdini, *Influence. The Psychology of Persuasion*, Pymble-Toronto-Auckland 2009, pp. 157-204.

for their activities to date, and the heroes of the movement, whose myth was constantly being built or maintained in the Bund environment.

Among the former, apart from the official leaders of Bund circles, such as Szerer, also appearing in the bulletin as 'Scherer', or Nowogrodzki, most frequently appearing in the texts as 'Nowogrudski', one can mention Liebmann Hersch. He was a professor of demography at the University of Geneva, who was associated with the Bund already as a high school student. However, he gained real recognition during the mid-war period, when he published a number of works on the issue of migration of European Jews and their social situation³¹. The bulletin included translations of his Yiddish papers on Israel and the situation in the Middle East³². Another example of the use of authority in post-war Bund agitation is the person of Ben-Zion Hoffman (Zivion). He became particularly famous as a respected journalist of Jewish left-wing circles, who during his career has been associated with such periodicals as, for example, 'The Forward'. Importantly, in the transmission of both the Bulletin and other journals published by the Committee, an important role was played by the scientific titles held by these activists, which were sought at all costs to be highlighted in the headline texts as well as the articles themselves.

The authority of deceased activists was equally often invoked. Their death, or the anniversaries of their death, provided an excellent opportunity to remind them of their activities, their contribution to the movement or publications that still raise issues of importance to the Bund activists. However, it seems that the presence of the mentioned characters in the message and their selection was quite subjective and reflected not only the propaganda value of their actions but also the personal sympathies of the Committee members.

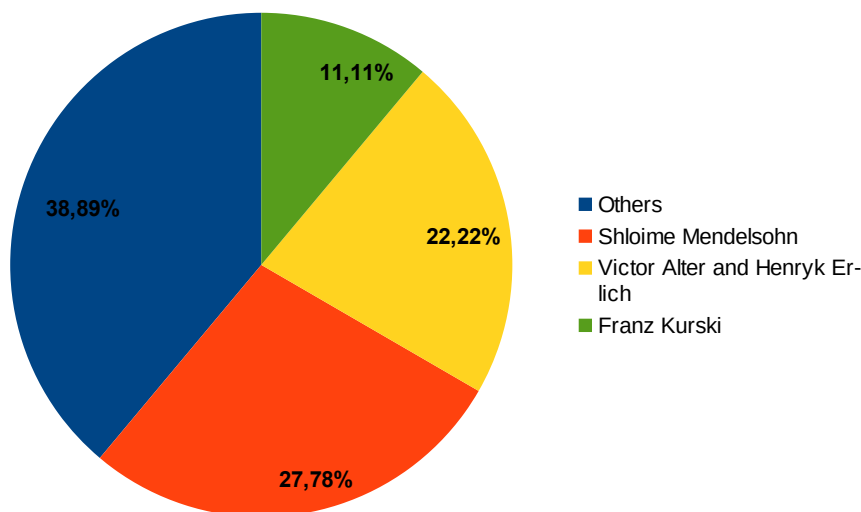
The diagram (see Chart 2) clearly shows that the profiles of only four deceased Bund activists appeared on the pages of the bulletin more than once. These were Shloime Mendelsohn, Victor Alter, Henryk Erlich, and Franz Kurski. In the case of Kurski, who was mentioned on the pages of the magazine twice, this was in fact decided by a coincidence, since the information about his death on 17 January 1950 reached the editorial office just before the closure of the next issue. Therefore, readers were then given only a brief mention of the subject, and its full form was only mentioned in the next double volume³³. However, it was completely different with Mendelsohn and Alter and Erlich, whom the

³¹ Cf., e.g., L. Hersch, *Syjonizm i tragedia palestyńska*, Kraków 1930.

³² Cf., e.g., "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. III, no. 7-12, July-December 1950, pp. 2-3.

³³ "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. III, no. 3-4, March-April 1950, pp. 3-4.

Chart 2.
Frequency of obituaries and articles devoted to the deceased Bundists in
‘The Jewish Labor Bund Bulletin’ (n=18)



Source: own elaboration

Committee created as the heroes of the Bund during the war period. The former, as a close associate of the other Bundist activists in exile, was actively involved in building the organization's structures in the United States. However, another reason why he was to serve as a model for the next generation of Bundists was his dedication to socialist ideology. This is particularly indicated by a personal profile published after his death in the bulletin under the suggestive title 'Life and Death of a Socialist'³⁴. In it, the author referred to the words spoken by Mendelsohn himself: 'The moment I realized that the Jews could not be made free but freeing the world, I became a Socialist'. This was perfectly connected with the slogans proclaimed by the Bund activists, according to which only the victory of socialism can bring true freedom to the Jewish people. Alter and Erlich also played a similar role in the message of the Bundists. As leading representatives of the pre-war Bund community, they were murdered by the Soviets during the war on charges of spying for Germany³⁵. This way, they be-

³⁴ "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. I, no. 3, March 1948, pp. 3-5.

³⁵ H. Kruk, *The Last Days of the Jerusalem of Lithuania. Chronicles from the Vilna*, ed. by B. Harshav, trans. into English by B. Harshav, New Haven-London 2002, p. 43.

came – in the narrative of the Committee and other activists – peculiar martyrs in the struggle for ideals and their own vision of the future of the Jewish people.

In the light of the above considerations, it can therefore be noted that the personal profile, being a form of press article, had acquired a special significance in the press of the post-war Bund. With its help, the Bundists tried to create their own canon of heroes who were able to fight against the Nazi occupier during the war and at the same time did not yield to Zionist propaganda. Their cult was inevitably connected with regular celebrations of the anniversaries of, among others, the murder of Erlich and Alter or the outbreak of the Warsaw Ghetto Uprising in 1943³⁶. It seems, however, that the process was not free from personal prejudice of Committee members. This is indicated by the example of Szmul Zygielbojm, who committed suicide in 1943 in protest against the Allies' passivity to German crimes against Jews. Although this story seems to have great propaganda potential, in 'The Jewish Bund Bulletin' his personal profile was not actually exposed. If the sacrifice he had made was mentioned at all, it was most often done on the occasion of articles on the Warsaw Ghetto Uprising, limiting these references to a maximum of two sentences³⁷. Most probably, this marginalisation of Zygielbojm may have resulted from the conflict that arose during the war between him and the Bund authorities. After he got to the West, he started talks with the Government of the Republic of Poland in exile in London, without having been authorised to do so by other party activists. Eventually, in 1942, he became a member of the National Council, which was an advisory body to the London government, although the Bund communities initially hoped that Szerer would become a member. It is possible that this dispute translated into a later attitude of the organisation's activists towards Zygielbojm and thus led to his merits being deliberately ignored in the bulletin.

Another strategy pursued by the post-war Bund activists was to make regular attempts to discredit the actions of Zionists and Israeli politicians. Essentially, it can be regarded as a continuation of the Bund rhetoric to date, in which they presented the methods of Jewish underground organizations, often based on terror, as characteristic of all Zionists. In the initial phase of the bulletin's operation, they were the ones that the attention of bulletin's editors was focused. The periodical featured, among other things, an extensive account of the situation in Israel after the assassination of a UN mediator, Folke Bernadotte, by

³⁶ Cf., e.g., "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. IV, nos. 1-2, January-February 1951; v. VI, nos. 25-27, January-March 1953.

³⁷ Cf., e.g., "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. VI, nos. 25-27, January-March 1953, pp. 1, 3.

Lehi fighters in September 1948. What is important, the name of the perpetrators' organization was not mentioned. Instead, the pejorative term 'Stern Gang' was used to refer to them, which came from the name of the group's founder³⁸. It is impossible not to notice that the recall of similar events, which was not concealed by the Bundists themselves, proved a lack of willingness for dialogue on the part of the Zionists, and at the same time their efforts to deepen the conflict with the Arabs.

However, in 'The Jewish Labor Bund Bulletin' there were also allegations against specific Israeli politicians. One of them was Menachem Begin, who in 1944–1948 headed another Jewish armed organization, Irgun. His activity was presented by the editorial team of the bulletin as follows:

*Menachem Begin is the chieftain of Irgun Zvai Leumi, the fascist Jewish terrorist organization in Palestine responsible for many atrocities and murders committed before the establishment of the State of Israel on May 15, 1948. [...] Menachem Begin is responsible for the demolition of the King David Hotel in Jerusalem and the casualties caused by this terrorist act*³⁹.

As it can be seen, the publication does not lack references to acts of violence that took place with Begin's knowledge and consent, such as the above-mentioned attack on the King David Hotel in July 1946 or the massacre of the Arab village of Deir Yassin in April 1948, cited later in the text. This way, attempts were made to use the recent activities of representatives of the then elite of Israel in Zionist underground organizations to show them as criminals with fascist sympathies, which, especially in the post-war period, could be a very serious charge in Jewish circles. Moreover, evidence of the history of the Arab refugees who were forced to leave their former places of residence as a result of the outbreak of the Arab-Israeli War was presented in support of the project. The attitude of the government of the State of Israel was attempted by the Bund to even compare to the deportation of the Jewish population from the war period⁴⁰. Such a radical presentation of the image of the young Jewish state was probably due to the need to provoke a discussion among American Jews, and thus to draw attention to the Bund itself and its rhetoric. However, for the reasons already set out in this paper, this was possible only to a limited extent.

³⁸ "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. I, no. 10, October 1948, pp. 1-2.

³⁹ "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. I, no. 12, December 1948, pp. 1-2.

⁴⁰ Cf., e.g., "The Jewish Labor Bund Bulletin", v. I, nos. 8-9, August-September 1948, p. 4.

Final Remarks

As a result of World War II and the progressive marginalisation of the movement as an active political organisation, Bund activists were forced to change their previous message, which is perfectly illustrated by the articles published in 'The Jewish Labor Bund Bulletin'. As the analysis of the bulletin's content shows, in the face of the defeat in competition with the Zionists, over the years, the Bundists began to focus more and more on their own local communities. Any polemics, comments on current political events and criticism of traditional opponents of the Bund circles served rather the purpose of keeping alive the memory of the activists' past achievements. In the post-war conditions, the main objective of the World Coordinating Committee of the Bund became the 'upbringing' of a new generation of the organization's members who would ensure its survival. Therefore, it turned out to be extremely important for the message of the Bund to emphasize the achievements of the movement's heroes, or even, as in the case of Alter and Erlich, the sacrifice they had to make in the struggle for the ideals of the Bund and socialist ideology. However, the Committee's and the other Bund activists' propaganda could not have produced too big results. This was due to both the political trends of the time and the financial possibilities of the movement. Personal conflicts between members of the organization were also significant. As a result, Bund managed to survive, but never again was a real political alternative to Zionist movements.

References

Primary sources

A Survey of American Jewish Opinion on a Jewish State in Palestine, ed. by E. Roper, New York 1945.

Jewish Labor Bund 1897-1957, New York 1958.

"The Jewish Labor Bund Bulletin" 1947-1953.

Secondary sources

Blatman D., *For our freedom and yours. The Jewish Labour Bund in Poland 1939-1949*, trans. into English by N. Greenwood, London-Portland 2003.

Bunzl J., *Klassenkampf in der Diaspora: Zur Geschichte der jüdischen Arbeiterbewegung*, Wien 1975.

Cialdini R. B., *Influence. The Psychology of Persuasion*, Pymble-Toronto-Auckland 2009.

Costa E., *The Labour Party, Denis Healey and the International Socialist Movement. Re-building the Socialist International During the Cold War, 1945–1951*, Cham 2018.

Hersch L., *Syjonizm i tragedia palestyńska*, Kraków 1930.

Kruk H., *The Last Days of the Jerusalem of Lithuania. Chronicles from the Vilna*, ed. by B. Harshav, trans. into English by B. Harshav, New Haven-London 2002.

Levin N., *While Messiah Tarryed: Jewish Socialist Movements, 1871-1917*, New York 1977.

Myśliński J., *Uwagi o prasie polskiej przełomu XIX i XX w. jako źródle historycznym*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1974, vol. 14.

Pickhan G., *‘Gegen den Strom’: Der Allgemeine Jüdische Arbeiterbund ‘Bund’ in Polen 1918-1939*, Stuttgart-München 2001.

Podemska J., *Amerykańska krucjata. USA wobec powstania Państwa Izrael*, Warszawa 2018.

Rusiniak-Karwat M., *Nowe życie na zgliszczach. Bund w Polsce w latach 1944-1949*, Warszawa 2016.

Slucki D., *The International Jewish Labor Bund After 1945. Toward a Global History*, New Brunswick-New Jersey-London 2012.

Tobias H. J., *The Jewish Bund in Russia from Its Origins to 1905*, Stanford 1972.

Wolff F., *Historiography on the General Jewish Labor Bund: Traditions, Tendencies and Expectations*, ‘Medaon’ 2009, v. 4.

Yearbook of the International Socialist Labour Movement, ed. by J. Braunthal, v. 2, London 1960.

ARTYKUŁY RECENZYJNE, RECENZJE

Dorota Gregorowicz, *Tiara w grze o koronę. Stolica Apostolska wobec wolnych elekcji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w drugiej połowie XVI wieku*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków 2019, ss. 494

Monografia Doroty Gregorowicz poświęcona działalności dyplomacji papieskiej wobec elekcji królów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w drugiej połowie XVI w. ma układ problemowo-chronologiczny. Składa się z pięciu rozdziałów, wstępu i podsumowania. Zawiera ponadto wykaz źródeł i literatury oraz indeks osobowy. Rozdział pierwszy poświęcony został relacjom *w wymiarze zarówno politycznym, jak i religijnym* pomiędzy państwem kościelnym a Rzeczpospolitą w XVI w. (s. 34). W rozdziale drugim poruszono problem neutralności politycznej państwa kościelnego i *ojcostwa powszechnego papieża w nowożytnych relacjach między państwami* (s. 34). Rozdział trzeci traktuje o roli *papieskiej służby dyplomatycznej w grze politycznej dotyczącej walki o polsko-litewską koronę w drugiej połowie XVI w.* (s. 35). W rozdziale czwartym skoncentrowano się na zagadnieniu *komunikacji politycznej dyplomatów papieskich w państwie polsko-litewskim oraz roli, jaką efektywny zbiór informacji odgrywał dla poprawnego funkcjonowania nuncjatury apostolskiej w okresie bezkrólewia* (s. 36). Ostatni rozdział, piąty dotyczy *europejskiego wymiaru polityki Stolicy Apostolskiej wobec polsko-litewskich bezkrólewia* (s. 36).

Zakres chronologiczny pracy obejmuje drugą połowę XVI w., [...] Pod uwagę zostały [...] wzięte trzy bezkrólewia: 1572-1573 (po śmierci Zygmunta Augusta [...]), 1574-1576 (po ucieczce Henryka Walezego) oraz 1586-1587 (1589) (po śmierci Stefana Batorego). Dokładne granice chronologiczne poszczególnych interregnów są wyznaczone z jednej strony przez śmierć monarchy (lub opuszczenie przez niego granic Rzeczypospolitej, jak w przypadku Henryka Walezego), z drugiej natomiast przez akt koronacji (s. 15). O ile początkowe cezury bezkrólewia – pierwszego i trzeciego można przyjąć bez zastrzeżeń, to, co do drugiego interregnum – jak sama Autorka zresztą przyznaje w kolejnych rozdziałach, choć *zaistniało de facto po ucieczce króla* (s. 82, 436), to w rzeczywistości rozpoczęło się dopiero ponad rok później, (ogłoszono

je w lipcu 1575 r.). W drugiej połowie 1574 r. Henryk, mimo że nad Wisłą już nie przebywał, to nadal był uznawany za króla, we wrześniu, zobowiązano go jedynie *do powrotu w granice Rzeczypospolitej do dnia 12 maja 1575 r.* (s. 76-77, 241). Żadnej procedury wyboru nowego monarchy w tym czasie nie wszczęto, nie ma w związku z tym żadnych podstaw, aby za początek drugiego bezkrólewia przyjmować rok 1574.

Autorka twierdzi, że *dla określenia końcowej cezury chronologicznej pojedynczego bezkrólewia wybrała akt koronacji monarchy* (s. 15-16, p. 6), tyle że w przypadku pierwszego bezkrólewia podaje rok 1573, kiedy to żadnego aktu koronacji nie było (koronacja Henryka Walezego odbyła się 21 lutego 1574), a w przypadku trzeciego interregnum, mimo, że koronacja Zygmunta III odbyła się w 1587 r. (27 XII). I chociaż sama Autorka na kartach książki parokrotnie wyraźnie zaznacza, że *Akt koronacji Zygmunta [...] symbolizował de facto definitywne zakończenie rywalizacji o koronę* (s. 152); że: *Po koronacji Zygmunta III [...] walka o tron została już rozstrzygnięta* (s. 109)], to okazuje się, że jednak *na końcową granicę chronologiczną wybrała [...] rok 1589, w którym ratyfikowane zostały traktaty będzińsko-bytomskie, kończące konflikt o koronę* (s. 16). Finalnie mamy więc kuriozum w postaci podania we wstępie dwóch różnych końcowych cezur chronologicznych wraz z różnym uzasadnieniem dla przyjęcia każdej z nich, a następnie zaprzeczenie wcześniejszemu uzasadnieniu jednej z nich na dalszych kartach książki.

Co do „głównego celu pracy”, którym to celem *jest [...] poznanie [...] interesów, jakie papieżstwo starało się realizować w Rzeczypospolitej podczas bezkrólewia i elekcji drugiej połowy XVI w., a także ocena efektywności tej polityki* (s. 17), Gregorowicz twierdzi, iż po śmierci Zygmunta II Augusta wybór Habsburga na tron Rzeczypospolitej leżał w interesie papieżstwa, gdyż *kandydatura habsburska stanowiła najdogodniejszą syntezę realizacji interesów Stolicy Apostolskiej na terytorium Europy środkowo-wschodniej* (s. 157, 446). Chodziło przy tym o *dwie zasadnicze sprawy: po pierwsze, wspieranie recepcji i rozwoju reformy katolickiej [...] po drugie [...] przygotowanie potężnego wystąpienia militarnego przeciwko Osmanom* (s. 154-155), do którego to przedsięwzięcia zamierzano „wciągnąć” cesarza poprzez wzmocnienie potęgi habsburską w tej części Europy koroną polską (s. 397). Z tych „dwóch głównych” powodów kandydatura austriacka miała *stanowić stały papieski priorytet* (s. 123), być *darzona największą sympatią* (s. 123), *popierana* (s. 397) i *faworyzowana przez Stolicę Apostolską* (s. 127, 157, 232, 449), która – według Autorki – we wszystkich trzech interregnach za każdym razem *starała się przyczynić bądź doprowadzić do sukcesu kandyda-*

tów *habsburskich* (s. 154, 445). Gregorowicz podkreśla, iż, choć kwestia relacji z *imperium Osmańskim*, a tym samym gotowość do zasilenia organizowanej pod papieską egidą *Ligi Świętej* (s. 450) była ważna, to *we wszystkich elekcjach okresu reformy katolickiej element konfesyjny był jednak decydujący i przewyższający aspekty polityczne* (s. 141, 155); *Jeśli chodzi o Stolicę Apostolską, liczył się przede wszystkim profil religijny kandydata lub ewentualna możliwość jego nawrócenia* (s. 450), *priorytetem* (s. 115, 154, 444), *zasadniczym* (s. 275, 449), *naczelnym* (s. 423-424) i *głównym celem politycznym papieża w Rzeczypospolitej pozostawała elekcja katolika* (s. 73, 130, 141, 149). Dlatego też ostatecznie przy każdej z trzech *habsburskich porażek elekcyjnych Stolica Apostolska zadowalała się alternatywnym katolickim elektym (Henrykiem Walezym, Stefanem Batorym i Zygmuntem III)* (s. 155-156, 447), choć jeśli chodzi o aspekt personalny szlacheckiego wyboru, *papieskie nadzieje z pewnością zostały zawiedzione* (s. 449).

Z drugiej strony w monografii nie brak argumentów, z których pomocą bez większego trudu można udowodnić, że kandydatura austriacka wcale wówczas najlepszej syntezy religijno-politycznej interesów papieżstwa w Europie środkowo-wschodniej nie stanowiła¹, gdyż z punktu widzenia Rzymu były kandydatury o wiele lepsze i bardziej pożądane (i to niekatolickie, które papieżstwo bez problemu skłonne byłoby zaakceptować pod warunkiem konwersji²), że *Stolica*

¹ [...] *cesarstwo, szczególnie w okresie rządów Maksymiliana II, nie było realnie zainteresowane bliższą współpracą polityczną z papieżem. Przede wszystkim nie chciano nadwyręzać świeżo podpisanego z Selimem II rozejmu adrianopolskiego z 1568 r. (s. 397); Choć papież był świadomy braku realnego zainteresowania Habsburgów austriackich militarnym wystąpieniem przeciw Stambułowi, inicjatywy Ojca Świętego celem zmiany cesarskiego stanowiska w tej sprawie nie ustawały (s. 397, 424, 446); Maksymilian II umiejętnie i z premedytacją szantażował Grzegorza XIII, iż nie może być mowy o wstąpieniu cesarstwa do ligi antytureckiej, dopóki Habsburgowie nie osiągną polsko-litewskiego tronu (s. 398); Obawy legata dotyczyły ponadto ewentualnej skłonności cesarza (znanego ze swojej obojętności w sprawach religijnych) do ustępstw na rzecz innowierców celem pozyskania szlachty protestanckiej dla poparcia kandydatury arcyksięcia Ernesta (s. 353); [...] *papieskie antypatie personalne i wątpliwości dotyczące gorliwości religijnej zarówno Maksymiliana II, jak i Rudolfa II* (s. 397); [...] *zdecydowany chłód w stosunkach zarówno pomiędzy Maksymilianem II i Grzegorzem XIII, jak i pomiędzy Rudolfem II i Sykstusem V* (s. 156, 447); *Historiografia podkreślała osobistą niechęć, jaką prezentował Grzegorz XIII w stosunku do znanego z sympatii wobec nowinek religijnych Maksymiliana II, łącząc tym samym papieskie poparcie dla kandydata francuskiego* (s. 128).*

² *Ponieważ jednak cele Stolicy Apostolskiej w związku z elekcją były jasne (należało wybrać katolika, gotowego do podjęcia walki z Imperium Osmańskim) papież był skłonny zaakceptować ewentualny wybór cara lub jednego z jego synów, pod warunkiem ich konwersji* (s. 102, s. 68-69); *W drugim bezkrólewiu [...] aspiracje moskiewskie ponownie wzbudziły duże zainteresowanie ze*

Apostolska bardziej udawała, iż się stara, niż rzeczywiście się starała doprowadzić do sukcesu kandydatury habsburskiej (tak było w czasie pierwszego i bez cienia wątpliwości podczas trzeciego interregnum), oraz że wreszcie dążenie do tego, co miało być dla Rzymu *priorytetem, zasadniczym, naczelnym, czy głównym* zadaniem, a mianowicie *niedopuszczenie do wyboru na tron innowiercy* (s. 72-73, 116, 130, 141) było w zasadzie zbędne, gdyż żadne zagrożenie, iż szlachta polsko-litewska dokona elekcji niekatolika nigdy, ani przez chwilę nawet nie istniało (potencjalna tak możliwość bowiem od samego początku została wykluczona, o czym szerzej niżej). Spośród wymienionych przez samą Autorkę zresztą cech, jakie według polsko-litewskiej szlachty i Stolicy Apostolskiej winien był spełniać idealny kandydat do polskiego tronu, wyznanie katolickie – co łatwo zauważyć – było jedyną wspólną (s. 450). Odrębną kwestią pozostaje jednak, że Gregorowicz tego zupełnie nie dostrzega, jest przy tym niekonsekwentna w swoich wywodach, które, co niestety zbyt często się zdarza, są ze sobą sprzeczne, a przez to niespójne i nielogiczne, o czym szerzej niżej. Autorka imputuje papieżowi obawy i dążenia bez żadnego uzasadnienia (s. 72-73, 116, 119)³, nie zawsze dokonuje krytycznej analizy wykorzystywanych źródeł, a nawet ignoruje (pomijając i przemilczając) te fragmenty, które ewidentnie nie pasują do tego, co uważa, iż powinna udowodnić, by przypadkiem nie oddalić się za bardzo od stanowiska „tradycyjnej historiografii”, o czym szczegółowo niżej.

Szlachta w zdecydowanej swej większości wyznawała katolicyzm i oczywistym było, również dla innowierców, że władca, którego ukoronować mógł jedynie katolicki hierarcha, musi być tego samego wyznania, co większość herbowych⁴. Ta kwestia była poza wszelką dyskusją i papiescy dyplomaci doskonale

strony Stolicy Apostolskiej, wciąż jednak warunkowane konwersją i uznaniem papieskiego prymatu (s. 69, p. 102); [...] *papiężę nawet biorąc pod uwagę brak zaufania, nie mogli się oprzeć atrakcyjności wizji nawrócenia Moskwy i podjęcia wspólnej ofensywy przeciwko Tatarom i Turkom* (s. 69, p. 102); *Stolica Apostolska w podobny sposób pragnęła wykorzystać elekcyjne rozgrywki w Rzeczypospolitej dla ewentualnego nawrócenia na katolicyzm Królestwa Szwecji. [...] W Rzymie wyobrażano sobie przekształcenie skandynawskiej monarchii, złączonej unią personalną z państwem polsko-litewskim, w silną bazę wypadową przeciwko protestanckiej Danii i Anglii. Papieżstwo snuło ponadto plany podporządkowania Rzeczypospolitej terytorium Prus Królewskich* (s. 69).

³ *Grzegorz XIII niepokoiły pogłoski o aspiracjach do polsko-litewskiej korony żywnionych przez książąt niekatolickich, takich jak Jan III Waza czy Iwan IV Groźny* (s. 73); [...] *papieski niepokój co do ryzyka wyniesienia na polsko-litewski tron protestanckiego księcia*. (s. 119).

⁴ *Pomimo dużych sukcesów reformacji w Rzeczypospolitej szlachta wciąż pozostawała w większości katolicka, [...] pośród wyznającej katolicyzm szlachty powszechne były postawy przyjazne dyplomatom papieskim. W sytuacji wakującego tronu niejednokrotnie zabiegano wręcz o ich obecność w Rzeczypospolitej celem zabezpieczenia interesów religijnych katolickiej większości* (s. 219).

zdawali sobie z tego sprawę. Innowiercy zabiegali jedynie o to, aby zagwarantowano pokój religijny w państwie, co było warunkiem *sine qua non* ich zgody na elekcję katolika⁵. Szlachta katolicka w zdecydowanej większości również opowiadała się za takim pokojem, co irytowało papieskich dyplomatów⁶. Nie kwestia wyznania przysłego króla, będąca poza wszelką dyskusją, lecz sankcjonowanie w Rzeczypospolitej tolerancji religijnej, czemu legaci i nuncjusze usiłowali przeciwdziałać (podejmując bezskuteczne *próby całkowitego wyłączenia treści artykułów konfederacji warszawskiej z przysięgi królewskiej*, (s. 275, 449)), było głównym przedmiotem troski i niepokoju papiestwa podczas bezkrólewia nad Wisłą w II połowie XVI w.⁷ Autorka sama wywodzi, iż z *punktu widzenia polityki wewnętrznej w Rzeczypospolitej, papiestwo musiało stawić regularny opór silnemu stronnictwu innowierczemu obecnemu w państwie polsko-litewskim w drugiej połowie XVI w. Powyższą sytuację komplikował fakt, iż świadomi niemożliwości przeprowadzenia elekcji protestanckiego księcia, dysydenci udzielali swego poparcia niektórym kandydatom katolickim, z którymi łączyli nadzieje zachowania w Rzeczypospolitej pokoju religijnego* (s. 102). *Współpraca dyplomaty papieskiego ze stronnictwem innowierczym miała miejsce* [nie tylko, ale, jak podkreśla sama Autorka] *również w ciągu trzeciego bezkrólewia* (s. 227). *Di Capua znalazł się w problematycznej sytuacji, w której aspiracje arcyksiążąt popierane były paradoksalnie zarówno przez Stolicę Apostolską, jak i obóz innowierczy* (s. 262). *Podczas pierwszego interregnumu obawy legata dotyczyły ponadto ewentualnej skłonności cesarza (znanego ze swojej obojętności w sprawach religijnych) do ustępstw na rzecz innowierców celem pozyskana szlachty protestanckiej dla poparcia kandydatury arcyksięcia Ernesta* (s. 353). Reasumując, przekonanie Gregorowicz, iż *kluczową wskazówką do zrozumienia mechanizmów polityki papieskiej wobec szesnastowiecznych elekcji w Rzeczypospolitej stanowi instrukcja, której przekaz jest jasny: wobec trudnej sytuacji wyznaniowej w państwie polsko-litewskim priorytetem Stolicy Apostolskiej był wybór władcy katolickiego* (s. 115), uznać należy za nieodpowiadające rzeczywistości.

⁵ [...] *było powszechnie wiadomo, iż stronnictwo innowiercze nigdy nie dopuściłoby do przeprowadzenia elekcji króla katolika, jeśli artykuły o tolerancji nie zostałyby [...] włączone do przysięgi królewskiej* (s. 240, 260).

⁶ *Powodem ogólnej nieufności szlacheckiej do nuncjuszy apostolskich podczas bezkrólewia drugiej połowy XVI w. było przede wszystkim ciągle łączenie ich ze znieawidzoną kandydaturą austriacką oraz działalnością skierowaną przeciwko konfederacji warszawskiej* (s. 220).

⁷ [...] *w sierpniu 1572 r. [...] Commendone obawiał się [...] warunków dotyczących tolerancji religijnej, jakie szlachta różnowiercza stawiała poszczególnym kandydatom do korony* (s. 119, 240).

W Rzymie już za życia Zygmunta II Augusta zdawano sobie sprawę, że z powodu wielkiego oporu szlachty koronnej, panowanie Habsburga w Rzeczypospolitej jest praktycznie wykluczone⁸. Dla papieżstwa najlepszą opcją byłby wybór cara, który dokonałby konwersji i przystąpił do ligi antytureckiej. Interesująca, z punktu widzenia papieskiej dyplomacji, byłaby również elekcja króla szwedzkiego, gdyby ten zdecydował się na rekatolizację. O zmianie wyznania jednak zarówno w Sztokholmie (już wówczas), jak i w Moskwie nie myślano, tym samym obie te, najkorzystniejsze z punktu widzenia interesów papieżstwa opcje, zostały przez szlachtę, w większości katolicką, wykluczone. Jako że syn Katarzyny Jagiellonki był wówczas sześciolatnim dzieckiem i trzeba było poczekać aż dorośnie, wyboru szlachta zmuszona była dokonać między wojewodą siedmiogrodzkim Stefanem Batorem a francuskim księciem Henrykiem d'Anjou. Zdecydowano się ostatecznie na ową drugą kandydaturę, mimo że ta opcja była obciążona ryzykiem, iż po śmierci panującego we Francji schorowanego i bezdzietnego brata, Henryk Polskę opuści.

Wybór, jakiego dokonała szlachta, był na rękę papieżowi, dla którego kandydatura Batorego, ze względu na jego zależność od Turcji, byłaby bardzo trudna do zaakceptowania, co zresztą udowodni przebieg kolejnego interregnum. Dyplomaci papiescy od momentu, gdy tylko pojawiła się kandydatura francuska i zaczęła zyskiwać poparcie wśród herbowych, zaczęli aktywnie działać na jej rzecz⁹, starając się to jednak ukryć przed Habsburgami, których od samego początku zresztą usiłowano przekonać, a następnie utrzymywać w tym prze-

⁸ Mając świadomość szlacheckiej niechęci do Habsburgów, Commendone uznał, że doprowadzenie do sukcesu kandydatury austriackiej możliwe było jedynie poprzez przeprowadzenie intrygi politycznej [...] Commendone cały czas podkreślał, że brak poparcia ze strony mas szlacheckich uniemożliwiał elekcję Habsburga z uwzględnieniem zasady *viritim* (s. 117, 122, 145); O intrydze (z wiosny 1572 r.), autorstwa legata Commendone, dotyczącej elekcji partykularnej Autorka pisze m.in. na s. 159-160; *Stolica Apostolska świetnie zdawała sobie sprawę z [...] wyraźnej niechęci szlachty wobec kandydatów habsburskich* (s. 119-120, 155), z tego, że wybór arcyksięcia Ernesta na króla jest praktycznie niemożliwy, ze względu na kompletny brak szlacheckiego poparcia (s. 122, 127, 131, 329, 356, 436), ze złego nastawienia [szlachty] wobec Domu Austriackiego, katastrofального stanu spraw kandydatury habsburskiej w Rzeczypospolitej (s. 124).

⁹ Już 6 września 1572 roku zmieniono instrukcję legatowi Commendonemu, polecając mu, aby „<przerzucił poparcie na rzecz Pana Walezego, brata króla Francji>” (s. 122, 127). W dniu 2 listopada 1572 r. papieski Sekretariat Stanu po raz pierwszy, w sposób bezpośredni polecił legatowi Commendone aktywne popieranie kandydatury francuskiej. Miało to jednak odbywać się w taki sposób, aby nie zorientowali się Habsburgowie i ich zwolennicy. [...] Papież był przekonany, że dodając do bogatego już kapitału królewicza francuskiego wsparcie legata, będzie miał on koronę w kieszeni (s. 123, 127).

świadczeniu, że najbardziej pożądaną przez Rzym opcją jest wybór syna cesarskiego arcyksięcia Ernesta. Papież nie mógł sobie pozwolić na to, aby zrazić do siebie Maksymiliana II, którego usiłował wciągnąć do ligi antytureckiej, starał się w związku z tym tak długo, jak to tylko było możliwe zachowywać pozory, iż faworyzuje kandydaturę habsburską. Tłumaczył przy tym, że jako *neutralnemu* „padre comune” (s. 172) otwarcie innym kandydaturom katolickim sprzeciwić mu się nie wypada, a poza tym mogłoby to zwiększyć ryzyko elekcji innowiercy¹⁰. Ten drugi argument podnoszono szczególnie, chcąc wytłumaczyć manifestowaną w Rzymie radość z wyboru Henryka Walezego¹¹.

Gregorowicz niestety wierzy bezkrytycznie zarówno w szczerą intencję papieskich wobec Habsburgów, jak i w to, że w Rzymie rzeczywiście obawiano się wyboru heretyka. Zmianę, którą dokonano w instrukcji legata 6 września 1572 r., informując go o tym, iż *<Jego Świątobliwość pragnie, aby Wasza Najjaśniejsza Mość przerzucił poparcie na rzecz Pana Walezego, brata króla Francji>* (s. 122), Autorka interpretuje zgodnie z *tradycyjną historiografią*, która *zwraca uwagę na takt, iż papieskie poparcie nie zostało przeniesione na osobę Henryka Walezego, a jedynie rozszerzone, przy ciągłym faworyzowaniu przez Grzegorza XIII kandydatury austriackiej* (s. 122, 124, 128, 156, 400, 424). Wywód uzasadniający postawę Rzymu, iż: *Czynnikiem determinującym papieskie preferencje w stosunku do kandydatury austriackiej była zdecydowanie kwestia planowanej wojny z imperium Osmańskim. Kandydatura Walezego prezentowała się pod tym względem o wiele bardziej problematycznie i trudno było spodziewać się po królu francuskim włączenia się do walki na froncie tureckim* (s. 124, 128), pozostaje jednak w sprzeczności z innymi twierdzeniami Autorki, że: *Rozszerzenie papieskiego poparcia na Henryka Walezego było tym mniej bolesne, iż cesarz Maksymilian II również nie wykazywał wówczas poważnych zamiarów przyłączenia się do ligi antytureckiej* (s. 424); *Papież [...] był ponadto zaniepokojony powolnością działań politycznych Maksymiliana II, zarówno w kwestii elekcji w Rzeczypospolitej¹², jak i Ligi Świętej. [...] Wszystkie te elementy przekonały ostatecznie papieża*

¹⁰ Rzym bronił swojego legata, argumentując, iż nie mógł on wystąpić przeciw kandydaturze francuskiej, gdyż ryzykowano by wówczas elekcję heretyka (s. 366, 368).

¹¹ *Nuncjusz podkreślił [...], że wobec skomplikowanej sytuacji religijnej państwa polsko-litewskiego papież wyraził zadowolenie z elekcji Henryka Walezego, gdyż uniknięto wyboru innowiercy* (s. 407, zob. też: s. 124).

¹² *Maksymilian II nie wyraził początkowo specjalnego zainteresowania sprawami sukcesji w Rzeczypospolitej* (s. 352); *Graziani wspominał, że ociągającego się Maksymiliana II należało popychać do jakiegokolwiek inicjatywy w sprawach polsko-litewskich*” (s. 353); *Stolica Apostolska wielokrotnie krytykowała nieudolność cesarskiej służby dyplomatycznej, a także powolność i bierność polityczną samych cesarzy* (s. 155–156, 399).

o definitywnym poparciu sprawy francuskiej (s. 125); *Papież liczył, że Paryż odwróci przymierza* (s. 124, 435); *Walezy uzyskał tron a papieństwo [...] nadzieję na pozyskanie nowych sojuszników w wojnie z Imperium osmańskim* (s. 440).

Twierdzenie, że poparcie papieskie nie zostało przeniesione a jedynie rozszerzone, pozostaje w sprzeczności z cytowanymi przez Autorkę źródłami – w zmienionej (już) 6 września 1572 r. (elekcji Henryka dokonano dopiero 11 maja 1573 r.) instrukcji dla legata jest mowa o *przerzuceniu poparcia* (s. 122), w instrukcji grudniowej zaś o *popieraniu każdym swoim staraniem Pana Walezego* (s. 124). Również sama Autorka pisze, iż *Commendone otrzymał z Rzymu jesienią 1572 r. wyraźną wytyczną, podług której miał przesunąć swoje poparcie z osoby arcyksięcia Ernesta na Henryka Walezego, oficjalnie natomiast utrzymując przychylną neutralność wobec wszystkich kandydatów katolickich* (s. 127). „Przerzucenie” czy „przesunięcie” poparcia, jak i „popieranie każdym swoim staraniem” to nie są synonimy „rozszerzenia”, lecz „przeniesienia” właśnie.

U progu drugiego bezkrólewia Grzegorz XIII i jego dyplomaci, po doświadczeniach pierwszego interregnum, dysponowali już znaczną wiedzą, dzięki której zdawali sobie sprawę, że ani król szwedzki, ani kandydat moskiewski, nie będący gotowymi na konwersję, nie mają żadnych szans na polską koronę¹³, podobnie jak Habsburgowie, których panowaniu nad Wisłą zdecydowanie przeciwna była szlachta koronna. W grę wchodził w takim układzie jedynie wybór wojewody siedmiogrodzkiego Stefana Batorego, którego kandydatura w czasie pierwszego bezkrólewia przepadła, gdyż alternatywa, w postaci kandydatury francuskiej, okazała się dla herbowych znacznie bardziej atrakcyjna. Przejęcie władzy przez tureckiego lennika budziło jednak spory opór zarówno wśród senatorów Rzeczypospolitej, jak i ze strony Grzegorza XIII, (który właśnie głównie po to, aby do wyboru Batorego, a tym samym do dalszego wzrostu wpływów tureckich w Europie środkowo-wschodniej nie dopuścić), usiłował najpierw przeciwdziałać rezygnacji przez Henryka Walezego z tronu polsko-litewskiego¹⁴, natomiast, gdy to się nie udało i senatorowie – w zdecydowanej większości – z prymasem na czele dokonali, wbrew szlachcie, wyboru

¹³ Gregorowicz twierdzi, że papież wciąż miał odczuwać *bezpośrednie zagrożenie elekcją [...] niekatolika* (s. 104).

¹⁴ Według Autorki: *W Rzymie obawiano się [...] kolejnych zaburzeń wewnętrznych na polsko-litewskiej scenie politycznej, związanych z nową elekcją, a także ewentualnej agresji ze strony państw sąsiadujących, głównie Moskwy i Turcji* (s. 129), z czego by wynikało, że papież i jego dyplomaci bardziej troszczyli się o los Rzeczypospolitej niż sama szlachta, która nie miała podobnych obaw i po ucieczce Walezego *naciskała na bezzwłoczne ogłoszenie bezkrólewia* (s. 241).

cesarza, gotowy był początkowo udzielić mu nawet całkiem sporego (100 tys. skudów) wsparcia finansowego celem objęcia przezeń siłą władzy nad Wisłą¹⁵. Dla szlachty koronnej, usiłującej za wszelką cenę nie dopuścić Habsburgów do tronu, wojewoda siedmiogrodzki, co należy podkreślić, również nie był kandydatem marzeń (królewicz Zygmunt, na którego tak naprawdę czekano, nadal był dzieckiem, miał wówczas 9 lat). Dlatego też postanowiła wybrać na króla Annę Jagiellonkę, natomiast Batorego, który był dla herbowych znad Wisły w 1575 r. jedyną możliwą opcją, przydać jej na męża na wzór związku Jagiellły i Jadwigi. Pasywna postawa Maksymiliana II¹⁶, która wzbudziła zarówno irytację, jak i podejrzenia papieskich dyplomatów odnośnie szczerości intencji oraz rzeczywistych dążeń cesarskich¹⁷, spowodowała zmianę nastawienia w Rzymie w sprawie interwencji zbrojnej, którą nie tylko zaprzestano popierać, ale wręcz kategorycznie zaczęto odradzać¹⁸.

Autorka przyznaje, że po śmierci Batorego w Rzymie przygotowywano się [...] do nadchodzącej elekcji, starając się poznać najważniejszych kandydatów do polsko-litewskiej korony na podstawie trzech posiadanych na ten temat relacji: *Orazia Spannocchiego, sekretarza byłego nuncjusza w Rzeczypospolitej Alberta Bolognetiego, świetnie znającego stosunki polityczne w Europie środkowo-wschodniej jezuita Antonia Possevina oraz [...] nuncjusza na dworze cesarskim Filippa Segi* (s. 81–82). Gregorowicz określa owych trzech autorów mianem *rymskich ekspertów w zakresie spraw państwa polsko-litewskiego* i podkreśla, że zostały przez nich opisane *szanse Domu Austriackiego na sukces w nadchodzącej elekcji* (s. 145). Do wykorzystania relacji Orazia Spannocchiego można wysunąć jednak poważne zastrzeżenia, gdyż zupełnie zignorowane zostały fragmenty pozostające w ewidentnej sprzeczności z tym, co Autorka uważa, iż powinna udowodnić, by przypadkiem nie oddalić się za bardzo od przeświadczenia pokutującego w „tradycyjnej historiografii”, że stanowisko Sykstusa V wobec elekcji w Rzeczypospolitej w 1587 roku było prohabsburskie. Przytoczono jedynie niemające żadnego znaczenia (i mylnie zresztą) przypuszczenie

¹⁵ Przy okazji licząc na to, że rywalizacja o polsko-litewską koronę może okazać się bodźcem, który wpłynie na zaangażowanie się cesarza w budowę nowej Ligi Świętej (s. 137, 378).

¹⁶ Wynikała przede wszystkim z obaw, że interwencja w Rzeczypospolitej równałaby się ofensywie tureckiej na południowo-wschodnią granicę cesarstwa (s. 382).

¹⁷ *Nuncjusz zaczął [...] podejrzewać, że Maksymilian II nie ma najmniejszego zamiaru interweniować w Rzeczypospolitej, a całe jego zaangażowanie w sprawę polsko-litewską wynikało z prostego dążenia do uzyskania kolejnego tytułu, a nie do przejęcia realnej władzy* (s. 380).

¹⁸ *Znamienne jest, że ten sam konflikt zbrojny, który jeszcze kilka miesięcy wcześniej był przez Stolicę Apostolską popierany, tym razem kategorycznie odradzano* (s. 189).

Spannocchiego, który – w ocenie Gregorowicz – *nie miał wątpliwości, iż <cesarz znajdzie się pośród kandydatów>* (s. 145, p. 211). Kwestia, w której sekretarz byłego nuncjusza w Rzeczypospolitej wyrażał absolutną pewność, że Habsburgowie nie mają żadnych szans na koronę słowami: *niewielka skłonność Polaków do narodu niemieckiego może nam być rękojmią, że żaden nawet książę niemiecki wezwany nie będzie*, została przemilczana. Podobnie jak fragment, w którym Spannocchi przekonuje, iż największe szanse na zwycięstwo ma król Lewiczy Zygmunt: *jak się zdaje będzie prędzej niż, kto inny wybrany [...] pierwsza i najgłówniejsza przyczyna, że jest ostatnim potomkiem rodziny Jagiellońskiej*. Autor relacji wprost wskazywał, że szlachta: *powinna powołać na tron królewicza Zygmunta jako prawdziwego potomka Jagiellonów*. Wyrażał wręcz oczekiwanie, że tak się właśnie stanie (*mam nadzieję, że jego elekcja przyjdzie do skutku*), gdyż, mocarstwowe dążenia Zygmunta¹⁹, które najwyraźniej były Spannocchiemu doskonale znane, z punktu widzenia interesów Rzymu, czyniły tę kandydaturę najbardziej pożądaną. Potomek Jagiellonów – jako król Rzeczypospolitej i dynasta Szwecji – zawojuje Moskwę, a następnie sam, bez żadnej pomocy ze strony jakichkolwiek sojuszników, będzie w stanie rozprawić się z Turcją: *Polacy mają wrodzoną można powiedzieć nieprzyjaźń do Moskwy [...] tym chętniej złączą siły ze szwedzkimi dla pokonania tego mocarstwa nazwanego smokiem północnym, że i Szwedzi także nienawidzą tego barbarzyńskiego narodu i tym sposobem nie tylko będą mogli odzyskać zabrane im przez Moskwę ziemie, ale zarazem opanować całą prawie północ. [...] Siły tego króla [...] może nawet same zdolają trzymać na wodzy potęgę Otomańską i jej skutecznie zagrozić*²⁰. Stwierdzenie faktu, że Gregorowicz wszystkie powyższe fragmenty relacji Spannocchiego, kluczowe dla oceny stanowiska Rzymu wobec elekcji w 1587 r., przemilcza, budzi zdumienie i pozwala wątpić w rzetelność badawczą Autorki, która zignorowała również przyczynek Richarda Hassencampa dowodzącego, iż Sykstus V od początku elekcji w 1587 r. opowiadał się za kandydaturą królewicza Zygmunta i jedynie ze względu na Habsburgów jawnie z tym nie występował²¹.

¹⁹ P.P. Szpaczyński, *Mocarstwowe dążenia Zygmunta III w latach 1587-1618*, Kraków 2013.

²⁰ *O bezkrólewiu po śmierci Stefana Batorego przez Horacyusza Spanocchi sekretarza kardynała Bolognetto, nuncjusza w Polsce w ostatnich latach panowania tego króla*, [w:] *Relacje nuncjuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, wyd. E. Rykaczewski, t. 1, Berlin-Poznań 1864, s. 467-471.

²¹ R. Hassencamp, *Papst Sixtus des Fünften und polnische Politik, insbesondere seine Stellungnahme zur Königswahl v. 1587*, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz

Jeśli Autorka twierdzi za Ludwikiem Boratyńskim, że śmierć Batorego *przekreśliła* [...] *przede wszystkim dalekosiężne plany polityczne Sykstusa V, wiążące się ze zdobyciem Moskwy i Stambułu* (s. 79), to wskrzeszenie nadziei na realizację tych planów, w świetle relacji Spannocchiego, gwarantował wybór na tron polski Zygmunta a nie Habsburga²². Jeśli Autorka wywodzi, iż: *Państwo polsko-litewskie zajmowało szczególne miejsce w wizji politycznej Stolicy Apostolskiej, właśnie ze względu na swoje specyficzne położenie geopolityczne i znaczącą rolę w zakresie nadziei na rekatolizację ziem Europy północno-wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru Morza Bałtyckiego: Moskwy i Szwecji* (s. 67), to oczywistym jest, abstrahując już nawet od relacji Spannocchiego, że bardziej pożądaną w Rzymie opcją musiał być wybór szwedzkiego dynasty niż elekcja Habsburga. Jeśli Autorka twierdzi, że *w oczach Laura utrzymanie obydwu koron, polsko-litewskiej i francuskiej, otwierało Henrykowi Walezemu drogę do wielkiej potęgi politycznej, porównywalnej do tej z czasów cesarza Karola V* (s. 75), to jak musiała, w świetle relacji Spannocchiego, przemawiać do wyobraźni papieskiej perspektywa stworzenia potęgi łączącej Rzeczpospolitą polsko-litewską, Szwecję-Finlandię i Moskwę. Gregorowicz nie chce dostrzec powyższych zależności i zawzięcie obstaje przy tym, że: *wobec trzeciego bezkrólewia Stolica Apostolska po raz kolejny złożyła maskę neutralności, wciąż będąc jednak gotową nieoficjalnie podjąć wszelkie działania na korzyść Habsburgów* (s. 106). Za uważyła wprawdzie, że Sykstus V *nuncjuszowi Annibalowi Di Capui zalecił nawet sporządzenie specjalnej deklaracji przyjacielskich stosunków Stolicy Apostolskiej i Szwecji celem przekazania jej na dwór aspirującego do korony w Rzeczypospolitej Zygmunta* [...], *głównego kontrkandydata habsburskich arcyksiążąt* (s. 106), jednak według Autorki świadczyło to jedynie o tym, że *nie chciał* [...] *dać po sobie poznać stronniczości* (s. 106).

Gregorowicz nie przeszkadza z jednej strony wywodzić, że *elekcje lat 1575 i 1587 były szczególnie problematyczne. W obydwu przypadkach Grzegorz XIII i Sykstus V okazali się przychylni kandydatom habsburskim, ale nie mogli otwarcie przeciwstawić się ich konkurentom* (s. 401) oraz stwierdzić, iż Sykstus V *był zadowolony z wyniku elekcji z roku 1587, upatrując większych szans na zdobycie korony po stronie Maksymiliana niż Zygmunta III* (s. 420), z drugiej zaś

Posen^o 1888, Jg. 4, s. 49-68. W bibliografii omawianej monografii próżno szukać tej pozycji, jakże istotnej dla poruszanej problematyki.

²² Gregorowicz widzi to inaczej: *W okresie trzeciego interregnum Sykstus V próbował grać kartą habsburską celem uzyskania cesarskiego poparcia dla projektów Ligi Świętej i nawiązania do planów snutych z osobą Stefana Batorego, lecz, po raz kolejny, bezskuteczne* (s. 66-67, 79).

przyznać, że na wieść o podwójnej elekcji *po odmowie wsparcia finansowego dla arcyksięcia Maksymiliana, Sykstus V zalecił nuncjuszowi absolutną bezstronność* (s. 150-151)²³, że *w przeciwieństwie do Grzegorza XIII, Sykstusowi V udało się tym razem przyjąć postawę rzeczywistej neutralności* (s. 108), że papież zdawał sobie doskonale sprawę z niewielkich szans pretendenta austriackiego do tronu polsko-litewskiego w wyniku rozgrywki bezkrólewia 1587 r., wyciągając wnioski z przebiegu poprzednich dwóch elekcji (s. 154), że zwycięstwo Zygmunta [...] w wyścigu o koronę, stoczonym z arcyksięciem Maksymilianem zostało szybko przez Stolicę Apostolską zaakceptowane, tym bardziej iż pozwalało ono wówczas papieżowi fantazjować na temat ewentualnej przyszłej rekatolizacji Szwecji (s. 154), że *Sykstus V bezzwłocznie uznał prawomocność koronacji Zygmunta III* (s. 152)²⁴ i że wreszcie cesarz wyraził swój zawód *ściśle neutralną postawą Stolicy Apostolskiej przyjętą wobec wyścigu o koronę, a następnie rychłym uznaniem przez Sykstusa V prawomocności rządów Zygmunta III* (s. 401).

Gdy Autorka pisze, że po śmierci Batorego Antonio Possevino w swej relacji *podkreślał powszechne poparcie dla Habsburgów pośród senatorów* (s. 145), to powinna od razu zaznaczyć, że czynił to przede wszystkim na podstawie stanowiska hierarchów z 1575 r. i że wówczas (w 1587 r.) było to już nieaktualne. Później (ponad sto stron dalej) sama jednak podkreśla, iż *prymas Stanisław Karnkowski [...] wraz z większością episkopatu (po stronie kandydatury habsburskiej stanęli jedynie kardynał Jerzy Radziwiłł i biskup nominat kijowski Jakub Woroniecki), opowiedział się za wspieraną przez Annę Jagiellonkę kandydaturą królewicza szwedzkiego Zygmunta* (s. 264-265). Kardynał Radziwiłł, co również wypadaloby zauważyć, w momencie ogłaszania wyboru arcyksięcia Maksymiliana celowo okazał się nieuchwytny tak, że wolę stronnictwa Zborowskich ogłosił mający niepotwierdzoną przez Rzym nominację na biskupa Woroniecki. Poparcie episkopatu dla Zygmunta dokonało się za sprawą jego królewskiej ciotki, a przyczynił się do tego sam papież Sykstus V, ofiarowując Annie I po śmierci męża Złotą Różę, o czym Autorka nic nie wspomina. Tymczasem taki wymowny gest stanowił wyraz poparcia ze strony Rzymu i tak też został przez episkopat odczytany. Hierarchowie zdawali sobie sprawę z prawdziwych inten-

²³ *Sykstus V zalecił tym samym Annibalowi Di Capui ścisłą neutralność* (s. 108); *Sykstus V polecił wówczas swojemu dyplomacie zachowanie bezwzględnej neutralności wobec konkurujących księząt* (s. 277).

²⁴ *W przypadku podwójnej elekcji 1575 r. jeszcze przez kilka miesięcy po koronacji Stefana Batorego Stolica Apostolska wyraźnie sprzyjała cesarskim aspiracjom do polsko-litewskiego tronu* (s. 280).

cji Rzymu zarówno w 1587 r., gdy poparcie dla Habsburgów było nieszczerze, jak i w 1576 r., kiedy było szczerze oraz kiedy *prawie cały polsko-litewski episkopat uznał cesarskie prawa do tronu, a większość biskupów zdecydowała się zbojkotować akt koronacji Anny i Stefana* (s. 275).

Autorka wywodzi, że: *W lutym 1587 r. na dworze cesarskim rozchodziły się pogłoski, jakoby papież miał popierać w Rzeczypospolitej aspiracje kardynała Andrzeja Batorego, a w następnej kolejności królewicza szwedzkiego Zygmunta [...] Fantazjowano nawet, iż w przypadku pomyślniej elekcji Batory otrzymać miał dyspensę papieską umożliwiającą mu zawarcie małżeństwa*²⁵. Pogłoski nie były bezpodstawne, skoro w maju w liście kardynała Montalto do Di Capui *zalecono nuncjuszowi udzielenie dyskretnego poparcia kandydaturze kardynała Andrzeja Batorego. [...] Względy wobec Andrzeja Batorego miały być jednak okazywane przez Di Capuę w taki sposób, aby nie urazić cesarza ani arcyksiążąt* (s. 149). W międzyczasie też *za sprawą cesarskiej interwencji z dniem 10 kwietnia 1587 r. Stolica Apostolska zadecydowała o odwołaniu z Rzeczypospolitej Antonia Possevina* (s. 392). Cesarz słusznie *obawiał się, iż doświadczony w północnych misjach jezuita chętniej poprzez aspiracje królewicza szwedzkiego niż starania habsburskie* (s. 391). Dziwne, że nie obawiał się tego popierający – według Autorki – Habsburgów papież i potrzeba było aż interwencji Rudolfa II w Rzymie, by Possevina odwołać. Tym bardziej, że Sykstus V zdawał sobie sprawę, iż na czele episkopatu stoi w Rzeczypospolitej pełniący w czasie bezkrólewia funkcję interrex prymas Stanisław Karnkowski, który *<Zawsze opowiadał się przeciwko Domowi Austriackiemu, obawiając się go i czyniąc przeciw niemu co [było] w jego mocy>* (s. 313). Papież, owszem, *aby nie urazić cesarza ani arcyksiążąt* (s. 149), nawet w brewe z 10 października 1587 r., gdy już nakazał nuncjuszowi zachowanie bezwzględnej neutralności, *zapewniał o stałości swoich sympatii wobec austriackiej dynastii* (s. 394). Bez wątpienia zależało mu na tym, aby Habsburgowie nie

²⁵ To nie były żadne fantazje, bowiem projekt ożenienia kardynała Batorego z siostrą królewicza Zygmunta w razie jego nieprzybycia był potajemnie forsowany przez kanclerza Jana Zamoyskiego, który poprzez wymuszenie na szwedzkich posłach inkorporacji Estonii do Rzeczypospolitej i wykreślenie z przywiezionego przez nich konceptu o wspólnym sojuszu przeciw Rosji, usiłował zniechęcić króla Szwecji Jana III do wysłania syna na koronację do Krakowa. Było o tym głośno nie tylko w Koronie, ale również w Wielkim Księstwie Litewskim. Wojewoda trocki Jan Hlebowicz wprost oświadczył: *Do tego jeśliby królewicz Szwedzki [...] tu nie chciał przyjechać, obawiam się, aby Batorego temiż ludźmi i skarbami, które chowa tamta strona dla Szwedzkiego, nie usadzono, dawszy mu za żonę Królowę Szwedzką; Dyjaryjusze sejmowe r. 1587. Sejmy konwokacyjny i elekcyjny*, wyd. A. Skołowski, *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 11, Kraków 1887, s. 153.

mogli mu *niczego zarzucić, co było niezmiernie ważne wobec wciąż aktualnych planów Stolicy Apostolskiej dotyczących ligi antytureckiej* (s. 154). Dlatego odwołał Possevina, a wcześniej nie zawrócił z drogi, lecz jedynie zmienił instrukcję dla Di Capui, który wyruszył do Rzeczypospolitej, gdy żył jeszcze Batory. Dzięki temu ostatniemu posunięciu papież *mógł wobec cesarza i króla hiszpańskiego wykazać się aktywnym dla spraw rakuskich nuncjuszem apostolskim* (s. 154) – *arcybiskup Neapolu Annibale di Capua znany był [...] ze swoich probabsburskich sympatii i bez większych trudności zyskał sobie zaufanie dworu praskiego* (s. 400). W efekcie: *W trzecim bezkrólewiu Rudolf II był zadowolony z postępowania dyplomacji papieskiej, pomimo iż i tym razem papież nie poparł kandydatury austriackiej w sposób otwarty i bezwzględny* (s. 401), a *dyplomacja papieska nie podjęła [...] otwartej współpracy z dyplomacją cesarską mając w tym zakresie bolesne doświadczenia poprzednich bezkrólewii* (s. 389).

Pisanie w odniesieniu do trzeciego bezkrólewia o *papieskiej taktyce politycznej, mającej na celu niedopuszczenie do wyboru na tron polsko-litewski protestanta* (s. 142, 147) jest o tyle absurdalne, że żaden protestant o tron się wówczas nie ubiegał. W instrukcji z 21 marca 1587 r. owszem czytamy, że *wstydem i jednocześnie niebezpieczeństwem byłby dla Stolicy Apostolskiej wybór heretyka lub schizmatyka na tron polsko-litewski* (s. 148). Były to jednak czysto teoretyczne dywagacje, które żadnego realnego zagrożenia nie odzwierciedlały, lecz stanowiły jedynie element propagandowy obliczony na sugerowanie Habsburgom rzekomego poparcia ze strony papieża. Autorka wcześniej sama zauważyła, iż autorzy sprawozdań, na podstawie których w Rzymie wypracowywano stanowisko wobec trzeciego bezkrólewia, kandydaturę jedynego ubiegającego się wówczas o tron polski „schizmatyka”, czyli cara Fiodora, wskazywali pośród „drugorzędnych kandydatów” (s. 82). Podobnie Gregorowicz bierze papieską propagandę za rzeczywistość, gdy stwierdza w stosunku do 1587 r., że w razie okazania publicznego stronnictwa przez popierającego Habsburgów papieża Sykstusa V obawiano się, *jak zareagowaliby katolicycy kontrkandydaci Habsburgów [...] być może rozpoczęliby starania o pozyskanie poparcia innowierców* (s. 146). Jest to o tyle absurdalne, że z drugiej strony Autorka zmuszona jest przyznać, iż wówczas nuncjusz *Di Capua znalazł się w problematycznej sytuacji, w której aspiracje arcyksiążąt popierane były paradoksalnie zarówno przez Stolicę Apostolską, jak i obóz innowierczy* (s. 262). Nie była to zresztą pierwsza tego typu *współpraca dyplomaty papieskiego ze stronnictwem innowierczym* podczas bezkrólewia (s. 227). Sykstus V tymczasem na wieść o śmierci Batorego wprost przyznał, iż *<na niewiele zdalby się katolicki król, wyniesiony na tron przez he-*

retyków> (s. 147). Twierdzeniu Autorki, że: *Pośród arcyksiążąt papieskim faworytem pozostawał wówczas bezapelacyjnie arcyksiążę Ernest* (s. 151), przeczy również chociażby to, iż w instrukcji z 21 marca 1587 r. w części zaszyfrowanej wyraźnie *polecono mu [nuncjuszowi] tym razem poprzeć jednego z kandydatów habsburskich: tego, dla którego Di Capua zaobserwowałby największą sympatię* (s. 148). Poza tym Gregorowicz sama podkreśla, iż po śmierci Batorego z Pragi *dochoodziły do Rzymu informacje, iż do korony w Rzeczypospolitej nie będzie kandydował ani cesarz, ani arcyksiążę Ernest tak, aby nie trzymać się przegranych już w przeszłości kart* (s. 385) i że już podczas pierwszego bezkrólewia w Rzymie *zdawano sobie sprawę, iż arcyksiążę Ernest nie miał realnej szansy na elekcyjne zwycięstwo, z powodu braku poparcia ze strony mas szlacheckich* (s. 127), które *chętnie ujrzałyby na tronie młodego księcia Zygmunta Wazę (mającego wówczas zaledwie sześć lat)* (s. 106, p. 47).

Gregorowicz, powołując się na Waclawa Uruszczaka, wywodzi, że *za władców elekcyjnych uznać należy zarówno Władysława Łokietka, jak i Kazimierza Wielkiego. Próbę zmiany owej elekcyjności na dziedziczność korony podjęto w 1355 r. w Budzie* (s. 13). Poza tym Autorka twierdzi, że *Jagielle w drodze elekcji przydano nie tylko „rękę” Jadwigi, ale i, co za tym idzie, polską koronę. [...] po śmierci Jadwigi i jej córki Elżbiety Bonifacji powrócono do zasady elekcyjności* (s. 13). Wszystko to jednak nie znajduje odzwierciedlenia w materiale źródłowym. Poza tym Autorka, wbrew oczywistym faktom, twierdzi, że *dwie kolejne żony Jagiełły, Anna Cylejska i Elżbieta Granowska również zmarły bezpotomnie* (s. 234). W dodatku wcześniej mamy, że *synowie Władysława Jagiełły zostali zrodzeni z kolejnych królewskich małżonek* (s. 13), a wreszcie, że to jednak *Zofia Holszańska dała mu dwóch synów: Władysława i Kazimierza* (s. 234) (o trzecim, a właściwie w kolejności drugim, Gregorowicz najwyraźniej też nic nie wie, podobnie jak o córce z drugiego małżeństwa). Otóż gdyby Autorka wiedziała, że Jagiełło z Anną Cylejską miał córkę Jadwigę (z trzecią żoną, owszem dzieci nie miał, ale bezpotomnie Granowska również nie zmarła, bo pozostawiła potomstwo z jednego z poprzednich małżeństw), to może powyższe wywody wyglądałyby nieco inaczej. Autorka wiedziałaby wszak wówczas, że córka Jagiełły miała po matce, która była prawnuczką Łokietka i wnuczką Kazimierza, dziedziczne prawa do korony Piastów. Tym samym kuriozalne skądinąd twierdzenie, że Łokietek i jego syn byli królami elekcyjnymi nie wytrzymuje krytyki. Ludwik I oraz jego córka Jadwiga mieli prawa dziedziczne, nie w wyniku zmian podjętych w Budzie, ale dlatego, że byli – odpowiednio poprzez matkę i babkę (córkę Łokietka i siostrę Kazimierza) spokrewnieni z Piastami. I w Polsce mieli,

nie *zastąpić Piastów* – jak twierdzi Autorka (s. 234) za błędnie utrzymującym się w historiografii przeświadczeniem – ale kontynuować panowanie piastowskiej dynastii. Córka Jagielly (wraz ze swoim potomstwem, gdyby takowego się doczekała) miała również kontynuować panowanie dynastii Piastów w Polsce. Poza tym Jagiełło poprzez małżeństwo z Jadwigą I stał się królem jedynie *iure uxoris*, co oczywiście nie oznaczało tego, że – jak twierdzi Autorka – *w drodze elekcji* otrzymał koronę. Dlatego też po śmierci żony, zdając sobie sprawę, że utracił wszelki tytuł do panowania w Polsce (na arenie międzynarodowej Krzyżacy oskarżyli go wówczas wręcz o uzurpację), zamierzał powrócić na Litwę. Pozostał po tym, gdy zaproponowano mu poślubienie kolejnej prawnuczki Łokietka, dzięki czemu ich wspólne potomstwo miało zyskać po matce dziedziczne prawa do korony Piastów.

W pracach naukowych (nawet tych, dotyczących teologii katolickiej i pisanych przez duchownych) nie stosuje się na określenie biskupa Rzymu tytułu „Ojciec Święty” (s. 447) tylko słowo papież. W II połowie XVI w. stolicą państwa osmańskiego był Konstantynopol. Nazwę Stambuł, którym posługuje się w książce Gregorowicz (s. 63, 65–66, 71, 79, 140, 382, 404–405, 446), miasto nosi dopiero od 1930 r. W źródłach, także tych przytaczanych przez samą Autorkę (s. 62), mamy Konstantynopol. Zdumienie budzi w bibliografii pozycja: „Wisner Henryk, *Zygmunt III Waza*, Zakład Narodowy im Ossolińskich, Warszawa 1984” (s. 476), gdyż świadczy o tym, iż Gregorowicz nie wie, że biografia króla autorstwa Wisnera została wydana przez Zakład Narodowy im Ossolińskich w latach 1991 (1 wydanie) i w 2006 (drugie wydanie rozszerzone i uzupełnione) (i z tego drugiego, albo chociażby z pierwszego należało korzystać). Zamieszczanie w bibliografii i powoływanie się w przypisach (s. 152, p. 242; s. 205, p. 475; 291, p. 326; 293, p. 333) na opracowanie z 1984 r. (Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne) jest w tego typu monografiach nie do przyjęcia. W bibliografii przy opracowaniu, którego autorem jest Henryk Litwin, jest błędnie podana początkowa cezura zakresu chronologicznego. Dla wydania wskazanego przez Autorkę powinien to być rok 1598 a nie 1599 (s. 468). W tym miejscu nie sposób nie też zauważyć, że Gregorowicz niestety nie wykorzystywała żadnego z opracowań Stanisława Obirka, na temat działalności politycznej jezuitów w Rzeczypospolitej w II połowie XVI w.²⁶

²⁶ S. Obirek, *Jezuici w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1564-1668. Działalność religijna, społeczno-kulturalna i polityczna*, Kraków 1994; idem, *Wizja Kościoła i państwa w kazaniach ks. Piotra Skargi*, Kraków 1994; idem, *Jezuici na dworach Batorego i Wazów. Wpływ kapelanów dworskich i wychowawców książąt na postawy panujących i politykę państwa 1580-1668*, Kraków 1996.

W recenzowanej pracy można zauważyć również liczne potknięcia językowe i redakcyjne. I tak na przykład wyrażenie „duc d'Anjou” zostało przetłumaczone jako „książę d'Anjou” (s. 128), natomiast „Monsignor d'Anjou” jako „Pan Walezy” (s. 122, 124, 180, 409, 423, 426-427). Tymczasem „Monsignor de Valois” to „Pan Walezy”, z kolei „Monsignor d'Anjou” to „pan andegaweński”, „pan z Andegawenii” lub po prostu „pan d'Anjou”. „Walezy” jest bowiem pojęciem szerszym niż „d'Anjou”. Odnosi się wszak do dynastii Walezjuszy, do której należał książę Henryk d'Anjou, jego brat „książę Franciszek d'Alancon” (s. 129) czy siostra, księżniczka „Małgorzata de Valois” (s. 421, 437). W dopełniaczu i bierniku nazwisko „Commendone” to „Commendonego”, nie „Commendon”, jak zostało użyte w tekście (s. 31, 35, 73, 115, 174, 176-179, 224, 230, 253, 256, 268, 311, 329, 331, 338, 353, 401, 427) czy „Commendone” (s. 122), w celowniku „Commendonemu”, nie „Commendonowi” (s. 252), w miejscowniku zaś „o Commendonem”, nie „o Commendonie” (s. 225). Na tej samej zasadzie imię nuczusza „Annibale” w dopełniaczu i bierniku to „Annibalego”, nie „Annibala” (s. 167, 416, 418), w celowniku „Annibalem”, nie „Annibalowi”. Inne przykłady niedociągnięć, to na przykład: „rozebrzmiał” (s. 316) zamiast „rozbrzmiał”, „dwóch bezkrólewów” (s. 440) zamiast „dwóch bezkrólewi”, czy „dyplomacyjną” (s. 400) zamiast „dyplomatyczną”. Raz w pracy można znaleźć zapis: „Rada Królewska” (s. 13), innym razem: „rada królewska” (s. 234).

Bibliografia

Dyjaryjusze sejmowe r. 1587. Sejmy konwokacyjny i elekcyjny, wyd. A. Skołowski, *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 11, Kraków 1887.

Hassencamp, *Papst Sixtus des Fünften und polnische Politik, insbesondere seine Stellungnahme R. zur Königswahl v. 1587*, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen” 1888, Jg. 4.

O bezkrólewiu po śmierci Stefana Batorego przez Horacyusza Spanocchi sekretarza kardynała Bolognetto, nuczusza w Polsce w ostatnich latach panowania tego króla, [w:] *Relacje nuczuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, wyd. E. Rykaczewski, t. 1, Berlin-Poznań 1864, s. 467-471.

Obirek S., *Jezuici w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1564-1668. Działalność religijna, społeczno-kulturalna i polityczna*, Kraków 1994.

Obirek S., *Wizja Kościoła i państwa w kazaniach ks. Piotra Skargi*, Kraków 1994.

Obirek S., *Jezuici na dworach Batoiego i Wazów. Wpływ kapelanów dworskich i wychowawców książąt na postawy panujących i politykę państwa 1580-1668*, Kraków 1996.

Szpaczyński P.P., *Mocarstwowe dążenia Zygmunta III w latach 1587-1618*, Kraków 2013.

Przemysław P. Szpaczyński

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6459-896X>

Zielona Góra

e-mail: p.szpaczynski@interia.eu